



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota radzyńska

radzyn.24wspolnota.pl

9 - 15 czerwca 2026 r. ■ nr 23 (1196) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

RADZYŃ



BORKI



CZEMIERNIKI



KĄKOLEWNICA

**Szaleńczy pościg
pod Radzyniem!**

STRONA 6

**Uciekał przed policją,
bo nie miał prawa jazdy**

WOŹN

Szpital na grubej stracie czy jest jeszcze nadzieja?

Ponad 10 milionów złotych straty, niepewna przyszłość chirurgii i zmiana dyrektora, która zaskoczyła nawet część radnych.

Władze powiatu przekonują, że sytuację da się opanować, ale liczby pokazują, że przed radzyńskim szpitalem najtrudniejszy okres od lat.

Grozi mu bankructwo?

STRONA 4

I Komunia św. w Sanktuarium



STRONA 22

Fot. Mirosław Piato

Nie żyje Teresa Niewęgłowska

Przez lata
służyła
naszej
społeczności



STRONA 16

Boże Ciało w naszych parafiach

STRONA 9



Fot. Barbara Opoka

Okradła własnego szwagra! Za jego
pieniądze urządziła mieszkanie

STRONA 7

Pijany kierowca wpadł podczas
procesji Bożego Ciała

STRONA 6

ZATRUDNIĘ

OSOBY NA STANOWISKO
**MONTERA INSTALACJI
SANITARNYCH
ORAZ POMOCNIKA**
Z DOŚWIADCZENIEM

PRACA NA TERENIE
MIĘDZYRZECZA
PODLASKIEGO
I OKOLIC

ATRAKCYJNE
WYNAGRODZENIE

MOŻLIWE UMOWY
STAŻOWE, STABILNE
WARUNKI ZATRUDNIENIA

TEL. KONTAKTOWY **607 99 83 86**

ENKLAWA

NOWOCZESNE
APARTAMENTY
BLISKO NATURY

s. 24
SPRZEDAŻ JUŻ TRWA

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

**RADZYŃSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

**AUTO
KASACJA**

NAJLEPSZE CENY!
TRANSPORT GRATIS!

TEL. 607 987 777

S T O P K A
Wspólnota**Pl. Wolności 11**
Radzyń Podlaski
nad księgarnią Educo21-300 Radzyń,
e-mail: radzyn@24wspolnota.plTel. 517 070 803
poniedziałek - piątek
8.30 - 15.30**Redaktor naczelny**
Mateusz Orzechowski**Dziennikarze:**Kacper Budrewicz
tel. 792 036 471,
budrewicz@24wspolnota.pl

Sylwia Olszewska

Tel. 780 021 100

olszewska.24wspolnota@op.pl



Magdalena Kołcon

tel. 533 495 228

**Specjalista ds. reklamy**
Agata Badziak
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl**Skład:** Jarosław Pałys**Wydawca**
Wydawnictwo Wspólnota**Druk**
Polska Press
Drukarnia Białystok
ul. Ignatki 40/2**Księgowość**
tel. 510 166 892**Kolportaż**
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE****RADZYŃ:**

- Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

WOHYŃ

- Kwiaciarnia Barbara Podgajna, ul. Średnia 28

**ZNAJDŹ
NAS NA****facebook**

SŁOWNIK DAWNEGO RADZYŃNIA (CZ. 72)

PODLASIANKA



Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska, działająca w latach 1957–1994. Założona z inicjatywy Pawła Drawerta, była ważnym ośrodkiem lokalnego przetwórstwa owoców i warzyw oraz produkcji miodu. Ślady działalności spółdzielni pozostały w przestrzeni miejskiej i w pamięci mieszkańców do dziś. Przy ulicy Ostrowieckiej stoi blok dawnej „Ogrodniczej”, w miejscu sklepu owocowo-warzywnego znajdują się obecnie apteka, bank, kwiaciarnia i jubiler, na terenie dawnej bazy transportowej – parking i ryneček, a na bazie zakładu przetwórstwa funkcjonuje prywatne przedsiębiorstwo Bimiz Food, kontynuujące produkcję mrożonek. Historia „Podlasianki” stanowi istotny element dziedzictwa Radzyna – zarówno w wymiarze gospodarczym, jak i kulturowym – przypominając o tradycjach spółdzielczych i lokalnej przedsiębiorczości.

Robert Mazurek

Jeśli znacie Państwo typowe dla Radzyna określenia przedmiotów, miejsc czy zwyczajów, podzielcie się nimi!

Propozycje pojęć wraz z krótkimi definicjami można przesyłać na adres e-mail: radzyn@op.pl lub zgłaszać u Roberta Mazurka (tel. 606-234-320).

Każda informacja jest cenna i przyczyni się do stworzenia kompletnego obrazu dawnego Radzyna Podlaskiego

MCGRANIT KAMIENIARSTWO
NAGROBKI
NAPISY NAGROBNE – ODNAWIANIE LITER
BALUSTRADY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE, SCHODY, KOMINKI

Punkt handlowy:
Cmentarz Komunalny
ul. Lubelska 57
Radzyń Podlaski

575 111 759
500 303 814
sprzedaz@mcgranit.com.pl
www.mcgranit.com.pl

Siedziba firmy:
PROFIL
ul. Radzyńska 14/16
Międzyrzec Podlaski

F.H. Adrian Płatek

Składy:
stali
węgla
nawozów

☎ 513 101 942
☎ 512 937 480
☎ 83 413 17 14

ul. Lubelska 7b
Radzyń Podlaski

SKLEP ELEKTRYCZNY**ul. Lubelska 1**
Radzyń PodlaskiTel. **83 352 15 37 / 604 211 640****Co, gdzie, kiedy?****CZERWIEC**
12
PT.**Noc Wojowników 2 – radzyński**
wieczór walk, Hala ZSP, godz. 17**„Ikony niemego kina”,**
Galeria Patio, pałac Potockich,
godz. 17.30**„Rok z fotografią”** – wystawa podsumowująca zajęcia fotograficzne, Galeria Patio, pałac Potockich, godz. 18**Mecz Orleń – Hetman Zamość,**
Stadion miejski, godz. 18**CZERWIEC**
13
SOB.**CZERWIEC**
14
NIEDZ.**Targowisko różności,**
Dziedziniec pałacu Potockich,
godz. 9 – 15**Gra terenowa „Pałac i jego**
mieszkańcy”, godz. 10 – 15**Gala jubileuszowa GOKiS-u,**
Wola Osowińska, godz. 12**WAŻNE TELEFONY****USŁUGI****FRYZJERSKIE****DOBER BARBER**
ul. Warszawska 15
(wejście od ul. Chomiczewskiego
naprzeciwko "GRZYBKĄ")
tel. 788 285 116**UBEZPIECZENIA****KRZYSZTOF HRYCIUK**
tel. 516 126 350,
83 352 08 04**FINANSE****KREDYTY LEASING**
PAWEŁ KOT
tel. 506 76 88 99**POMOC DROGOWA****TRANSPORT** maszyn rolniczych
i budowlanych o masie do
10 t **POMOC DROGOWA 24h**
FREEHOLPL tel. 793 793 136**INFORMATOR****ALARMOWE****Straż Pożarna**
tel. 998, 112 lub 83 352 77 50**Policja**
tel. 997, 112 lub 47 81 422 10**POGOTOWIE****Ratunkowe**
tel. 999, 112 lub 83 352 84 61**Ciepłone** tel. 993
Energetyczne tel. 991**INSTYTUCJE I URZĘDY****Starostwo** tel. 83 352 74 00
Wydział Komunikacji i dróg
publicznych tel. 83 352 74 09
Urząd Miasta tel. 83 351 24 60
USC tel. 83 351 24 65
PUP tel. 83 352 93 80
KRUS tel. 83 352 07 51, 83 352 15 76
ARIMR tel. 83 352 79 80
Prokuratura Rejonowa
tel. 83 313 35 00
Sąd Rejonowy tel. 83 313 30 01 801**URZĘDY GMIN/MIEJSKIE****Borki** tel. 81 857 42 08
Czemierniki tel. 83 351 30 03
Kąkolewnica tel. 83 372 20 10
Radzyń Podlaski tel. 83 413 18 00
Ulan Majorat tel. 83 351 80 69
Wołyń tel. 83 353 00 03**INSPEKCJE****Powiatowy Inspektorat Nadzoru**
Budowlanego
tel. 83 352 74 15
Sanepid
tel. 83 352 74 16, 83 352 74 17
Powiatowy Inspektorat
Weterynarii tel. 83 352 70 15
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
tel. 734 116 098 (laboratorium)
83 352 89 16**OŚRODKI ZDROWIA****SPZOZ (ul. Wisznicka 111)**
(rejestracja)
tel. 83 413 23 38, 607 803 057
Wojewódzki Szpital dla Nerwowo
i Psychiatrycznie Chorych w Suchowoli
tel. 83 353 03 63
Białka tel. 83 352 51 05
Czemierniki tel. 83 351 30 39
Komarówka Podl. tel. 83 353 50 15
Kąkolewnica tel. 83 372 21 01
Suchowola
tel. 83 353 03 67, 695 117 505
Wołyń tel. 83 353 00 17

Znicz zamiast latarni. Mieszkaniec czekał dwa miesiące, zanim ktoś zareagował

Dopiero plastikowa bańka ze zniczem zawieszona na niesprawnej latarni zwróciła uwagę na problem, który – jak twierdzi mieszkaniec – był zgłaszany od dwóch miesięcy. O sprawie sam poinformował w mediach społecznościowych burmistrz Radzyna Jakub Jakubowski.

Historia dotyczy niesprawnej latarni znajdującej się pomiędzy blokiem a śmietnikiem na jednym z radzyńskich osiedli. Jak relacjonuje burmistrz, starszy mieszkaniec miasta, pan Kazimierz, wielokrotnie próbował doprowadzić do usunięcia awarii. Problem miał być zgłaszany ustnie od około dwóch miesięcy.

Według opisu przedstawionego przez wóldarza miasta mieszkaniec był odsyłany pomiędzy Urzędem Miasta a Radzyńską Spółdzielnią Mieszkaniową, ponieważ latarnia formalnie nie należy do miejskiej infrastruktury. Przez ten czas problem pozostawał nierozwiązany.

Zniecierpliwiony brakiem efektów pan Kazimierz postanowił zwrócić uwagę na sytuację w nietypowy sposób. Na niesprawnej latarni zawiesił plastikową bańkę po wodzie ze zniczem w środku oraz kartkę z napisem „Eko-oświetlenie”. Taka prowizoryczna instalacja miała być formą protestu i zwrócenia



Według opisu przedstawionego przez wóldarza miasta mieszkaniec był odsyłany pomiędzy Urzędem Miasta a Radzyńską Spółdzielnią Mieszkaniową, ponieważ latarnia formalnie nie należy do miejskiej infrastruktury. Przez ten czas problem pozostawał nierozwiązany

uwagi na przedłużające się procedury.

Sprawa trafiła do burmistrza podczas przypadkowego spotkania w urzędzie. Jakub Jakubowski poinformował, że po rozmowie zgłoszenie zostało wpisane do funkcjonującego od kilku miesięcy systemu obsługi interwencji mieszkańców. Kilka dni później latarnia została naprawiona.

Choć finał sprawy okazał się pozytywny, sama historia może rodzić pytania o skuteczność komunikacji pomiędzy instytucjami oraz sposób obsługi mieszkańców zgłaszających nawet pozornie drobne problemy. Trudno bowiem nie za-

uważyć, że do usunięcia usterki doszło dopiero po dwóch miesiącach i dopiero wtedy, gdy sprawa trafiła bezpośrednio do burmistrza.

W swoim wpisie Jakub Jakubowski przyznał, że mieszkańcy mają prawo oczekiwać jasnej informacji o tym, kto odpowiada za rozwiązanie problemu i na jakim etapie znajduje się zgłoszona sprawa. Jak podkreślił, urząd od marca testuje nowy system obsługi interwencji, który ma zapobiegać sytuacjom, w których zgłoszenia „giną” pomiędzy instytucjami i kompetencjami.

kb

Uwaga pasażerowie!

Osoby korzystające z dworca przy ul. Lubelskiej w Radzynie muszą przygotować się na czasowe utrudnienia. Od poniedziałku rozpoczyna się prace związane z czyszczeniem wiat przystankowych, a dostęp do części z nich będzie okresowo ograniczony.

PKS poinformowało o rozpoczęciu prac konserwacyjnych na terenie dworca autobusowego przy ul. Lubelskiej.

W dniach od 8 do 12 czerwca prowadzone będzie chemiczne czyszczenie wiat przystankowych. Celem prac jest poprawa estetyki infrastruktury oraz usunięcie zabrudzeń, które nagromadziły się w trakcie codziennego użytkowania obiektów.

Ze względu na konieczność zastosowania specjalistycznych środków chemicznych część wiat będzie czasowo wyłączana z użytkowania. Ograniczenia będą miały charakter przejściowy i będą obowiązywać wyłącznie na czas prowadzonych prac.

PKS apeluje do pasażerów o zachowanie szczególnej ostrożności oraz zwracanie uwagi na oznaczenia informujące o wyłączonych strefach. W czasie prowadzonych działań podróżni mogą być kierowani do sąsiednich wiat lub innych miejsc oczekiwania na autobus.

Po zakończeniu czyszczenia wiaty mają odzyskać estetyczny wygląd i zapewnić podróżnym bardziej komfortowe warunki oczekiwania na połączenia autobusowe.

kb



Ogłoszenia radzyńskich parafii

Parafia Matki Boskiej Nieustającej Pomocy

Równocześnie trwa oktawa Bożego Ciała. Po Mszy Świętej o godz. 18 o piękno procesji wokół kościoła zadbać mieszkańcy poszczególnych miejscowości: dziś – mieszkańcy miasta Radzyna, w poniedziałek – Paszki Duże, Paszki Małe i Sitno, we wtorek – Zabiele, w środę – Adamki i Zaródki, a w czwartek (11 czerwca) – Biała i Żabików. W czwartek nastąpi zakończenie oktawy wraz z poświęceniem kwiatów i ziół. W czasie oktawy Bożego Ciała nabożeństwa czerwcowe będą odprawiane w ramach procesji eucharystycznej.

Nabożeństwa czerwcowe od piątku będą odprawiane w naszym kościele o godz. 17.45. W piątek o godz. 18 odbędzie się modlitwy za wstawiennictwem św. Carlo Acutisa. Można składać intencje modlitewne. Dzieci prosimy o przyniesienie serduszek z dobrymi uczynkami. Po Mszy Świętej odbędzie się losowanie figurki św. Carlo Acutisa.

Zapraszamy wszystkie dzieci i młodzież, oazowiczów, służbę liturgiczną, dzieci z kół różańcowych, scholę oraz dzieci z klas II przygotowujące się do I Komunii Świętej wraz z rodzicami. Po liturgii odbędzie się spotkanie dla wszystkich młodych z ks. Marcinem (gościem tego wieczoru) oraz animatorami Ruchu Światło-Życie.

W najbliższych dniach księża posługujący w naszej parafii obchodzą jubileusze kapłaństwa:

- o. Ireneusz Wierchowski – 24 lata kapłaństwa (święcenia: 1 czerwca),
- ks. kapelan Grzegorz Tomaszewski – 43 lata kapłaństwa (święcenia: 5 czerwca),
- ks. Artur Zbański – 17 lat kapłaństwa (święcenia: 6 czerwca),
- ks. Bogusław Sieńczewski – 39 lat kapłaństwa (święcenia: 9 czerwca),
- ks. prałat Roman Wiszniewski – 49 lat kapłaństwa (11 czerwca),
- ks. Jarosław Sutruk – 32 lata kapłaństwa (11 czerwca),
- ks. Patryk Krzymowski – 5 lat kapłaństwa (święcenia: 12 czerwca),
- ks. Artur Domański – 24 lata kapłaństwa (15 czerwca),

- ks. Ireneusz Juśkiewicz – 14 lat kapłaństwa (16 czerwca).

Dziękujemy za modlitwę i prosimy o dalszą pamięć modlitewną. Przed niedzielnymi chrztami spisanie aktów chrzcielnych odbędzie się w sobotę o godz. 17.



Z naszej parafialnej rodziny odszedł do wieczności śp. Henryk Guz, lat 73, z Zabiela. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...

Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowują się:

Mateusz Olejarski i Sara Bielecka – oboje z naszej parafii. Zapowiedź I.

Ernest Kapczuk i Paulina Kopciwicz – oboje z naszej parafii. Zapowiedź II.

Parafia Świętej Trójcy

W czwartek nastąpi zakończenie oktawy Bożego Ciała. Porządek nabożeństw pozostaje bez zmian. Na zakończenie procesji odbędzie się błogosławieństwo dzieci, natomiast podczas Mszy Świętej poświęcenie wianków. Serdecznie zachęcamy do udziału.

W sobotę, 13 czerwca, odbędzie się odpust ku czci św. Antoniego. Główna Msza Święta zostanie odprawiona o godz. 12, po której wyruszy procesja eucharystyczna wokół kościoła. W tym roku uroczystość przypada w sobotę, co daje większą możliwość uczestnictwa. Serdecznie zapraszamy do udziału w Mszach Świętych i procesji eucharystycznej. Do udziału w procesji zapraszamy dzieci z klas III i IV w strojach komunijskich. Prosimy również dorosłych o niesienie obrazów i chorągwi.

W piątek, 12 czerwca, przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Od 1995 roku, z inicjatywy św. Jana Pawła II, w tym dniu obchodzony jest również Światowy Dzień Modlitw o Uświęcenie Kapłanów. Z racji uroczystości nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

Za tydzień odbędzie się uroczystość poświęcenia pól w Brzostowcu. Procesja rozpocznie się o godz. 14.30, a następnie zostanie odprawiona Msza Święta w intencji mieszkańców. Serdecznie zapraszamy.

Na potrzeby parafii zakupiono dwa nowe klęczniki ślubne.

Ofiary:

- na potrzeby parafii: z ul. Partyzantów – 200 zł, z ul. 11 Listopada – 300 zł, na konto wpłynęły ofiary z ul. Warszawskiej – 150 zł i 100 zł,
- złożone dzisiaj na tacę,
- składane na wyjazd ministrantów i lektorów na Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej.



Wczoraj przypadała 21. rocznica śmierci ks. Piotra Kowalskiego. Pamiętajmy także o zmarłych polecanych w wypominkach. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Parafia św. Anny i Matki Bożej Pocieszenia

W czwartek, na zakończenie oktawy Bożego Ciała, podczas Mszy Świętej o godz. 18.00 odbędzie się błogosławieństwo wianków. Dla dzieci uczestniczących w procesjach przygotowano słodką niespodziankę. Po Mszy wieczornej, do godz. 20.30, zapraszamy na adorację Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

W piątek przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Msze Święte będą sprawowane według porządku świątecznego: o godz. 7, 9 i 18. Z racji uroczystości nie obowiązuje wstrzemięźliwość od pokarmów mięsnych.

Zapraszamy na Integracyjny Festyn Rodzinny, który odbędzie się w niedzielę 21 czerwca. Celem wydarzenia, obok programów animacyjnych i występów artystycznych, jest integracja dzieci i młodzieży z orzeczeniem o niepełnosprawności ze zdrowymi rówieśnikami oraz ich rodzinami. Szczegółowy program znajduje się w gablocie ogłoszeniowej, na plakatach i w mediach społecznościowych.



W tym tygodniu odszedł do wieczności śp. Radosław Tarkowski z ul. Powstania Styczniowego. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A

Szpital na równi pochyłej. Czy jest jeszcze nadzieja?

Na koniec maja odbyła się kolejna sesja Rady Powiatu Radzyńskiego. W porządku jej obrad znalazł się punkt dotyczący sprawozdania z działalności naszego szpitala.

Jest źle, będzie... jeszcze gorzej?

Warto przypomnieć, iż kondycja placówki nie jest najlepsza. W ostatnich kilku miesiącach sytuację wokół jej działalności można opisać raczej jako „trzęsienie Ziemi”. Miesiąc temu, z dnia na dzień, podjęto decyzję o zmianie dyrektora. Jarosław Sosnowski złożył rezygnację, a Zarząd Powiatu, niemal natychmiast podjął decyzję o powołaniu na p. o. Marcina Kowalczyka, niezwiązanego wcześniej ani z naszą placówką, ani nawet z Radzyniem. Powiat przekonywał, że właśnie to ma zapewnić stabilność działania szpitala.

Jak dowiedzieliśmy się poza kulisami od kilku radnych, informacja o tej zmianie miała do nich dotrzeć na wieczór przed. Jedną z osób z gremium rady miała dowiedzieć się o tym dopiero z artykułu Wspólnoty. Krótko przed samą decyzją odbywała się rada społeczna szpitala. Na niej, według informującej nas osoby, nie miała paść żadna deklaracja dotycząca rozsad wśród kierownictwa.

Tymczasem liczby zawarte w przedstawionym radnym raporcie ekonomiczno-finansowym nie pozostawiają złudzeń. Szpital w Radzynie zakończył 2025 rok ze stratą netto przekraczającą 10,8 mln zł. Wskaźnik rentowności netto wyniósł minus 7,99 proc., a rentowność działalności operacyjnej minus 8,27 proc. Oznacza to, że szpital wydawał znacznie więcej, niż był w stanie zarobić na swojej podstawowej działalności.

Szpital w Radzynie zakończył 2025 rok ze stratą netto przekraczającą 10,8 mln zł. Wskaźnik rentowności netto wyniósł minus 7,99 proc., a rentowność działalności operacyjnej minus 8,27 proc.

Choć placówka nadal zachowuje bieżącą zdolność do regulowania zobowiązań, eksperci



Radny Radosław Sałata pytał między innymi o przyczyny odejścia Jarosława Sosnowskiego, sposób wyboru jego następcy, doświadczenie nowego kierownictwa oraz konkretne cele postawione przed Marcinem Kowalczykiem. Interesowało go również, czy planowane są działania restrukturyzacyjne obejmujące zatrudnienie i koszty funkcjonowania placówki

przygotowujący raport zwracał uwagę na wyraźne pogorszenie sytuacji finansowej. W podsumowaniu analizy wskazano wprost, że w 2025 roku nastąpiło „znaczne pogorszenie w obszarze zyskowności oraz płynności bieżącej”. Za ocenę ekonomiczno-finansową szpital otrzymał łącznie 40 punktów na 70 możliwych.

Prognozy nie zachęcają

Jeszcze bardziej niepokojąco wyglądają prognozy na kolejne lata. Dokument zakłada, że także w 2026 roku szpital wygeneruje ponad 11,7 mln zł straty netto. W 2027 roku strata ma wynieść ponad 7,3 mln zł, a w 2028 roku ponad 7,6 mln zł. Co istotne, prognozy sporządzono przy założeniu wzrostu przychodów, a jednocześnie autorzy raportu zaznaczyli, że nie uwzględniono w nich efektów działań naprawczych, ponieważ program naprawczy jest nadal opracowywany.

Szczególną uwagę zwraca prognozowany stan funduszu własnego szpitala. O ile na koniec 2025 roku pozostawał on jeszcze dodatni i wynosił ponad 10,8 mln zł, to według prognoz już w 2026 roku stanie się ujemny. W kolejnych latach wartość ta ma dalej spadać, osiągając poziom blisko minus 16 mln zł w 2028 roku!

W praktyce oznacza to, że mimo prowadzonych inwestycji i zapowiadanych zmian organizacyjnych szpital stoi przed bardzo trudnym okresem. Pytanie, które coraz częściej zadają sobie mieszkańcy i pracownicy placówki, brzmi nie tyle: czy sytuacja jest zła, ale czy przygotowujemy obec-

- Cóż, chirurgia zamknięta, obiecali otworzyć do piętnastego. Nie możemy atakować nowego dyrektora, bo nie miał jeszcze możliwości się z czegośkolwiek wywiązać. Jeśli nie otworzą tego oddziału tak, jak zadeklarowano, podejmiemy stosowne kroki - opowiada nam poza kulisami jeden z opozycyjnych radnych

nie program naprawczy będzie w stanie odwrócić niekorzystny trend widoczny niemal we wszystkich kluczowych wskaźnikach finansowych.

Starosta ufa, a radni?

Na sesji rady nowy p. o. dyrektora przedstawiał się jako specjalista z doświadczeniem „w wielu podmiotach prawa handlowego”. Informował też o doświadczeniu w jednej z warszawskich placówek medycznych.

Dyskusja nad sytuacją szpitala pokazała jednak, że wielu radnych nadal ma więcej pytań niż odpowiedzi. Szczególnie dotyczyło to okoliczności nagłej zmiany na stanowisku dyrektora oraz planu wyprowadzenia placówki z kryzysu.

Radny Radosław Sałata pytał między innymi o przyczyny odejścia Jarosława Sosnowskiego, sposób wyboru jego następcy, doświadczenie nowego kierownictwa oraz konkretne cele postawione przed Marcinem Kowalczykiem. Interesowało go również, czy planowane są działania restrukturyzacyjne obejmujące zatrudnienie i koszty funkcjonowania placówki.

Odpowiadając na pytania, starosta Szczepan Niebrzegowski nie odniósł się szczegółowo do powodów rezygnacji poprzedniego dyrektora, wskazując, że może wypowiadać się

na ten temat wyłącznie sam zainteresowany. Podkreślił natomiast, że decyzja o powołaniu Marcina Kowalczyka została podjęta jednogłośnie przez Zarząd Powiatu i zapewnił o pełnym wsparciu dla nowego kierownictwa szpitala. Jak mówił, ma do Marcina Kowalczyka pełne zaufanie i wierzy, że jego działania przy współpracy ze wszystkimi, którzy mają wpływ na życie szpitala i jego przyszłość, dadzą efekty.

Sam Marcin Kowalczyk przekonywał radnych, że sytuacja jest trudna, ale możliwa do opanowania. Zapowiedział dalsze ograniczanie wydatków, racjonalizację zatrudnienia oraz wdrożenie mechanizmów bieżącej kontroli finansów. Przyznał jednocześnie, że największym problemem pozostają koszty osobowe, które stanowią zdecydowaną większość wydatków szpitala.

Zapewniał jednak, że redukcje mają odbywać się przede wszystkim poprzez nieobsadzanie wakatów i naturalne odejścia pracowników.

Na chirurgię poczekamy

Wiele miejsca poświęcono również sytuacji oddziału chirurgicznego. To właśnie problemy kadrowe na chirurgii były jedną z najgłośniejszych kwestii ostatnich miesięcy. Dyrektor zapewniał, że prowadzone są



Starosta Szczepan Niebrzegowski ogłasza, iż darzy nowego dyrektora pełnym zaufaniem. Sam Marcin Kowalczyk przekonywał radnych, że sytuacja jest trudna, ale możliwa do opanowania. Zapowiedział dalsze ograniczanie wydatków, racjonalizację zatrudnienia oraz wdrożenie mechanizmów bieżącej kontroli finansów. Przyznał jednocześnie, że największym problemem pozostają koszty osobowe, które stanowią zdecydowaną większość wydatków szpitala

Szczególną uwagę zwraca prognozowany stan funduszu własnego szpitala. O ile na koniec 2025 roku pozostawał on jeszcze dodatni i wynosił ponad 10,8 mln zł, to według prognoz już w 2026 roku stanie się ujemny. W kolejnych latach wartość ta ma dalej spadać, osiągając poziom blisko minus 16 mln zł w 2028 roku!

rozmowy dotyczące odbudowy zespołu lekarskiego i przywrócenia pełnej działalności oddziału. Według deklaracji złożonych podczas sesji chirurgia ma wrócić do normalnego funkcjonowania najpóźniej w połowie czerwca.

- Cóż, chirurgia zamknięta, obiecali otworzyć do piętnastego. Nie możemy atakować nowego dyrektora, bo nie miał jeszcze możliwości się z czegośkolwiek wywiązać. Jeśli nie otworzą tego oddziału tak, jak zadeklarowano, podejmiemy stosowne kroki - opowiada nam jeden z opozycyjnych radnych.

Nowy dyrektor przyznał, że bezpośrednie doświadczenie w ochronie zdrowia zdobywał dopiero w ostatnim czasie, współpracując z jednym ze szpitali najwyższej referencyjności (a zatem zupełnie innego typu niż nasz) w Warszawie

Nowy dyrektor przyznał, że bezpośrednie doświadczenie w ochronie zdrowia zdobywał dopiero w ostatnim czasie, współpracując z jednym ze szpitali najwyższej referencyjności (a zatem zupełnie innego typu niż nasz) w Warszawie.

(Nie)konsekwentne zmiany?

W ostatnim czasie do naszej redakcji dotarła również informacja, iż nowa władza w szpitalu działa w kierunku zmiany kierownika oddziału chorób wewnętrznych. Sęk w tym, iż nie wiąże się to w żaden sposób ze zmianą stanu zatrudnienia, nowego szefa „interny” i tak trzeba będzie powołać. Decyzja ta zdaje się zresztą dość niekonsekwentna, gdyż patrząc na wyniki audytów, oddział wewnętrzny przynosił zyski i był rentowny, w porównaniu do innych, gdzie takie zmiany nie zachodzą.

Po wysłuchaniu raportu i wyjaśnieniu kierownictwa trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że najważniejsze pytania pozostają nadal otwarte. Raport finansowy pokazuje bowiem wielomilionowe straty nie tylko za rok ubiegły, ale również w prognozach na kolejne lata. Dlatego prawdziwym testem dla nowego kierownictwa nie będą deklaracje składane podczas sesji, lecz wyniki finansowe i organizacyjne, które szpital pokaże za kilka miesięcy.



RADZYŃ
Podlaski
Nr 23(82)/2026

Z SERCA MIASTA
KONKRETNE INFORMACJE Z URZĘDU, OD RADNYCH I BURMISTRZA

Chcesz wyciąć drzewo? Sprawdź, co musisz wiedzieć

Wielu właścicieli zakłada, że mając drzewo na swoim terenie, mogą je usunąć bez żadnych formalności. Tymczasem w niektórych przypadkach nie trzeba podejmować żadnych działań, czasem konieczne jest zgłoszenie zamiaru usunięcia drzewa. W określonych sytuacjach wymagane jest uzyskanie zezwolenia. Warto sprawdzić to wcześniej, by uniknąć niepotrzebnych problemów i ewentualnych kar.

KIEDY NIE POTRZEBUJESZ ANI ZGŁOSZENIA, ANI ZEZWOLENIA?

Możesz usunąć drzewo rosnące na swojej nieruchomości bez formalności, jeśli wycinka nie jest związana z prowadzeniem działalności gospodarczej, a obwód pnia mierzony na wysokości 5 cm od ziemi nie przekracza określonych w przepisach wartości. Dla topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego limit wynosi 80 cm. W przypadku kasztanowca zwykłego, robinii akacjowej i platanu klonolistnego jest to 65 cm. Dla pozostałych gatunków drzew granica wynosi 50 cm. Bez formalno-

ści można usuwać również drzewa i krzewy owocowe, o ile nie rosną na nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków. Zgłoszenia nie wymagają także drzewa złamane lub przewrócone oraz krzewy rosnące w skupisku o powierzchni do 25 m².

W TEJ SYTUACJI ZGŁOŚ ZAMIAR WYCINKI

Jeżeli obwód pnia przekracza wskazane limity, a usunięcie drzewa nadal nie jest związane z działalnością gospodarczą, jako właściciel nieruchomości masz obowiązek zgłosić zamiar wycinki do urzędu. W zgłoszeniu należy wskazać m.in. dane właściciela nieruchomości, lokalizację drzewa i jego gatunek. Organ ma 21 dni na dokonanie oględzin i kolejne 14 dni na wniesienie ewentualnego sprzeciwu. Jeżeli sprzeciw nie zostanie wniesiony, możesz przystąpić do usunięcia drzewa. Zezwolenie na usunięcie drzewa jest wymagane przede wszystkim, jeśli wycinka ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej lub realizacją inwestycji. Decyzja administracyjna może być również konieczna w przypadku drzew rosnących na terenach objętych ochroną

Co musisz wiedzieć przed wycinką drzew?

- Bez zgłoszenia i zezwolenia możesz usunąć drzewo na własnej działce, jeśli wycinka nie jest związana z działalnością gospodarczą, a obwód pnia nie przekracza ustawowych limitów.
- Jeśli obwód pnia przekracza określone w przepisach wartości, należy zgłosić zamiar wycinki do urzędu.
- Urząd ma 21 dni na oględziny i 14 dni na wniesienie sprzeciwu. Brak sprzeciwu oznacza możliwość usunięcia drzewa.
- Zezwolenie jest wymagane m.in. w przypadku wycinki związanej z działalnością gospodarczą lub inwestycją.
- Przed wycinką należy sprawdzić, czy drzewo nie jest siedliskiem ptaków lub innych gatunków chronionych. Szczególną ostrożność należy zachować w okresie lęgowym od 1 marca do 15 października.
- Formalności związane z wycinką drzew i krzewów na terenie miasta prowadzi Wydział Zarządzania Mieniem Komunalnym Urzędu Miasta Radzyń Podlaski.

przyrodniczą, w pasach drogowych lub na nieruchomościach o szczególnym statusie prawnym.

PAMIĘTAJ O OKRESIE LĘGOWYM PTAKÓW

Każdorazowo należy zwrócić uwagę na obecność gniazd ptaków. W takich sytuacjach obowiązują dodatkowe ograniczenia wynikające z przepisów o ochronie przyrody, szczególnie jeśli wycinkę planujemy w okresie lęgo-

wym 1 marca-15 października. Przed rozpoczęciem prac warto upewnić się, że drzewo nie stanowi siedliska gatunków chronionych.

GDZIE ZAŁATWIĆ FORMALNOŚCI?

Sprawy związane ze zgłoszeniem lub uzyskaniem zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów na terenie miasta prowadzi Wydział Zarządzania Mieniem Komunalnym UM. **AM**

CO SŁYCHAĆ W MIEŚCIE

Nagrody sportowe 2026: czekamy na zgłoszenia

Zapraszamy kluby sportowe, związki sportowe oraz stowarzyszenia działające na rzecz sportu i kultury fizycznej do zgłaszania kandydatów do nagród i wyróżnień za osiągnięte wyniki sportowe oraz działalność na rzecz rozwoju sportu. Jeden klub, związek lub stowarzyszenie może zgłosić maksymalnie trzy



osoby. Wnioski należy składać do 30 czerwca w Sekretariacie Urzędu Miasta (I piętro). Zachęcamy do zgłaszania kandydatów i wspólnego uhonorowania osób, które swoją pasją, talentem i zaangażowaniem budują sportową markę Radzyna Podlaskiego. Wniosek oraz zgody można pobrać po zeskanowaniu kodu QR. **JB**

Nowy quest już w tę niedzielę!

Radzyński Ośrodek Kultury zaprasza na inaugurację nowej gry terenowej „Pałac i jego mieszkańcy – śladami radzyńskiej historii”. Quest powstał we współpracy z młodzieżą, Zbigniewem Smółką i Arkadiuszem Kulpą. Nawiązuje do dziejów Pałacu Potockich i jego dawnych mieszkańców. Start w niedzielę 14.06 od 10:00

do 15:00 na dziedzińcu pałacowym. Czekają zagadki, ciekawostki historyczne, odkrywanie pałacowych tajemnic i ukryty skarb. Każdy, kto pomyślnie ukończy quest, otrzyma pamiątkowy upominek. **AM**

Pamiętasz o MIG-u?

Jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś/aś, wejdź na stronę <https://mig.radzyn-podl.pl/> i zapisz się na powiadomienia SMS. Prosto na Twój telefon otrzymasz komunikaty o awariach, utrudnieniach drogowych i sytuacjach kryzysowych. Dowiesz się również o konsultacjach społecznych oraz najważniejszych sprawach dotyczących naszego miasta. Za darmo i bez niechcianych wiadomości. **AM**

KALENDARIUM

➔ **1.06** w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim Burmistrz Jakub Jakubowski otrzymał Honorową Odznakę za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego.

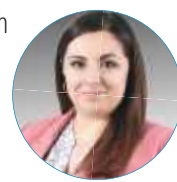
➔ **9.06** w Urzędzie Marszałkowskim Burmistrz odebrał umowę na realizację zadania „Renowacja budynku Oranżerii w zespole pałacowo-parkowym w Radzynie Podlaskiej”. Tego dnia zakończyło się głosowanie w Budżecie Obywateli Radzyna.

➔ **11.06** kończy się nabór uzupełniający MOPS do programu: „Blisko siebie” dla rodziców i opiekunów dzieci i młodzieży do 24 roku życia z zaburzeniami psychicznymi.

FELIETONY I OPINIE

Partycypacja - trudny wyraz, prosta sprawa

Czy na zmiany potrzeba wielkich pieniędzy i wielkich decyzji? Małe i lokalne inicjatywy najbardziej wpływają na komfort naszego codziennego życia, bo są blisko naszych potrzeb. Trwa II edycja Budżetu Obywateli Radzyna – wybierz projekt do realizacji! Dziś ostatni dzień głosowania.



To stosunkowo nowe narzędzie, które wprowadziliśmy w ubiegłym roku, aby mieszkańcy mogli bezpośrednio decydować o części miejskich wydatków. Już pierwsza edycja pokazała, że w Radzynie nie brakuje pomysłów, energii i chęci do działania. Dlatego w tym roku pula środków została zwiększona o 10 procent do 33 tysięcy złotych!

Dzięki temu ponownie zrealizujemy trzy zwycięskie projekty. To konkretne inwestycje i działania zgłoszone przez mieszkańców – dla mieszkańców. Doposażenie placu zabaw, remont kapliczki, punkt naprawy rowerów, wiata dla morsów i miejsce psiej aktywności. Każdy z projektów odpowiada na potrzeby społeczności i ma szansę sprawić, że nasze miasto będzie jeszcze bardziej przyjaznym miejscem do życia.

Najważniejsze jest jednak to, że o wyborze projektów decydują sami Radzynianie. Nie urzędnicy, nie radni, lecz mieszkańcy. To właśnie Państwa głosy zdecydują, które pomysły zostaną zrealizowane. Dlatego zachęcam do zapoznania się z wymienionymi projektami i oddania swojego głosu.

Każdy z nas może mieć wpływ na otaczającą rzeczywistość! Zeskanuj kod QR i weź udział w Budżecie Obywateli. Każdy głos ma znaczenie, a wspólnie możemy zrobić dla Radzyna naprawdę wiele!

**Natalia
Granoszewska**



Piraci drogowi w rękach policji. Rekordzista jechał 180 km/h!

Biała Podlaska: Trzech kierowców odpowie za znacznie przekroczenie dozwolonej prędkości. W przypadku 21-latka kierującego Fordem urządzenie wykazało, że pędził z prędkością 180 km/h. Kierujący stracili uprawnienia i zostali ukarani wysokimi mandatami karnymi.

W ciągu minionych dni policjanci bialskiej drogówki zatrzymali uprawnienia trzem kierowcom. Przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h. Dwaj kierowcy zostali zatrzyma-



W ciągu minionych dni policjanci bialskiej drogówki zatrzymali uprawnienia trzem kierowcom, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość o ponad 50 km/h

ni podczas prowadzonej na terenie powiatu akcji „Prędkość”.

Jeden przekroczył prędkość o 90 km/h

W piątek (29 maja) w miejscowości Klonownica Plac funkcjonariusze ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierującego Fordem 21-latka.

Urządzenie wykazało, że jechał z prędkością 180 km/h przekraczając tę dozwoloną o 90 km! Został ukarany mandatem w kwocie 2,5 tys. zł. Otrzymał też 15 punktów karnych. Po godz. 17.30 w tej samej miejscowości mundurowi zatrzymali kolejnego kierowcę „ze zbyt ciężką nogą”. Siedzący za kie-

rownicą Audi 20-latek jechał z prędkością 122 km/h przekraczając dozwoloną w tym miejscu o 52 km/h. Ten kierowca także otrzymał wysoki mandat i 13 punktów karnych. Podczas działań mundurowi przeprowadzili niemal 170 kontroli drogowych, ujawniając 150 przekroczeń prędkości - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Następnego dnia policjanci bialskiej drogówki pełnili nadzór nad ruchem drogowym w rejonie ul. Zamkowej w Białej Podlaskiej, w miejscu wskazywanym wcześniej w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Zatrzymali do kontroli 29-letniego kierowcę Alfa Romeo. Mężczyzna jechał

z prędkością 122 km/h, przekraczając tę dozwoloną o 72 km. Popęłił to wykroczenie w recydywie, został ukarany mandatem w kwocie 5 tys. zł oraz 15 punktami karnymi.

Wszyscy kierowcy stracili też prawo jazdy na najbliższe 3 miesiące.

Zgodnie z nowelizacją policjanci mogą zatrzymać prawo jazdy na trzy miesiące za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 50 km/h nie tylko w obszarze zabudowanym, ale również poza nim - na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych - dodaje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla.

Joanna Niecko

Samochód potrafił rowerzystę. Cyklista w szpitalu

Radzyń Podlaski: Kierujący samochodem potrafił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę. 74-letni cyklista doznał obrażeń ciała i trafił do szpitala.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (1 czerwca) w miejscowości Ulan-Majorat na DK-63.

Jechali w tym samym kierunku

- Ze wstępnych ustaleń mundurowych wynika, że 63-letni



Zarówno 64-letni kierowca volkswagena, jak też kierujący jednośladem, byli trzeźwi

mieszkaniec gminy Komarówka Podlaska Volkswagenem

Crafter poruszał się w kierunku Radzynia Podlaskiego.

W tym samym kierunku jechał także rowerzysta, który w momencie wyprzedzania przez volkswagena najprawdopodobniej chciał wykonać manewr skrętu w lewo - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP w Radzynie Podlaskim.

Jednośladem kierował 74-latek, mieszkaniec gminy Ulan-Majorat. W wyniku zderzenia doznał obrażeń ciała i przewieziony został do szpitala.

Zarówno 64-letni kierowca volkswagena, jak też kierujący jednośladem byli trzeźwi.

Joanna Niecko

Przekroczył prędkość i uciekał przed policją. Nie miał uprawnień do kierowania

40-letni mieszkaniec gminy Radzyń Podlaski został zatrzymany po policyjnym pościgu, do którego doszło 2 czerwca w miejscowości Brzostówiec. Mężczyzna, kierując samochodem marki Volkswagen Golf, przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym, a następnie nie zatrzymał się do kontroli drogowej.

Policjanci prowadzili kontrolę prędkości w miejscu wskazanym na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Zauważyli kierowcę, który poruszał się z prędkością 78 km/h w obszarze zabudowanym. Gdy funkcjonariusze wydali syg-



Nieodpowiedzialne zachowanie kierowcy zakończyło się policyjnym pościgiem i zatrzymaniem

nały do zatrzymania pojazdu, kierujący zignorował polecenia i podjął próbę ucieczki.

Pościg prowadził przez miejscowość Brzostówiec i zakończył się w miejscowości Paskudy, gdzie kierowca uszkodził pojazd

na drodze gruntowej. Następnie wraz z 38-letnią pasażerką kontynuował ucieczkę pieszo. Oboje zostali jednak szybko zatrzymani przez funkcjonariuszy.

Policjanci ustalili, że 40-latek nie posiadał uprawnień do kie-

rowania pojazdami. Wcześniej starosta wydał decyzję o cofnięciu mu prawa do prowadzenia pojazdów. Dodatkowo samochód, którym się poruszał, nie miał aktualnych badań technicznych.

Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Teraz odpowie przed sądem za niezatrzymanie się do kontroli drogowej, kierowanie pojazdem pomimo cofniętych uprawnień oraz popełnione wykroczenie drogowe.

Za niezatrzymanie się do kontroli drogowej grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast za kierowanie pojazdem mimo decyzji o cofnięciu uprawnień można zostać skazanym na karę do 2 lat więzienia.

Magdalena Kołcon

Kompletnie pijany kierowca zatrzymany. Złapali go przy okazji procesji



Kierujący, który zbliżał się do zamkniętej na czas uroczystości ulicy nie stosował się do wydawanych mu poleceń gestowych przez policjantów do zatrzymania swojego pojazdu

Radzyń Podlaski: Podczas zabezpieczania procesji z okazji święta Bożego Ciała, policjanci zatrzymali kierującego samochodem osobowym. Był kompletnie pijany.

- Wszystko zaczęło się od podejrzeń funkcjonariuszy co do stanu psychomotorycznego i trzeźwości kierującego osobowym Renaultem. Mundurowi wydali wyraźne sygnały do zatrzymania pojazdu w związku z przemieszczaniem się procesji z okazji święta Bożego Ciała, którą zabezpieczali. Kierujący, któ-

ry zbliżał się do zamkniętej na czas uroczystości ulicy, nie stosował się do wydawanych mu poleceń gestowych przez policjantów do zatrzymania swojego pojazdu. Ostatecznie zatrzymał pojazd, a po otwarciu drzwi funkcjonariusze potwierdzili przypuszczenie, że mężczyzna był pijany - informuje aspirant sztabowy Piotr Woszczak z KPP w Radzynie Podlaskim.

52-latek mieszkaniec Radzyna Podlaskiego miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu.

Joanna Niecko

Stolarczyk podnosił auto, rzucił oponą!

Patryk Stolarczyk z Łukowa ma za sobą kolejny start na arenie międzynarodowej. Zawodnik wziął udział w zawodach Pucharu Europy na Słowacji organizowanych przez federację PSL Premium Strongman League, kończąc rywalizację na szóstym miejscu w gronie 12 uczestników.



Patryk Stolarczyk ma nadludzką siłę!

Jak podkreśla sam strongman, decyzja o starcie zapadła bardzo szybko. - Podjąłem decyzję o udziale zaledwie dwa dni przed zawodami i bez wcześniejszego przetrenowania konkurencji. W tych okolicznościach szóste miejsce uważam za solidny wynik - mówi Stolarczyk. Nie obyło się jednak bez problemów. Już na początku rywalizacji zawodnik popełnił kosztowny błąd. - Moim naj-

większym błędem, za który jestem zły sam na siebie, było zapomnienie obuwia do przeciągania ciężarów. Przełożyło się to na bardzo niską lokatę po pierwszej konkurencji i od początku musiałem gonić czołówkę - przyznaje. Mimo trudnego początku start przyniósł również wiele powodów do satysfakcji. Szczególnie udanie wypadła konkurencja z oponą, która przed

rokiem zakończyła jego sezon z powodu poważnej kontuzji nogi. - Opona, która w tym roku pokonała mnie i wykluczyła z całego sezonu, dziś przekonała się, kto ma i będzie miał nad nią kontrolę. Udało się osiągnąć drugi najlepszy czas - podkreśla zawodnik. Kolejnym sukcesem był znaczący postęp w konkurencji martwego ciągu na aucie. - W końcu zrobiłem postęp

w martwym ciągu na aucie. Udało mi się zaliczyć 330 kilogramów na pięć powtórzeń - dodaje Stolarczyk. Po zakończeniu zawodów zawodnik podziękował organizatorom za możliwość startu oraz swojemu sponsorowi, firmie Tymczasowe Drogi Modułowe, za wsparcie w przygotowaniach i dalszym rozwoju sportowej kariery.

mp

Ukradła kartę bankomatową szwagrowi. Kupiła wyposażenie do mieszkania

Radzyń Podlaski: Zarzuty dotyczące kradzieży i kradzieży z włamaniem usłyszała 34-latk. Kobieta ukradła kartę bankomatową należącą do jej szwagra. Używając tej karty, dokonała wypłat pieniędzy.

Do zdarzenia doszło na terenie gminy Radzyń Podlaski pod koniec maja.

Wypłata na ponad 17 tys. zł
- 68-latek powiadomił radzyńskich policjantów, że w miejscu zamieszkania została skradziona mu karta bankomatowa, a następnie sprawca dokonał wypła-



Grozi jej do 10 lat pozbawienia wolności

ty pieniędzy w kwocie ponad 17 000 złotych. Sprawą kradzieży i kradzieży z włamaniem zajęli się radzyńscy kryminalni. Funkcio-

nariusze ustalili, że sprawcą jest 34-letnia kobieta obecnie zamieszkująca na terenie Lublina - informuje komisarz Piotr Mucha z KPP

w Radzynie Podlaskim. Kobieta została zatrzymana i trafiła do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Usłyszała zarzut kradzieży karty bankomatowej, 7 zarzutów kradzieży z włamaniem oraz zarzut i usiłowania kradzieży z włamaniem. Przyznała się do zarzucanych czynów. - Tłumaczyła, że za wypłacone pieniądze kupiła wyposażenie do wynajmowanego mieszkania na terenie Lublina - dodał komisarz Piotr Mucha. Za przestępstwo kradzieży z włamaniem kodeks karny przewiduje karę do 10 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niecko

Wypadek na hulajnodze. Z obrażeniami głowy został przetransportowany śmigłowcem do szpitala

W sobotę, 30 maja około godz. 20 na ul. Sportowej w Gręzówce, w powiecie łukowskim, 25-letni mężczyzna uległ poważnemu wypadkowi podczas jazdy hulajnogą elektryczną. Mężczyzna poruszał się bez kasku ochronnego. Przewrócił się, doznając poważnych obrażeń twarzoczaszki.

W chwili przybycia służb ratunkowych 25-latek był nieprzytomny, jednak zachowane były



W działaniach udział brały zastępy z JRG Łuków, OSP Gręzówka, policja, LPR ZRM

jego podstawowe funkcje życiowe, w tym oddech. Na miejsce zadysponowano zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie oraz zastęp z OSP Gręzówka. Strażacy udzielili poszkodowanemu kwalifikowanej pierwszej pomocy. Następnie przygotowali i zabezpieczyli lądowisko dla śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Po przekazaniu mężczyzny pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego został on przetransportowany śmigłowcem do szpitala.

an

NEKROLOGI

Powiat bialski

Stanisław Panasiuk 82 lata
zm. 27 maja, Biała Podl.

Joanna Giska 89 lat
zm. 29 maja, Drelów

Krzysztof Mazur 64 lata
zm. 30 maja, Kąkolewnica

Marian Paluszkiewicz 81 lat
zm. 1 czerwca, Międzyrzec

Zdzisław Jaskólski 88 lat
zm. 2 czerwca, Biała Podlaska

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Powiat łukowski

Teresa Ceglarska 72 lata
zm. 21 maja, Dąbie

Bogusława Kowalewska 77 lat
zm. 29 maja, Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Powiat parczewski

Beata Witkowska 49 lat
zm. 28 maja, Parczew

Józef Bazyli Sak 84 lata
zm. 30 maja, Parczew

Leokadia Kowalczyk 82 lata
zm. 1 czerwca, Gęś

Jadwiga Słomkowska 85 lat
zm. 3 czerwca, Parczew

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Samochodzik czeka na właściciela

Łuków: Na terenie miasta znaleziono niewielki, dwuosobowy pojazd elektryczny. Niestety, nie było przy nim ładowarki ani pilota sterującego. Trafił do Biura Rzeczy Znalezionych w Starostwie Powiatowym i jest do odebrania.

Samochodzik na akumulator został zabezpieczony i obecnie oczekuje na odbiór przez właściciela. To dziecięce auto dwuosobowe na akumulator. Znalaziono je w Łukowie w marcu tego roku. Osoby, które mogą

udowodnić, że to ich własność, proszone są o kontakt ze Starostwem Powiatowym - Wydział Administracyjno-Gospodarczy - przy ul. Piłsudskiego 14, pokój nr 3. Można zgłaszać się od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30. Telefon na centralę: 25 798 22 03. Przy odbiorze konieczne będzie potwierdzenie własności oraz przedstawienie informacji pozwalających zidentyfikować pojazd, jak opis charakterystycznych cech i okoliczności jego utraty. Termin odbioru upłynie 28 marca 2028 r.

Beata Malczuk

AŻ NIEDŹWIEDŹ Z HERBU RYCZY. RADZYŃSKIE OPINIE



Szpila Andrzeja Kotyły

W niektórych gminach niepokój, niezgoda i chaos

Nie będę oczywiście wymieniał konkretnych miejsc ani nazwisk, za swe zadanie uważam bowiem wskazanie zjawisk oraz zwrócenie uwagi na podstawowe mankamenty dotyczące naszej samorządności lokalnej. Czynię to, ponieważ bieżąca wartość funkcjonalna gmin nastęrcza ostatnio co najmniej troski o samorząd tutejszy uważany w ostatnich latach (niekoniecznie słusznie) za najwyższe osiągnięcie naszej polskiej demokracji.

Po pierwsze poziom debaty publicznej. W czasach, gdy możliwości techniczno-medialne pozwalają na bieżące, rzekłbym na żywo, obserwacje i śledzenie obrad sesji, wielu działaczom demokracji miejscowej wydaje się, że transmisje jej obrad stanowią doskonałą okazję do wykazania się aktywnością w połączeniu z moż-



liwością zaimponowania swą nadzwyczajną wiedzą, tudzież elokwencją i jeszcze większym zaangażowaniem natury patriotyczno-ideologiczno-religijnej. W praktyce wychodzi to niestety dosyć żałośnie. Dowodzi bowiem, że wybór, jakiego dokonali obywatele, był w dużej mierze chybiony, ponieważ niektórzy radni przejawiają tendencję do pieniactwa i jatrzenia, a nie merytorycznego rozwiązywania problemów nurtujących nasze gminy.

Często łączy się to, niestety, z próbami dyskredytacji w demokratycznej elekcji wybranych

włodarzy i funkcjonujących w ramach lokalnej demokracji kierowników oraz dyrektorów jednostek im podległych, w tym szkół. Sytuacja taka w żadnym stopniu nie sprzyja wykonywaniu spoczywających na nich licznych obowiązków i konkretnych zadań.

Po drugie sztuczne podziały na popierających władzę i opozycję. Wygląda to groteskowo, zwłaszcza z próbami nieudolnego naśladowstwa tego, co możemy zaobserwować w parlamencie krajowym, a to niestety nie jest żaden wzór dla samorządności. Rażącym,

a zarazem skrajnie śmiesznym przykładem podobnych praktyk jest nagminne stosowanie w debacie błędnego wyrażenia „ad voce” zamiast ad vocem, co oznacza z łaciny (do słowa, do głosu). Jest to, jak wiadomo nie każdemu, zwrot używany w dyskusjach, debatach lub obradach formalnych, oznaczający chęć odniesienia się do przed chwilą wypowiedzianych słów innej osoby. Pozwala na zabranie głosu poza ustaloną kolejnością, (ale nie „bez trybu”), aby sprostować lub skomentować konkretną wypowiedź.

Po trzecie radni przekrzykują się nagminnie, a często nieudolny przewodniczący obrad nie panuje nad sytuacją. Stąd bierze się bałagan na sesji. Wnioski nie są uwzględniane, a szef rady – z reguły popierający włodarza – nie bierze pod uwagę zapadających postulatów, np. rezygnując z obowiązkowego punktu, jakim są wolne wnioski i przedwczesnie oraz arbitralnie zamykając obrady.

Po czwarte i nieostatnie – radni bezradni często zabierają głos nie na temat lub po wy-

czerpaniu zagadnienia, (a nawet po przegłosowaniu uchwały, co jest niedopuszczalne!) w danej sprawie, natomiast przewodniczącemu niespecjalnie to przeszkadza, zwłaszcza gdy podnoszone kwestie są dla niego wygodne.

Twierdząc, że radni – zanim dostąpią możliwości kandydowania – powinni otrzymywać jakiś certyfikat wieńczący stosowne przeszkolenie. Tylko kto ich będzie szkolił, skoro na terenie gmin lokalnych brak odpowiednich osób, a już te, które się nadają, nie za bardzo pałają chęcią do bycia reprezentantami swej społeczności.

A gdzie w tym wszystkim jest obywatel? Nawet, jak przyjdzie na sesję, to nie może się doczekać na umożliwienie mu zabrania głosu, do czego ma pełne prawo. Celowo pomijam sprawność językową i czytelną niektórych urzędników. Obserwując ich, czasem odnosi się wrażenie, że sami nie rozumieją tego, co czytają. Miałem ostatnio okazję odbioru dukania osoby, której za technikę czytania nie wystawiłbym oceny pozytywnej nawet w klasie

czwartej podstawówki. Doświadczylem również wielkiej, połączonej z obrzydzeniem przykrości wysłuchania wyjątkowo perfidnego personalnego, pozbawionego jakichkolwiek podstaw merytorycznych, niczym nieuzasadnionego ataku świątobliwego radnego na dyrektorkę szkoły. Nieuświadomiony pan radny bezradny zarzucił onej... lewactwo!!! Bo dozwolone jest wyłącznie prawactwo. Nie wiedzieliście?

P. S.

A włodarze? Ci najczęściej wykazują się właściwymi kompetencjami. Wypada tylko im współczuć, że mają do czynienia z osobnikami o tak niskich kwalifikacjach, ale to przecież vox populi, a ten jest taki, jak większość społeczeństwa. Tylko kto to stwierdził, że większość ma zawsze rację, skoro ponad wszelką wątpliwość więcej na tym świecie jest głupich aniżeli mądrych?

Andrzej Kotyła



Mówię, jak jest

Z roweru widać więcej

Jadę ja sobie z kolegami, Łaskawi Państwo, rowerykiem przez boczną drogę, prawie koniec świata a powiatu to na pewno, trzymam się za kierownik, zerkam na bok - a tu nagle anioł! Dorodny, ewidentnie płci odmiennej, piękny, skrzydlaty, ukryty na rzadko odwiedzanej posesji. Przecież jakbym tyłka z domu nie ruszył, to bym nic o nim nie wiedział.

Tytułowe zdanie powtarzane jest często przez mojego bezwolskiego kolegę Jurka Drzymałę, lidera wołyńskiej grupy Roweraki, znakomitego animatora wypraw i zdarzeń kulturalnych, znawcę i promotora lokalnej historii, świetnie tłumaczy, dlaczego najważniejsze to, żeby w domu nie siedzieć.

A prawdziwe jest, jak mało które. Bo to nie chodzi tylko o to, żeby się napedałować. Kluczowe są te momenty, w których się razem zatrzymujemy, bo ktoś akurat ma związaną z tym miejscem historijkę sprzed trzydziestu lat albo spotykamy jakiegoś miłego starszego pana, który dzięki nam ma okazję opowiedzieć, jaka jest historia tego miejsca, poinformować, gdzie my w gruncie rzeczy dojechaliśmy i jak trafić do asfaltu. W środę Jerzy wyciągnął nas na wspólną roweracką wólcę po północnej części gminy Wołyń. Pretekstem było uczczenie Światowego Dnia Roweru i rekonesans przed wyznaczeniem trasy rajdu nocnego. Efektem nakręcone 30 km i ten anioł... Skład okrojony, bo najdzielniejszy z dzielnych i najbogatsi w kawalerską fantazję członkowie grupy w tym czasie wybrali się rowerami do... Wilna, gdzie zanieśli nasze sprawy do Ostrej Bramy. Już się cieszę na słuchanie opowieści.

Dalej będzie już tylko coraz ciekawiej. Weekend 20-21 czerwca zapowiada się zupełnie wariacko, doby będzie mało na wszystkie pomysły. Najpierw wspomniany rajd nocny, a następnego dnia rowerowy spacer po Radzynie w strojach z Dwudziestolecia międzywojennego. Tydzień później wyprawa do Lubartowa na Święto Roweru. Z pewnością swoje, jak zwykle interesujące, plany na te dni ma też środowisko rowerowe z Radzyna, dowodzone przez niestrudzonego Tadeusza Pietrasa.

Z kijkami nordic walkig w ręku też widać więcej. Z trybun stadionu widać więcej. Z okna domu kultury widać więcej. Z „zmianki” różańcowej widać więcej. Z okna remizy OSP widać więcej. I jest mnóstwo rzeczy do zobaczenia, tylko trzeba dać sobie szansę. Choćby wsiąść na rower.

Zbigniew Smółko



Radek z Radzyna

Dla kogo ten miś?

Cieszę mnie, że urzędnicy miejscy na czele z burmistrzem, mają coraz lepsze pomysły. W związku ze zgłoszeniami różnych awarii, w szczególności nieczynnych latarni, Jakub Jakubowski zapowiedział wdrożenie narzędzia, które takie zgłoszenia ogarnie. Szczegółowo ponoć wkrótce. Prosiłem o to jakieś półtora roku temu.

Teraz Radzyniaci, tuż po urodzeniu, otrzymują urządową paczkę i maskotkę białego misia. Dawno już wyrosłem ze zmieniania pieluchy, niemniej jednak

uważam, że rodzice woleliby miejsce w samorządowym żłobku. Albo karnet na basen, czy bilety na imprezy organizowane przez ośrodek kultury. Nic nas, jako mieszkańców to nie kosztuje, a mogłoby pomóc. Nie przemawia do mnie idea paczki, która ma związać nowo narodzone dziecko z Radzynie. Bo niby jak?

Zniżka w opłacie podatku od nieruchomości, domu bądź mieszkania, czemu nie. Białą misia na ręczniku??

Jeszcze jedna uwaga. Już kiedyś pisałem o spółkach, których właścicielem jest nasz samorząd. Sponsoring prowadzony przez te podmioty to jest jakieś nieporozumienie. Prezes dał, bo mógł. Albo dał, bo chciał. Co to ma być? W mieście są konkursy na sport i kulturę, w ramach korkowego oferty i dotacje są również jawne. Jaki klucz, komu

dać, a komu odmówić stosuje prezes PEC czy PUK? Czytam z jednym z nich wywiad i oczom nie wierzę. „Społeczna odpowiedzialność biznesu”!?! Monopolista w dostarczaniu ciepłej wody udaje biznesmena. Panie burmistrzu zabierz im Pan w końcu te pieniądze i zwiększ nimi pulę, którą dysponuje urząd miasta.

Pamiętam, jak Pana poprzednik pochwalił się nowymi ozdobami świątecznymi powieszonymi na latarniach. Opowiadał, że złotówki z budżetu nie wydał, za wszystko zapłacili sponsorzy. Głównie PUK i PEC. Dzięki czemu wykazali mniejszy zysk i przekazali do miasta mniejszą dywidendę.

Dla kogo jest ten miś?

Radosław Grudzień

Tysiące wiernych na ulicach Radzyna



Parafia św. Anny

Procesje eucharystyczne przeszły ulicami całego Radzyna. W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa wierni z parafii św. Anny, Trójcy Świętej oraz Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy licznie uczestniczyli w mszach świętych i tradycyjnych procesjach do czterech ołtarzy.

Boże Ciało, jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu Kościoła katolickiego, po raz kolejny zgromadziło tłumy mieszkańców Radzyna. We wszystkich trzech radzyńskich parafiach centralnym punktem uroczystości były procesje eucharystyczne. W parafii św. Anny obchody rozpoczęły się od uroczystej mszy świętej, po której wierni wyruszyli w procesji do czterech ołtarzy przy-

gotowanych przez parafian. W nabożeństwie uczestniczyli dzieci pierwszokomunijne, ministranci, przedstawiciele wspólnot parafialnych oraz liczni mieszkańcy miasta. Przy kolejnych ołtarzach odczytywano fragmenty Ewangelii i udzielano błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem. Równie licznie obchodzono Boże Ciało w parafii Trójcy Świętej. Po sumie odprawionej przed południem procesja przeszła ulicami Jana Pawła II, Ostrowiecką i Warszawską. W przygotowanie uroczystości zaangażowały się grupy parafialne, członkowie chóru, scholi dziecięcej i młodzieżowej oraz mieszkańcy odpowiedzialni za przygotowanie ołtarzy. W procesji uczestniczyli dzieci pierwszokomunijne i rocznikowe, dziewczynki sypiące kwiaty, chłopcy niosący różaniec oraz osoby niosące chorągwie i obrazy. Nad bezpieczeństwem

wiernych czuwali strażacy i policjanci zabezpieczający trasę przemarszu. Uroczystości odbyły się także w Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy. Po głównej mszy świętej wierni przeszli ulicami Wyszyńskiego, Zabielską i Chmielowskiego, zatrzymując się przy przygotowanych ołtarzach. W procesji uczestniczyli dzieci pierwszokomunijne oraz obchodzące rocznicę Pierwszej Komunii Świętej, ministranci, lektorzy i przedstawiciele wspólnot parafialnych. Tradycyjnie nie zabrakło dziewczynek sypiących kwiaty przed Najświętszym Sakramentem. We wszystkich parafiach przygotowanie uroczystości wymagało zaangażowania wielu osób. Parafianie dekorowali ołtarze, przygotowywali trasy procesji oraz dbali o oprawę liturgiczną.

kb



Parafia św. Anny



Parafia św. Trójcy



Sanktuarium MBNP



Sanktuarium MBNP



Parafia św. Trójcy

RAD

Horror pod Łęczną: Zrębnął benzyną i podpalił przez

- Zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam spier... - relacjonuje świadek przerażających zdarzeń.

47-letni Czesław R. podczas sprzeczki zaatakował i oblał benzyną 25-latka, a następnie nie pozwolił udzielić pomocy płonącemu chłopakowi - wynika z ustaleń śledczych.

Do tego wstrząsającego zdarzenia doszło w niedzielę, 31 maja późnym popołudniem w miejscowości Podzamcze tuż pod Łęczną. Jakub W. trafił do szpitala, a podejrzany usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

Wszystko zaczęło się na jednej z posesji w Podzamczu, gdzie dwaj młodzi mężczyźni - Jakub W. oraz Mateusz R. (syn podejrzanego) - majstrowali przy uszkodzonym Oplu Astrze.

W pewnym momencie na miejscu, pędząc jak oszalały, zielonym kabrioletem marki Ford Escort podjechał 47-letni Czesław R. Mężczyzna, który od 2023 roku był czynnym żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej, wcześniej zaopatrzył się na stacji paliw w benzynę. Był pijany i znajdował się w amoku.

Między 47-latkiem a Jakubem W. doszło do gwałtownej szarpantiny. Młodszy z mężczyzn prawdopodobnie zdołał się wyrwać i próbował schować w okolicach garażu lub samochodu. Tam jednak dopadł go agresor. Oblał 25-latka benzyną i podłożył ogień. Płomienie błyskawicznie objęły zarówno Jakuba, jak i stojące obok auto.

„Kuba płonął jak pochodnia!”

- Kuba płonął jak pochodnia! - relacjonują zszokowani świadkowie zdarzenia.

- Wróciliśmy z żoną i śpiącymi dziećmi do domu i zauważyliśmy przebiegającego przez drogę płonącego człowieka. Zatrzymałem auto i próbowałem ratować chłopaka, ale natychmiast podbiegł do nas facet z kijem baseballowym i kazał nam spier... Cofnąłem samochód o jedną posesję i natychmiast zadzwoniłem pod numer alarmowy 112, informując służby o tym horrorze - mówi nam świadek dramatu (nazwisko do wiadomości



Dzisiaj na miejscu tragedii wciąż stoi spalony wrak Opla Astry i nadpalony blaszany garaż. Wokół leżą zużyte gaśnice, porzucony kanister po paliwie oraz dramatyczne nieme świadectwo tamtych chwil - nadpalone resztki ubrań Jakuba



Gaśnice, którymi próbowano ugasić pożar



Pozostałości spalonej odzieży Jakuba W.



Miejsce zdarzenia i spalony Opel Astra, przy którym majstrowali młodzi mężczyźni



Czesław R. przywiózł w tym paliwo na miejsce tragedii

Poparzony 25-latek przez kilka minut, sycząc z bólu, przemieszczał się po ulicy. Świadkowie byli bezradni - nikt nie wiedział, jak mu pomóc, by nie pogorszyć jego i tak tragicznego stanu.

redakcji).

W momencie, gdy Jakub W. walczył o życie, a ubrania na nim się dopalały, Mateusz R. rzucił się na swojego ojca, próbując go obezwładnić.

Mieszkająca naprzeciwko Jadwiga Gajos zauważyła przez okno potężny słup ognia.

- Podeszłam bliżej i zobaczyłam potwornie poparzonego człowieka. Był nagi, osmołony, wisiły na nim tylko skrawki ubrań. Stał na drodze i przeraźliwie jęczał z bólu - opowiada wstrząśnięta kobieta. - Otworzyłam okno i zaczęłam krzyczeć na bijących się mężczyzn. Jeden siedział na drugim, a po przeciwnej stronie drogi płonął samochód. To był straszny, makabryczny widok - dodaje.

Na miejscu zaczęli pojawiać się kolejni mieszkańcy okolicznych zabudowań. Prawdopodobnie to właśnie rosnąca liczba świadków sprawiła, że Czesław R. zdecydował się na ucieczkę. Wsiadł do auta i odjechał z piskiem opon w kierunku Ludwina, gdzie niedługo potem został zatrzymany przez policję.

- Uważam, że ten piroman chciał dokończyć to, co zaczął. Kij baseballowy nie był przecież naszykowany na nas, a właśnie na Jakuba. Być może chciał go nawet ponownie podpalić, bo miał ze sobą drugą butlę z benzyną. Na szczęście nie zdążył, bo na miejscu było nas coraz więcej - dodaje pierwszy z naszych rozmówców.

Poparzony mężczyzna błakał się po ulicy

Poszkodowany 25-latek przez kilka minut, sycząc z bólu, przemieszczał się po ulicy. Świadkowie byli bezradni - nikt nie wiedział, jak mu pomóc, by nie pogorszyć jego i tak tragicznego stanu. Mężczyzna miał spalone niemal całe ciało i był skrajnie zdezorientowany.

Po kilku minutach na sygnale nadjechały służby. Strażacy ugasiли palący się samochód, a załoga pogotowia ratunkowego zabrała Jakuba

WSP

Matka poszkodowanego: Kuba to bardzo dobry chłopak, zawsze stronił od konfliktów. Wolał zejść komuś z drogi, niż się kłócić

ba W. do Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej.

Jego stan od samego początku był krytyczny. Mężczyzna stracił przytomność prawdopodobnie jeszcze w karetce i od tamtej pory przebywa w stanie śmiertelnego zagrożenia życia, utrzymywany w śpiączce farmakologicznej.

– Pacjent jest aktualnie leczony na Oddziale Intensywnej Terapii z powodu bezpośredniego zagrożenia życia, jakie wywołały poniesione obrażenia. Ma poparzone około 70 procent powierzchni ciała – informował nas w ub. tygodniu Piotr Tomaka, zastępca dyrektora ds. medycznych szpitala w Łęcznej. Lekarz dodaje, że oparzenia powstałe w wyniku obłania substancją łatwopalną są wyjątkowo trudne do leczenia, a w tym przypadku są one niezwykle rozległe i głębokie.

Areszt dla sprawcy i wydalenie z wojska

Po zatrzymaniu Czesław R. trafił do Lublina, gdzie prokurator przedstawił mu dwa zarzuty: usiłowania zabójstwa za szczególnym okrucieństwem oraz kierowania gróźb karalnych wobec własnego syna. Z uwagi na to, że podejrzany poza fotografią od kilku lat zajmował się służbą w Wojskach Obrony Terytorialnej, sprawę od policji przejęła Żandarmeria Wojskowa oraz prokurator do spraw wojskowych.

Mężczyzna początkowo przyznał się do zarzucanych mu czynów, jednak w trakcie dalszych czynności zaczął zasłaniać się niepamięcią. Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości i tymczasowo aresztował 47-latkę na okres trzech miesięcy. Śledczy argumentowali swój wniosek realną obawą mactwa oraz grożącą podejrzanemu surową karą – od 15 lat pozbawienia wolności aż do dożywotniego więzienia.

Czesław R. w trybie natychmiastowym został również wydalony z armii. Dowództwo terytorialsów wydało w tej sprawie oficjalny komunikat:

„W dniu 31 maja 2026 r. doszło do zatrzymania żołnierza pełniącego terytorialną służbę wojskową w 2 Lubelskiej Brygadzie Obrony Terytorialnej. Sprawę prowadzi Prokuratura Okręgowa w Lublinie – Wydział do spraw Wojskowych, który realizuje dalsze czynności procesowe. Zdarzenie to nie miało związku z wykonywaniem obowiązków służbowych ani realizacją zadań wojskowych. Niezależnie od prowadzonych czynności, Dowódca 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej podjął decyzję o zwol-



Podejrzany o usiłowanie zabójstwa Czesław R. wyprowadzany z prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty



Podejrzany o usiłowanie zabójstwa Czesław R. wychodzący z przesłuchania w prokuraturze

Matka poszkodowanego: Kuba to bardzo dobry chłopak, zawsze stronił od konfliktów. Wolał zejść komuś z drogi, niż się kłócić

nieniu żołnierza z terytorialnej służby wojskowej. W Wojskach Obrony Terytorialnej nie ma miejsca na zachowania godzące w dobre imię Sił Zbrojnych RP, munduru wojskowego oraz wartości, które powinny cechować żołnierza”.

Kiedyś było ich trzech

Jakub W. oraz Mateusz R. znali się od lat. Razem chodzili do szkoły, byli bliskimi kumplami na dobre i na złe.

– Mateusz był częstym gościem w naszym domu, bywał u nas często koleżeńsko, ale czasami szukał też u nas zwykłego schronienia – opowiada pani Agnieszka, mama Jakuba. Kobieta nie potrafi zrozumieć, dlaczego tak okrutny los spotkał jej dziecko.

– Kuba to bardzo dobry chłopak, zawsze stronił od konfliktów. Wolał zejść komuś z drogi, niż się kłócić – dodaje ze łzami w oczach.

Do ich bliskiej paczki należał kiedyś również Dawid, który 14 czerwca 2024 roku zginął tragicznie w wypadku w Podzamczu. Jak ustalili śledczy, sprawcy tamtego wypadku miały w organizmie 2,94 promila alkoholu – wykonując nagły manewr zawracania, zjechała drogę jadącemu z tyłu motocykliście.

Od tragicznej śmierci Dawida, Jakub i Mateusz zostali sami. Choć obaj pochodzili z Łęcznej, to właśnie w Podzamczu, na działce

należącej do rodziny zmarłego kolegi, stworzyli swoją bezpieczną przystań. Stał tam blaszany garaż, który wcześniej Kuba kupił wspólnie z Dawidem. To w nim chłopaki naprawiali samochody i spędzali wolny czas – czasem słuchali głośniejszej muzyki, innym razem przesiadywali do późna. Ojciec Dawida, mimo przeżywanego strachu, pozwolił przyjaciołom syna nadal bez przeszkód korzystać z nieruchomości. Traktował ich zresztą jak własne dzieci.

– Nikomu tam nie wchodzili w drogę, nie było z nimi żadnych kłopotów – opowiada nam inna mieszkanka Podzamcza. – Spędzali na tej działce mnóstwo czasu, byli grzeczni i kulturalni. Wszyscy we wsi ich znali.

Ojcu nie podobala się przyjaźń syna

Jakub W. przed dwoma laty próbował swoich sił w wyborach samorządowych. Był osobą pogodną, pełną energii i zaangażowaną w sprawy lokalne. Chciał wspierać młodzież, mówił o organizacji dodatkowych zajęć w szkołach i wciąganiu dzieci do młodzieżowych drużyn pożarniczych przy OSP. Zaledwie rok temu dumnie pozował do zdjęcia na tle Politechniki Świętokrzyskiej, trzymając w rękach świeżo obronioną pracę inżynierską.

Z kolei Mateusz R. uczył się

w szkole podoficerskiej. Jego ojciec początkowo był z tego zadowolony – uważał, że syn dzięki temu „zmężnieje”. Szybko jednak okazało się, że 47-latkowi głęboko nie podoba się zażyła przyjaźń młodego podoficera z Jakubem. Czesław R. ubzdurał sobie, że Jakub sprowadza jego syna na złą drogę i psuje jego relacje z dzieckiem. Pijacki amok doprowadził go do potwornej decyzji – postanowił drastycznie ukarać nienawidzonego chłopaka i raz na zawsze zakończyć tę przyjaźń.

Dziś na miejscu tragedii wciąż stoi spalony wrak Opla Astry i nadpalony blaszany garaż. Wokół leżą zużyte gaśnie, porzucony kanister po paliwie oraz dramatyczne nieme świadectwo tamtych chwil – nadpalone resztki ubrań Jakuba.

Mieszkańcy Łęcznej są w głębokim szoku, a temat z Podzamcza błyskawicznie trafił na pierwsze strony ogólnopolskich mediów i portali informacyjnych. Kolejne niedowierzanie wywołała informacja o tożsamości napastnika.

Do tej pory miał czystą kartę

Okazało się, że brutalnym piromanem jest znany w całym mieście fotograf, który wraz z żoną prowadzi studio fotograficzne, uwieczniając na zdjęciach rodzinne uroczystości: sesje urodzinowe, komunijne czy świąteczne dla najmłodszych dzieci.

– Mężczyzna do tej pory miał czystą kartę i nie był karany – potwierdza prokurator Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie. – Czesław R. złożył obszerne wyjaśnienia i przedstawił własną wersję wydarzeń. Prokuratura przesłuchała już świadków będących bezpośrednio na miejscu zdarzenia,

a kolejne osoby mogące pomóc w wyjaśnieniu sprawy zostaną wezwane wkrótce. Głównym motywem działania sprawcy były kwestie rodzinne – dodaje prokurator.

Śledczy zdecydowali o przedstawieniu zarzutu gróźb karalnych wobec Mateusza R. pomimo faktu, że syn oficjalnie nie złożył wniosku o ściganie ojca – w tym zakresie organy ścigania dysponują innymi, mocnymi dowodami.

Sądowy precedens: dożywocie za podpalenie

Podobna, makabryczna sprawa znalazła swój finał zaledwie kilka dni temu przed Sądem Okręgowym w Lublinie. W styczniu 2024 roku w Przytocznie (gmina Jeziorzany, pow. lubartowski) podczas towarzyskiego spotkania Kamil P. chwycił za kanister z rozcińczalnikami, połał nim goszczącego u niego 26-letniego Wojciecha M., a następnie podpalił zapalniczką. Mężczyzna momentalnie stanął w płomieniach, doznając oparzeń 40 procent ciała. Po dwóch miesiącach potwornego cierpienia i dramatycznej walki lekarzy w Łęcznej chłopak zmarł.

Lubelski sąd skazał sprawcę na dożywotnie pozbawienie wolności, orzekając karę surowszą, niż wnioskował prokurator (który domagał się 30 lat więzienia).

– Jeśli ktoś polewa człowieka łatwopalnym płynem i go podpala, to musi godzić się z tym, że skutkiem takiej sytuacji może być śmierć. Niezależnie od tego, czy ten człowiek spali się na miejscu, czy zostanie ugaszony – uzasadniał ten surowy wyrok sędzia

Andrzej Wach. Szerzej piszemy o sprawie na s. r3

Czy to była zaplanowana masakra?

Z naszych ustaleń wynika, że w dniu tragedii Czesław R. wprost odgrażał się w rozmowie z synem, że dokona masakry. „Dziś was wszystkich spalę” – rzucił wściekły 47-latek. Groźbę tę powtórzył kilkakrotnie, podkreślając, że jest już w pełni przygotowany do realizacji swojego planu, którego drastyczne szczegóły zdążył nawet nakreślić. Mając na uwadze dobro toczącego się śledztwa oraz szacunek dla bliskich poszkodowanych, redakcja zdecydowała o niepublikowaniu dokładnych szczegółów tych przerażających zapowiedzi.

Trwa dramatyczna walka o życie

Lekarze ze Wschodniego Centrum Leczenia Oparzeń w Łęcznej robią wszystko, co w ich mocy, by uratować Jakuba. Silny, młody organizm walczy, jednak rozmiar zniszczeń spowodowanych przez ogień i toksyczny dym jest porażający.

– Stała się ogromna tragedia, której żaden normalny człowiek nie jest w stanie pojąć – mówi załamany ojciec Jakuba. – Nie ma na tym świecie kary, która byłaby odpowiednia za tak bestialski czyn. Staram się teraz na siłę uciekać w pracę, byle tylko nie patrzeć na telefon... Telefon, który w każdej chwili może złać mi serce – kończy drżącym głosem zrozpaczony mężczyzna.

Grzegorz Kuczyński

Dyrekcja reaguje na doniesienia fundacji związanej z Kają Godek

„Urodzenie żywe z aborcji” w szpitalu w Lublinie. Życia dziecka nie udało się uratować

LUBLIN: Dyrekcja szpitala przy al. Kraśnickiej odpowiada na doniesienia Fundacji Życie i Rodzina, która przekazała, że w placówce „miało miejsce urodzenie żywe z aborcji”.

- W tym konkretnym przypadku, na który powołuje się Fundacja Życie i Rodzina, możemy jedynie poinformować, że życia dziecka, pomimo przeprowadzenia pełnej resuscytacji, nie udało się uratować - poinformowała dyrekcja.

Doniesienia Fundacji Życie i Rodzina

W ubiegłym tygodniu na stronie internetowej Fundacji

Życie i Rodzina, z którą związana jest m.in. aktywistka antyaborcyjna Kaja Godek, opublikowano artykuł. Czytamy w nim, że „W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie przy Al. Kraśnickiej miało miejsce urodzenie żywe z aborcji. Stało się to pomiędzy 1 stycznia 2020 a 31 grudnia 2025 roku”.

- Szpital zataja dokładną datę zdarzenia, ukrywa też, co zrobiono z dzieckiem, ile ono żyło i w jaki sposób zostało pozbawione życia. Wiadomo jednak, że maluch poniósł śmierć już poza organizmem matki. Składamy w tej sprawie zawiadomienie do Prokuratury - czytamy w artyku-

le na stronie Fundacji.

Jak jeszcze dodano przedstawiciel szpitala „odmawia odpowiedzi na pytania, co konkretnie zrobili z dzieckiem, zasłaniając się tym, że „pytania odnoszą się do konkretnej osoby”.

- Urodzenia żywe z aborcji mają zwykle miejsce na późnych etapach ciąży - najczęściej po 18.-20. tygodniu. Istnieją jednak doniesienia, że mogą się zdarzyć jeszcze wcześniej. Najczęściej urodzone żywo wcześniaki zostawia się, by zmarły, określając to działanie jako „postępowanie wyczekujące”. Dziecko dusi się wówczas na śmierć, gdyż jego układ oddechowy nie jest dostatecznie rozwinięty - czytamy na stronie.

Co na to dyrekcja szpitala?

1 czerwca dyrekcja szpitala (dyrektorem jest Piotr Matej) przekazała nam oświadczenie w tej sprawie.

- Podstawą do przeprowadzenia procedury w każdym przypadku jest stwierdzenie przez lekarzy specjalistów, że ciąża stanowi realne zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej lub zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego, przy jednoczesnym spełnieniu wszystkich warunków ustawowych. Szpital nie podejmuje i nigdy nie podejmował działań o charakterze pozaprawnym -

napisano w oświadczeniu.

Dalej dodano, że jeśli chodzi o standardy opieki neonatologicznej i okołoporodowej, to zapewnią pełną pomoc medyczną każdej osobie, która przychodzi na świat w szpitalu.

- Zgodnie z procedurami medycznymi każde żywe urodzenie (niezależnie od okoliczności) podlega natychmiastowemu przekazaniu wyspecjalizowanemu Zespołowi Neonatologicznemu. W przypadku skrajnego wcześniactwa (w tym w tygodniach ciąży 23-24), reanimacja i zaawansowane procedury podtrzymywania życia są wykonywane na podstawie wskazań medycznych oraz zgodnie z wolą i zgodą rodziców lub

opiekunów prawnych dziecka. Wykonywane zabiegi polegają między innymi na resuscytacji krążeniowo-oddechowej z wytworzeniem sztucznej drogi oddechowej i wentylacją inwazyjną, podaniem adrenaliną oraz zewnętrznym masażem serca - czytamy w oświadczeniu.

- W tym konkretnym przypadku, na który powołuje się Fundacja Życie i Rodzina, możemy jedynie poinformować, że życia dziecka, pomimo przeprowadzenia pełnej resuscytacji, nie udało się uratować. Na życzenie matki dziecko zostało ochrzczone - dodano w oświadczeniu.

Joanna Niecko

Ta choroba dotyka miliony kobiet. Szpital w Lublinie szuka pacjentek do przełomowego projektu

LUBLIN: W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 w Lublinie trwa nabór pacjentek do projektu. Chodzi o kobiety zmagające się z endometrią. To obecnie największy europejski projekt badawczy poświęcony tej chorobie.

Endometrioza dotyczy ok. 10 proc. kobiet w wieku rozrodczym, a więc nawet 200 mln osób na świecie. Pozostaje jedną z najmniej poznanych chorób przewlekłych. Towarzyszą jej wieloletnie opóźnienia diagnostyczne, przewlekły ból, problemy z płodnością oraz obniżenie jakości życia. Takie trudności wskazują na potrzebę opracowania nowych metod diagnostycznych i terapeutycznych.



Mamy nadzieję, że dzięki projektowi powstaną nowe wytyczne dotyczące postępowania z tą chorobą, a dogłębne zrozumienie mechanizmów immunologicznych przyczyni się w przyszłości do stworzenia innowacyjnych leków działających przyczynowo - mówi prof. dr hab. n. med. Marek Gogacz z Klinicznego Oddziału Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej USK nr 4 w Lublinie, główny badacz w części klinicznej projektu

Projekt „EUmetriosis”

Trwa nabór pacjentek do projektu badawczego, którego celem jest opracowanie nowoczesnych standardów diagnostycznych oraz terapeutycznych dla kobiet z endometrią.

Poza tym obecnie jest to największy europejski projekt badawczy poświęcony tej chorobie, a Uniwersytet Medyczny w Lublinie jest jedyną jednostką z Polski będącą jego beneficjentem i uczestnikiem międzynarodowego konsorcjum realizującego to przedsięwzięcie. W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego (Uniwersytet Medyczny jest pomiotem tworzącym dla USK nr 4) w Lublinie trwa rekrutacja pacjentek do udziału w badaniu.

Nieznane przyczyny

Badacze dążą do lepszego zrozumienia mechanizmów choroby.

- Ponieważ endometrioza wciąż pozostaje schorzeniem o nieznanej przyczynie, leczonym objawowo, prowadzimy szeroko zakrojone analizy wpływu diety, stylu życia oraz funkcjonowania układu odpornościowego na jej przebieg. Naszym nadrzędnym celem jest optymalizacja opieki nad pacjentkami. Mamy nadzieję, że dzięki temu powstaną nowe wytyczne dotyczące postępowania z tą chorobą, a dogłębne zrozumienie mechanizmów immunologicznych przyczyni się w przyszłości do stworzenia innowacyjnych leków działających przyczynowo - mówi prof.

dr hab. n. med. Marek Gogacz z Klinicznego Oddziału Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej USK nr 4 w Lublinie, główny badacz w części klinicznej projektu.

Do udziału w programie kwalifikowane są pacjentki w wieku 18-40 lat z rozpoznaną endometrią. Chodzi o kobiety, które przez ostatnie trzy miesiące nie przyjmowały leków hormonalnych. Przejdą badania wraz z oceną ultrasonograficzną, zostanie im pobrana krew, odbędą konsultacje dietetyczne i specjalistyczne lub elementy terapii poznawczo-behawioralnej. Ostateczna kwalifikacja do programu odbywa się po konsultacji z zespołem badawczym.

Joanna Niecko

Zabójstwo młodej kobiety w powiecie bialskim. Podejrzany słyszał zarzut i się przyznał

Tragedia w powiecie bialskim. Prokuratura potwierdza, że doszło do zabójstwa. Zatrzymano podejrzanego, który przyznał się do popełnienia zbrodni.

Szukające informacje napłynęły w niedzielę z powiatu bialskiego w związku z tragiczną śmiercią młodej, nastoletniej kobiety. Śledczy potwierdzają, że doszło do zabójstwa, a podejrzany o dokonanie zbrodni został zatrzymany

przez policjantów. Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej. - Nie potwierdzam i nie zaprzeczam, że ofiarą jest 16-letnia kobieta. Na ten moment mogę jedynie potwierdzić, że ofiarą jest młoda kobieta, trwa śledztwo, przesłuchiwany jest podejrzany, młody mężczyzna. Został ogłoszony zarzut z artykułu 148 Kodeksu karnego (zabójstwo - przyp. red.). Obecnie niewiele więcej możemy powiedzieć, bo wciąż trwają czynności - informował w niedzielę prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Przedstawiciel organów ści-



prok. Marcin Kozak
Prokuratura Okręgowa w Lublinie
Podejrzany przyznał się i złożył obszerne wyjaśnienia

gania nie precyzował informacji, gdzie miało dojść do zabójstwa i gdzie ujawniono zwłoki młodej kobiety. Potwierdzał jedynie, że zdarzenia miały miejsce w powiecie bialskim.

- Do zdarzenia najprawdopodobniej doszło w środę, 3 czerwca. Ciało kobiety zostało

ujawnione w godzinach wieczornych w piątek, 5 czerwca. Podejrzany przyznał się i złożył obszerne wyjaśnienia - dodaje prok. Marcin Kozak.

Według nieoficjalnych informacji podawanych w mediach, chodzi o 16-letnią dziewczynę o imieniu Ga-

briela, jej ciało miało zostać ujawnione w mieszkaniu przy ul. Polnej w Białej Podlaskiej. Jak podaje „Fakt”, ciało młodej kobiety znaleziono w łóżku, a do pozbawienia jej życia sprawca miał użyć noża.

Podejrzany jest, jak podaje „Fakt”, 20-letni Dominik F., partner zmarłej Gabrieli. Miał zostać zatrzymany w szpitalu psychiatrycznym, do którego trafił po wszczęciu awantury w rodzinnych stronach, już po dokonaniu zbrodni. Prokurator w rozmowie ze „Współnotą” potwierdza, że to mężczyzna z okolic Radzyna Podlaskiego.

Obecnie przedmiotem ana-

liz śledczych są kwestie m.in. motywu działania podejrzanego.

W poniedziałek, już po zamknięciu bieżącego wydania „Wspólnoty”, miała zapaść decyzja sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania podejrzanego.

Na poniedziałek zaplanowano także przeprowadzenie sekcji zwłok ofiary, która ma potwierdzić informacje m.in. o przyczynie zgonu pokrzywdzonej. Sekcję przeprowadzi Zakład Medycyny Sądowej w Lublinie.

Dominik Smagała

WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w szpitalu w lubartowie



Klara Karwowska, Skrobów

ur. 1 czerwca, g. 21.36;
3910 g, 57 cm
rodzice: Agnieszka, Rafał
rodzeństwo: Filip, Leon



Dominik Antoniuk, Orchówek

ur. 1 czerwca, g. 12.27;
3180 g, 50 cm
rodzice: Ewelina, Marcin
rodzeństwo: Aleksandra



Synek Hryń, Białka

ur. 2 czerwca, g. 2.16;
2800 g, 53 cm
rodzice: Agnieszka, Kamil
rodzeństwo: Marcela,
Marysia, Karolina



Florian Sędzilewski, Lublin

ur. 2 czerwca, g. 6.15;
3410 g, 53 cm
rodzice: Elżbieta, Mateusz
rodzeństwo: Remigiusz



Marcelinka Celińska, Łuków

ur. 27 maja, g. 13.39,
2600 g, 50 cm
rodzice: Gabriela i Bartosz

Marcelina Zajac z tatą, Żabików

ur. 2 czerwca,
g. 11.34;
3080 g, 53 cm
rodzice: Klaudia,
Daniel



Maksymilian Piwnicki, Nowy Orzechów

ur. 31 maja, g. 22.58;
2650 g, 50 cm
rodzice: Jolanta, Jacek
rodzeństwo: Nikola,
Roksana, Oliwier



Teodor Szczygieski, Łuków

ur. 30 maja, g. 7.15,
3830 g, 56 cm
rodzice: Eliza i Paweł
rodzeństwo: Mieszko
i Gniewko



Wandzia Puła, Wandzin

ur. 28 maja, g. 11.11;
2850 g, 52 cm
rodzice: Aleksandra, Mariusz
rodzeństwo: Staś



Leon Kowalczyk, Domaszewnica

ur. 27 maja, g. 17.27,
2490 g, 51 cm
rodzice: Ewa i Rafał

Potrójny cud narodzin w lubelskim szpitalu. I to po raz drugi w tym roku! Na świat przyszły kolejne trojaczki

Lublin: Kolejne trojaczki przyszły na świat w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 w Lublinie. Dzieci urodziły się jako wcześniaki. Wcześniej w tym samym szpitalu urodziły się Nadia, Kordian i Anastazja.

Urodziły się jako wcześniaki

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie po raz drugi w tym roku przyszły na świat trojaczki.

Dzieci urodziły się jako wcześniaki w 30. tygodniu ciąży. Narodziny miały miejsce w Klinicznym Oddziale Ginekologii i Położnictwa kie-

rowanym przez prof. dr hab. n. med. Tomasza Paszkowskiego. Cesarskie cięcie wykonał zespół tego oddziału na czele z dr. hab. n. med. Sławomirem Woźniakiem, profesorem Uniwersytetu Medycznego w Lublinie i lek. Magdaleną Ufniaż.

- W dniu narodzin trojaczki ważyły 1540 g, 1580 g i 1460 g. Jako wcześniaki od pierwszych chwil były otoczone troskliwą i wysokospecjalistyczną opieką zespołu Oddziału Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka kierowanego przez dr. n. med. Eulalię Majewską. Po ok. miesiącu opuściły szpital z masą kolejno: 2130 g, 2260 g i 2100 g - informuje USK nr 4 w Lublinie.

Dzieci już opuściły szpital, który życzy im oraz ich rodzicom dużo zdrowia.

Rodzice nie wyrazili zgody na udzielenie informacji, kiedy trojaczki przyszły na świat, jakiej są płci i skąd pochodzą.

Pierwsze trojaczki przyszły na świat w lutym

5 lutego w tym samym szpitalu i również jako wcześniaki urodziły się trojaczki - Nadia, Kordian i Anastazja. Jako pierwsza urodziła się Nadia z wagą 1310 gramów, potem Kordian - 1530 i Anastazja - 1340 gramów.

- Oczywiście, tak, jak zdecydowana większość wcześniaków urodzonych w 30. tygodniu ciąży, dzieci wymagały wsparcia oddychowego i podania surfaktantu egzogenne stosowanego w leczeniu zespołu zaburzeń oddychania. Po ok. miesiącu trojaczki zaczęły samodzielnie oddychać

i stopniowo opuszczały inkubatory. Prócz oddychania wyzwaniem była nauka ssania. Dzieci zazwyczaj mają ten odruch dopiero od 32. tygodnia życia płodowego, a jeszcze pozostaje koordynacja ssania z oddychaniem i połykaniem. Na to wszystko potrzeba czasu - wyjaśniała wówczas dr. n. med. Eulalia Majewska.

25 marca na Oddziale Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka USK nr 4 w Lublinie zabrzmiął tzw. Dzwon Zwycięstwa. To symbol zakończenia hospitalizacji najstarszej z trójki dzieci - Nadii. Dziewczynka jako pierwsza opanowała samodzielne oddychanie, ssanie i połykanie.

Pani Monika i pan Krystian - rodzice dzieci mają jeszcze syna.

Joanna Niecko

Z migotaniem przedsionków zmaga się ponad milion osób. Lubelski szpital jako pierwszy na wschodzie wdraża nowoczesne leczenie

Lublin: Lubelski szpital jest pierwszym na wschodzie kraju, w którym wykonano zabiegi ablacji migotania przedsionków z wykorzystaniem nowoczesnego systemu. Migotanie przedsionków to najczęściej występująca przewlekła arytmia serca.

Ablacja jedną z najskuteczniejszych metod leczenia

W Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 4 przy ul. Jaczewskiego w Lublinie działa Uniwersyteckie Centrum Kardiologii i Kardiologii. Jest ono pierwszym ośrodkiem we wschodniej Polsce, gdzie wykonano zabiegi ablacji migotania przedsionków z wykorzystaniem systemu Varipulse Pro. Przeprowadził je zespół kierowany przez dr. hab. Andrzeja Główniaka, prof. Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Szpital wyjaśnia, że migotanie przedsionków to najczęściej występująca przewlekła arytmia serca. W Polsce zmaga się z tym ponad milion osób. Jedną z najskuteczniejszych metod leczenia objawowych postaci arytmii jest ablacja. To zabieg polegający na selektywnym wyłączeniu obszarów mięśnia sercowego odpowiedzialnych za powstawanie lub przewodzenie nieprawidłowych impulsów elektrycznych.

Ograniczenie ryzyka powikłań

Nowy system Varipulse Pro wykorzystuje technologię elektroporacji. Jest ona obecnie uznawana za jeden z najbardziej dynamicznie rozwijających się kierunków współczesnej elektrofizjologii. - W porównaniu z wcześniejszą generacją system umożliwia nawet kilkukrotnie szybsze dostarczanie energii ablacyjnej przy jednoczesnym utrzymaniu bardzo wysokiej skuteczności i bezpieczeństwa

zabiegu. Dodatkowo nowa sekwencja impulsów charakteryzuje się niższym profilem temperaturowym, co może jeszcze bardziej ograniczać ryzyko powikłań - podkreśla prof. Andrzej Główniak, koordynator Uniwersyteckiego Centrum Kardiologii i Kardiologii i Lekarzy Kierujący Kliniką Oddziałem Elektrokardiologii USK nr 4 w Lublinie.

Pierwsze zabiegi z wykorzystaniem nowoczesnego obrazowania elektroanatomicznego wykonali lekarze Klinicznego Oddziału Elektrokardiologii UCKiK. Są to dr n. med. Adam Tarkowski i lek. Aleksander Konopka.

- Jeszcze lepsza integracja z systemem elektroanatomicznym pozwala na bardziej precyzyjne prowadzenie cewnika, dokładniejszą ocenę kontaktu z tkanką serca oraz dalsze ograniczenie, a w wielu przypadkach nawet całkowitą eliminację konieczności stosowania promieniowania rentgenowskiego podczas zabiegu - mówi dr n. med. Adam Tarkowski.

"Kolejny etap zwiększania dostępności innowacyjnych terapii dla pacjentów z Lubelszczyzny"

Eksperti podkreślają, że wdrożenie kolejnej generacji systemu ablacyjnego to istotny krok dla rozwoju ośrodka i pacjentów z regionu.

- Bardzo cieszy nas możliwość wdrażania najnowocześniejszych technologii leczenia arytmii serca w naszym centrum. To kolejny etap zwiększania dostępności innowacyjnych terapii dla pacjentów z Lubelszczyzny, a jednocześnie dalszego podnoszenia bezpieczeństwa i komfortu wykonywanych procedur - dodaje prof. Andrzej Główniak.

Uniwersyteckie Centrum Kardiologii i Kardiologii należy do najbardziej aktywnych ośrodków elektrofizjologicznych w kraju, które wykonują zabiegi ablacji migotania przedsionków z wykorzystaniem technologii elektroporacji.

Joanna Niecko

Hrabia Henryk Łubieński (1793–1883): kiedy rekin biznesu postanowił pójść na skróty... cz. IV

Wielka finansowa afera z Lubartowem w tle

Z perspektywy niemal dwustu lat sprawa wydaje się równie niezrozumiała, jak była zapewne dla współczesnych. Dlaczego uznany finansista, prezes największego Banku, człowiek, którego nazwisko było synonimem finansowego sukcesu, lider znakomitej rodziny nagle dokonuje prostych malwersacji, bez których i tak by sobie świetnie poradził?

Powiedzieć, że, stojący na czele całego klanu ludzi sukcesu Henryk Łubieński radził sobie doskonale, cieszył się osobistą estymą w całym społeczeństwie i miał nieograniczony kredyt zaufania we wszystkich możliwych instytucjach - to nic nie powiedzieć. Potężny, zróżnicowany portfel przedsiębiorzeń, od przyziemnych stalowni, cukrowni, browarów, fajansiarni, gorzelni, cegielni itd., poprzez areale w Częstocicach, Wiskitkach, Firleju, Lubartowie, Guzowach, Kazimierzy, Dom Handlowy w Warszawie aż po

zasiadanie w gronach decyzyjnych, najpierw jako prezes, a potem wiceprezes Banku Polskiego, przyzwoite aż do granic nieprzyzwoitości relacje z administracją zaborczą - to nie tylko było imperium rozległe, ale i mające potężne podstawy.

Napoleon biznesu

Ryszard Kołodziejczyk w swojej książce „Bohaterowie nieromantyczni” podaje, że już przed wybuchem afery Banku Polskiego zbyt wielu chętnych do zaręczenia o uczciwości Henryka Łubieńskiego byśmy nie znaleźli. Cytuje opinię jednego z urzędników: „Dosiadłszy konika nazywanego pożytkiem krajowym, Łubieńskiemu, olśnionemu własną osobą, zdawało się, że co najmniej Napoleonem I w miniaturze i opatrnościowym dobroczyńcą spółobywateli (...). Olbrzymie plany wymagające kolosalnych wydatków przy ich wykonaniu (...) stały się pokusą do maczania drapieżnych łap w asygnowanych funduszach przez chciwych łatwego spanoszenia się (...) Pieniądze z Banku lały się potokami za jednostronną asygnacją Łubieńskiego...”.

Tyle że wspomnienia te opublikowano 40 lat po aferze...

Przekręt z tylnego siedzenia

Formalnie prezesem Banku był Józef Lubowidzki. Postać znacząca na tyle, że w 1830 roku został nawet marszałkiem izby poselskiej Sejmu Królestwa Polskiego. Człek łasy nie tyle na pieniądze, co zaszczyty, w sumie chyba dość naiwny, niebudzący też odruchowej sympatii, nawet z jego ślubu z młodszą trzykrotnie Cecylią Kossecką żartowano mało życzliwie. To wiceprezes Łubieński w tym tandemie trzymał kierownicę. Z publicznych pieniędzy udzielali pożyczek przedsiębiorstwom znaczących gałęzi przemysłu, za każdym razem domagając się zabezpieczenia na hipotecę. Zapotrzebowanie na kredyty było przeogromne, pozytywne decyzje trafiały tylko do szczęściarzy. I to takich, co potrafili szczęściu pomóc. Przy tym wszystkim trzeba jasno stwierdzić: była to instytucja niesłuchanie pożyteczna, mająca realne i niezaprzeczalne zasługi dla rozwoju przemysłu w Polsce.



Śledztwo przeciw Łubieńskiemu trwało ponad pięć lat. Nie było łatwo przedrzeć się przez gąszcz wzajemnych powiązań między przedsiębiorcami i ustalić, że często jedyną przesłanką udzielenia kredytu przez Bank Polski była osobista korzyść wiceprezesa

A tu nagle...

11 października 1842 roku, ukazem samego cara, zarówno Lubowidzki, jak i Łubieński, zostali „zwolnieni ze swoich

obowiązków”. A w następnym roku, na wyraźne polecenie Pałkiewicza, ruszyło drobiazgowe śledztwo. Biegli rewidenty przekopywali się przez kilometry bieżące dokumentów. Nie było

to zadanie proste, trwało to pięć lat. Dopiero w 1848 roku ogłoszono zarzuty. Czytamy: „Komisja osobna głównie obwinia radcę stanu Henryka Łubieńskiego, jakoby tenże kategoriach powyższych mniej lub więcej własnym interesem był połączony, albowiem objawiając pod swe zawiadywanie górnictwo rządowe, nie mając w działaniu swoim rozciągniętego nadzoru i kontroli ze strony byłego prezesa Banku, znalazł wszelką sposobność i łatwość dowolnego czerpania z tego źródła funduszy na swój własny lub połączonych z nim dłużników rachunek i ukrywania pod tytułami przybranych”. Wykazano cały szereg przykładów, że kredyty otrzymywali m.in. ludzie, którzy, dziwnym trafem, hrabiemu byli winni pieniądze i innym sposobem by ich nie zwrócili albo zgoda przedsiębiorcy, z którymi Lubowidzki czy Łubieński razem prowadzili jakieś przedsięwzięcie. Takie rzeczy jak przyjmowanie na zastaw i hipotekę przedmiotów i dóbr kilka razy już nimi obciążonych można uznać za drobiazgi.

cdn.

Zbigniew Smółko

Żydowskie wspomnienia sprzed stu lat (cz. III)

Co działo się w Opolu na początku Wielkiej Wojny

Opole Lubelskie było miasteczkiem zamieszkanym w dużej części przez Żydów, którzy przed wybuchem I wojny światowej stanowili około 70 proc. populacji. Źródłem informacji i śladem pamięci o nich jest m.in. wydana w Tel-Awivie przez „Opole Societies in Israel and the Diaspora” w 1977 roku „Sefer Opole-Lubelski”, Księga Pamięci Opola Lubelskiego, zawierająca relacje tych, którzy albo opuścili miasteczko przed wojną, albo udało się im przeżyć Holocaust.

Relację o wydarzeniach w Opolu w dniach zaraz po wybuchu I wojny światowej zanotował pan T. Dwoszman, który w tym czasie miał około sześciu lat. Tekst oryginalnie powstał w języku hebrajskim, my korzystamy z tłumaczenia na angielski. Śródtytuły od redakcji.

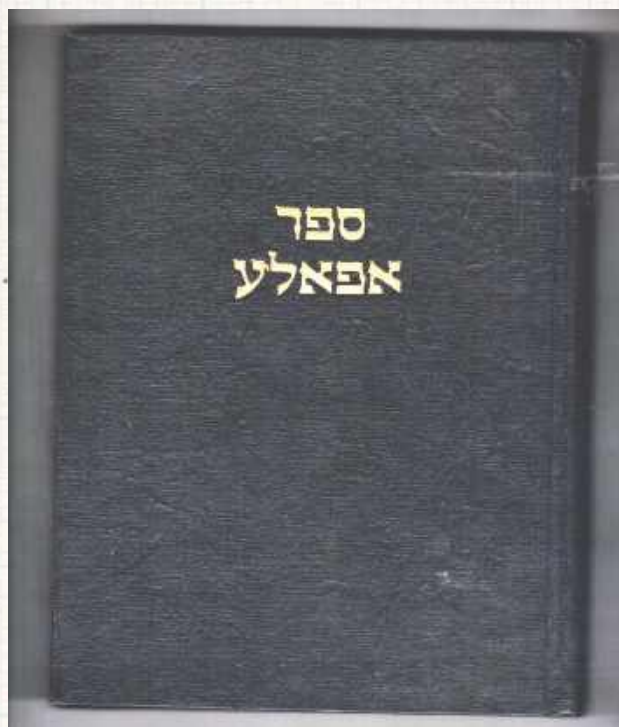
Wojna Rosjan, Niemiec, Austriaków, Polaków i Żydów...

W Tisza be-Aw 5674 roku (1 sierpnia 1914 - jest to w kalen-

darzu żydowskim data szczególna: dziewiąty dzień dziewiątego miesiąca, najsmutniejszy dzień w roku, wszystkie nieszczęścia, jakie spadły na Izraela - zburzenie zarówno Pierwszej jak i Drugiej Świątyni - dokonały się dokładnie tego dnia - przyp. ZS), po tym, jak całkowicie zniesiono państwowy monopol na alkohol, przyszła wieść o wybuchu wojny między Austrią i Niemcami a Wielką Rosją. Na czele narodu, który dotrzymał słowa (niezrozumiała aluzja, być może błąd w tłumaczeniu - przyp. ZS), stanął car Mikołaj Aleksandrowicz. Wszyscy oni byli antysemitami „zoologami”, pałającymi wielką nienawiścią do Żydów zarówno na swoich ziemiach i w krajach zdobytych. Zwłaszcza w Polsce, gdzie antysemita większość ludności podburzała Rosjan przeciwko Żydom, rozpowszechniając kłamstwa, że szpiegują oni na rzecz Austrii i Niemiec.

Miasto pod ostrzałem

Zaczęły docierać do nas wieści, że armia austriacka zbliża się do naszego miasta od południowego zachodu, zajmuje pozycje i okopuje się w polskich folwarkach Klinowskich (przypuszczalnie chodzi o Kluczkowice,



W internecie dostępne są tylko niewielkie, przetłumaczone na angielski, fragmenty liczącej w oryginale 476 stron Księgi Pamięci Opola Lubelskiego. Egzemplarze oryginalnego, hebrajskojęzycznego wydania z 1977 roku, możliwe są do pozyskania na aukcjach internetowych w cenie około 200 dolarów. Przetłumaczenie ich na język polski może znacząco poszerzyć naszą wiedzę o realiach życia w naszym regionie w pierwszej połowie XX wieku

autor podaje nazwy miejscowości w mocno zniekształconych wersjach - przyp. ZS) i we wsi Góry (być może dzisiejsze Góry Opolskie - przyp. ZS) położonej

wśród zalesionych wzgórz.

Armia rosyjska zajęła zaś pozycje i okopała się po drugiej stronie miasta, we wsiach Roda Opolska i Glińska (nie potrafimy

zidentyfikować - może Państwo pomogą? - przyp. ZS). Kiedy zaczęła się walka, nasze miasto znalazło się w oblężeniu, bez dostępu do żywności i wody. Z obydwu stron spadały na nas salwy potężnych dział. Pierwszą ofiarą w mieście był Żyd trafiony pociskiem w swoim domu.

Opolskie piękności ratują miasto

Pewnego pięknego dnia Rosjanie przywieźli wielkie zbiorniki z paliwem. Ustawili je obok mojego domu i - według powszechnie znanego sekretu - przygotowywali się do spalenia całego miasta, w którym większość budynków była drewniana. Aby uniknąć przewidywanego nieszczęścia, zorganizowano delegację starszyny z Torami w rękach. Dołączyły do nich trzy oświecone i ładne młode kobiety biegle mówiące po rosyjsku. Były to: Luba Ryszki (wnuczka powszechnie szanowanego i zamożnego rabina Paschy Warszawskiego), Heinda Bluma (córka rabina Mita`ama znanego jako „Kzioni Rabin”) i Perla Silverberg (córka bogatego handlarza tekstyliami). Delegacja zwróciła się do komendanta miasta, a ten zaprowadził ich do sztabu armii rosyjskiej, który

był za linią frontu. Rozkaz został odwołany. Zbiorniki usunięto z miasta, ale pozycje wojska pozostały na swoim miejscu.

Jak nie ostrzał to Moskale albo złodzieje

Dialog artyleryjski z obu stron trwał nadal. Kiedy strzelanina ucichła na kilka godzin, awangardy obu armii odwiedziły miasto. Austriacy zachowali się jak dżentelmeni: kupowali wszelkiego rodzaju towary, płacąc sklepikarzom bonami, które nigdy nie zostały splacone. Rosjanie zaś, wspomagani przez Polaków, włamywali się do sklepów i magazynów, zabierając wszystko, co dali radę unieść, kradnąc papierosy, tytoń i żywność. Polacy też nie siedzieli bezczynnie: co mogli, to rabowali, a wszystko, czego nie zabrali, niszczyli. Thukli szklane pojemniki i mieszały farbę z ryżem i mąką.

Oblężenie trwało nadal. Żydzi szukali schronienia przed prześladowaniami ze strony Polaków i Rosjan dla siebie i swojego skromnego mienia: zboża, kołder i ozdób. Chronili się w stajniach zbudowanych z cegły, a porzucali swoje delikatne domy z drewna.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa

Historia mariawitów w powiecie ryckim

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem. Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcypolskiej kłótności.

Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

10 marca 1906 roku w kościele parafialnym w sąsiadującej z Gozdem (gm. Kłoczew) Okrzei (obecnie pow. łukowski) doszło do sporej awantury. Wikariusz ks. Modrzejewski okazał nieposłuszeństwo biskupowi i dziekanowi, odmówił zakomunikowania wiernym treści przekazanego mu listu skierowanego przeciw duchownym, którzy, tak jak on, wspierali ruch mariawicki. W następnych dniach razem z nim znaczna część wiernych wystąpiło z Kościoła Katolickiego i utworzyło niezależną wspólnotę. Rozłam stał się faktem.

A zaczęło się, jak zwykle, od chęci zmieniania świata. I Kościoła także.

Pokorna tercjarka spod Węgrowa

Feliksa Kozłowska pochodziła z parafii Stoczek koło



Kościół mariawicki w Goździe znajdziemy przy drodze z Kłoczewa do Okrzei po lewej stronie, niedaleko granicy powiatu

Węgrowa i nie rokowała na duchową rewolucjonistkę. Ukończyła gimnazjum i w wieku 21 lat wstąpiła do jednego z opartych o duchowość franciszkańską zgromadzeń bezhabitowych, zakładanych wtedy licznie przez kapucyna, ojca Honorata Koźmińskiego, późniejszego błogosławionego. Przyjmuje imiona Maria Franciszka. W 1886 przybywa do Płocka, gdzie - za zgodą władz kościelnych - zakłada własne zgromadzenie. Ponieważ władze carskie zabraniały zakładania nowych zakonów, siostry funkcjonowały pod przykrywką, skądinąd szybko zdobywającej uznanie klienteli, pracowni krawieckiej.

Co Kozłowskiej powiedział Pan Jezus

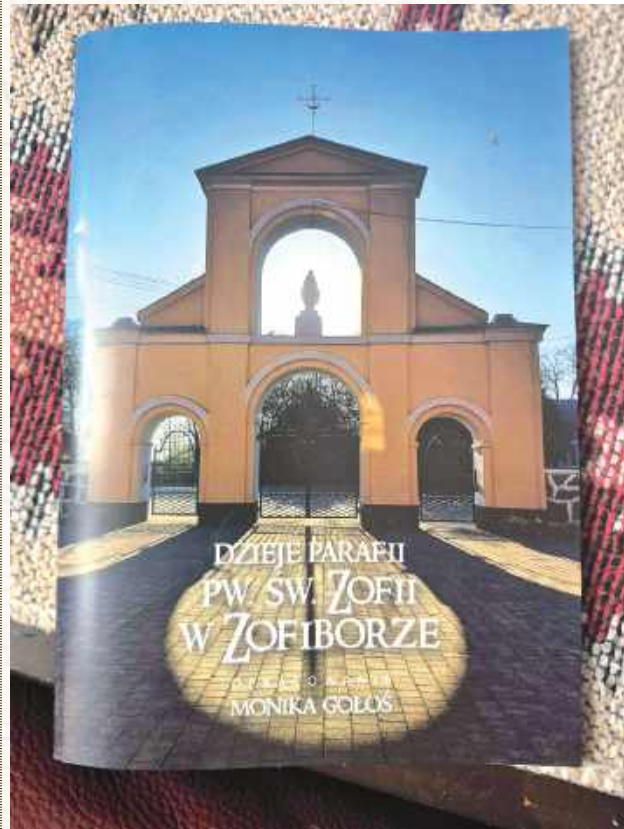
Począwszy od 1893, Kozłowska doznaje serii mistycznych objawień. Ich treść dotyczyła m.in. kultu Bożego Miłosierdzia, konieczności intensywniej adoracji Najświętszego Sakramentu, poprawy życia duchowieństwa zwłaszcza księży, powołanie zgromadzenia kapłańskiego Księża Mariawitów (Maria vitae - żyjących jak Maryja). Późniejsi teologowie katolicy (m.in. jezuita Stanisław Bajko) uznają, że przynajmniej w pierwszym okresie objawienia te miały charakter niesprzeczny z nauką Kościoła, nie było w nich niczego heretyckiego, a Kozłowska była osobą duchowo „wyrobioną” i niewystępującą

przeciw złożonym ślubom posłuszeństwa. Wydaje się, że największy problem był z kwestiami dotyczącymi zmian u duchowieństwa. Rzeczywiście w Kongresówce nie stało ono na specjalnie wysokim intelektualnym i duchowym poziomie. Postulaty reformy wsparło ok. 20 księży, wśród których byli m.in. wykładowcy i profesorowie. Biskup postanowił dyskretnie rozesłać ich na odległe placówki, co jednak odniosło skutek odwrotny do zamierzonego: po chwili wieść o objawieniach Mateczki rozszła się po całym wschodzie Polski. Największą popularność zyskały w diecezji płockiej i na Lubelszczyźnie. I tak do Okrzei trafił ksiądz Jan Modrzejewski.

cdn. Zbigniew Smółko

Kościół wyremontowany, historia spisana - publikacja o kościółku w Zofiborze

Świątynia wcale nie taka wiejska...



Żeby nabyć publikację pani Moniki Gołoś, trzeba napisać na maila monikagolos@wp.pl. Czytelniczka polecajka!!!

Z zewnątrz może i trudno uznać go za cud architektury, jednak w środku kościoła pw. świętej Zofii znajdziemy zaskakująco dużo przykuwających uwagę obrazów i niezwykle interesującą, wyjątkową w skali kraju polichromię. Blasku świeżo wyremontowanemu zabytkowi dodaje okolicznościowa publikacja regionalistki pani Moniki Gołoś.

Ponad 2,4 mln zł dofinansowania z funduszy unijnych umożliwiło przeprowadzenie, zakończonej w ostatnich tygodniach, kompleksowej renowacji zabytkowej świątyni w gminie Wojcieszów w powiecie łukowskim. Całkowita wartość projektu parafii rzymskokatolickiej pw. św. Zofii w Zofiborze opiewa na niemal 2,9 mln zł. Są to dobrze wydane pieniądze, ponieważ mamy do czynienia z obiektem o poważnym znaczeniu kulturowym.

Położony przy samej granicy powiatów radzyńskiego i łukowskiego kościółek jest jedynym w Polsce sanktuarium poświęconym świętej Zofii (jest to też przy okazji uosobienie Mądrości Bożej), matce Wiary, Nadziei i Miłości. Dzieje parafii sięgają początków osiemnastego wieku, kiedy Jan Domaszewski zbudował kościół a Franciszek Nowosielski, starosta łukowski ufundował klasztor dominikański. Była to niewielka pla-

cówka, z trudem utrzymująca się na finansowej powierzchni i rywalizująca o wpływ z silnymi zakonami z Łukowa, skoncentrowana może nie tyle na duszpasterstwie, co na prowadzeniu folwarków wspierających majątkowo inne, położone w większych ośrodkach placówki. Funkcjonowała do czasów po powstaniu styczniowym, kiedy została skasowana przez władze rosyjskie. Pierwotny kościół spłonął w 1854 roku, a w jego miejsce zbudowano obecny. Na szczęście zachowało się wiele elementów wyposażenia, w tym zespół barokowych obrazów. Mamy więc m.in. w ołtarzu głównym otoczony kultem obraz Matki Boskiej w typie Eleusa, XVIII-wieczny obraz świętej Zofii oraz wizerunki założyciela Zakonu Kaznodziejskiego świętego Dominika Guzman i świętego Wincentego Ferreriusza. Bez żadnego ryzyka można ocenić, że są to dzieła o dużych walorach artystycznych.

Cała historia kościoła i parafii opisana została przez panią Monikę Gołoś, regionalistkę o zofiborskich korzeniach. Takie publikacje, mikrohistorie miejsc i ludzi, są niesłychanie cenne i potrzebne, zarówno z racji na walor edukacyjny, jak i element budowania wspólnoty. Równie mocno namawiamy na lekturę, jak i odwiedzenie samego Zofiboru. Czasami niesłychanie ciekawe miejsca są zaskakująco blisko.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Matka Boska Różańcowa z Parczewa

Opis wykonanego w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Parczewie zdjęcia wskazuje, że zostało ono wykonane 27 lutego 1914 (możliwe, że zgodnie z kalendarzem juliańskim...) Świątynia w tym momencie jest nowitką, jej budowa zakończyła się w niecały rok wcześniej. Obecnie jej najcenniejszym skarbem jest, słynący cudami, XVI-wieczny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem (tzw. „Matka Boska z gruszką”). Pochodzi on jednak z cerkwi unickiej, która w tym czasie obrócona była na prawosławną. W ołtarzu znalazła się dopiero jakiś czas po konsekracji kościoła w 1919 roku. Natomiast od początku, jak widzimy, był w ołtarzu bocznym obraz Matki Boskiej Różańcowej, datowany na drugą połowę XVII wieku. Posiadał w tym czasie srebrną sukienkę, której nie widzimy choćby na zdjęciach w Katalo-



gu Zabytków Sztuki w Polsce Polskiej Akademii Nauk wydanym w 1970 roku. Po bokach figury, niepewnej identyfikacji świętych zakonników i zakonnic. Uwagę zwraca grupa osób na pierwszym planie. Możemy przypuszczać, że są mieszkankami i mieszkańcami okolicznych wsi. Znakomita większość ludności wiejskiej okolic Parczewa do 1874 roku była wiernymi parafii unickich, które zostały zamienione na prawosławne. Przeważająca część z nich pozostała jednak przy katolicyzmie, stawiając, nierzadko heroiczny, opór przeciw nowym porządkom. Po tzw. ukazie tolerancyjnym Mikołaja II w 1905 roku zgłosili oni akces do najbliższych parafii rzymskokatolickich. Wspomniany ukaz pozwolił też na budowę nowych świątyń, z czego skwapliwie skorzystano w Parczewie.

Zbigniew Smółko

Ocalili od zapomnienia dawnych proboszczów. W zakrystii pojawiła się wyjątkowa galeria

To nie tylko dekoracja, ale także lekcja historii parafii. W zakrystii kościoła Trójcy Świętej w Radzynie pojawiły się portrety dawnych proboszczów, którzy przez lata kierowali jedną z najstarszych i najważniejszych wspólnot parafialnych w regionie.

Parafia Trójcy Świętej wzbogaciła się o nowy element przypominający o osobach, które przez dziesięciolecia kształtowały jej duchowy i materialny rozwój. W zakrystii zawisły portrety byłych księży proboszczów związanych z radzyńską parafią.

Powstanie galerii wymagało wielu miesięcy pracy i poszukiwań. Zadania odszukania fotografii dawnych duszpasterzy oraz ich cyfrowego odnowienia podjął się Karol Niewęglowski. Jak informuje parafia, część



Powstanie galerii wymagało wielu miesięcy pracy i poszukiwań. Zadania odszukania fotografii dawnych duszpasterzy oraz ich cyfrowego odnowienia podjął się Karol Niewęglowski. Jak informuje parafia, część zdjęć odnaleziono w internetowych archiwach, inne pozyskano bezpośrednio z parafii, w których posługiwali kapłani związani wcześniej z Radzyniem

zdjęć odnaleziono w internetowych archiwach, inne pozyskano bezpośrednio z parafii, w których posługiwali kapłani związani wcześniej z Radzyniem.

Efektom jest wyjątkowa ekspozycja dokumentująca historię parafii poprzez sylwetki jej kolej-

nych proboszczów. Nie udało się jednak odtworzyć pełnej listy wizerunków. Mimo licznych poszukiwań nie odnaleziono fotografii niektórych kapłanów kierujących wspólnotą w najdawniejszych latach jej funkcjonowania.

W przygotowaniu galerii po-

mocne okazały się również materiały historyczne. Szczególne podziękowania parafia skierowała do kościelnego Wojciecha Kwiatka, który udostępnił książkę autorstwa śp. Tadeusza Semeniuka „Kalendarium dziejów Parafii Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim oraz Dekanatu Radzyńskiego”. Publikacja pozwoliła na uporządkowanie i chronologiczne zestawienie listy dawnych proboszczów.

Do realizacji przedsięwzięcia przyczyniła się także radzyńska drukarnia AWA-DRUK, która bezpłatnie wykonała tabliczki informacyjne umieszczone przy portretach.

Nowa galeria ma nie tylko walor estetyczny, ale przede wszystkim historyczny. Dzięki niej osoby odwiedzające zakrystię mogą poznać twarze kapłanów, którzy przez kolejne pokolenia prowadzili parafię, budowali jej wspólnotę i pozostawili trwały ślad w historii Radzyna.

kb

Nie żyje Teresa Niewęglowska. Przez lata służyła naszej społeczności

Zmarła Teresa Niewęglowska – osoba od wielu lat związana z Gminą Ulan-Majorat oraz Gminnym Ośrodkiem Kultury. Informację o jej śmierci przekazały władze samorządowe i kierownictwo GOK.



Przez dwie dekady Teresa Niewęglowska pełniła funkcję przewodniczącej Koła nr 4 Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Ulanie-Majoracie. Była również wieloletnią przewodniczącą Zespołu Śpiewaczego „Senior”, aktywnie angażując się w życie kulturalne i społeczne gminy.

W latach 2008–2012 pracowała w Komisji Rewizyjnej Lokalnej Grupy Działania „Zapiecek”, a następnie zasiadała w Radzie LGD. Znana była z zaangażowania, społecznikowskiej pasji i troski o sprawy mieszkańców.

W opublikowanym pożegnaniu podkreślono, że jej praca, energia i oddanie na

kb

trwale zapisały się w historii gminy Ulan-Majorat. Rodzinie i bliskim złożono wyrazy współczucia.

Msza pogrzebowa śp. Teresy Niewęglowskiej odbyła się 2 czerwca w kościele pw. św. Małgorzaty w Ulanie.

Rodzinie i najbliższym składamy szczere wyrazy współczucia.

Powstaje nowe miejsce dla dzieci. Przy szkole w Białej trwa budowa kompleksu rekreacyjnego

Przy Szkole Podstawowej w Białej rozpoczął się montaż nowych urządzeń na placu zabaw. To część większej inwestycji, która ma stworzyć nowoczesny kompleks rekreacyjny służący dzieciom, młodzieży i całym rodzinom. Jak zapowiadają władze gminy, to dopiero początek kolejnych przedsięwzięć w tej części samorządu.



Nowy plac zabaw zostanie połączony z istniejącą już przestrzenią przy żłobku, tworząc spójną strefę rekreacji i aktywnego wypoczynku. Według założeń inwestycji będzie to miejsce służące nie tylko zabawie, ale także aktywności fizycznej oraz integracji społeczności. Jak podkreśla wójt gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski, samorząd konsekwentnie rozwija infrastrukturę skierowaną do rodzin z dziećmi

dług założeń inwestycji będzie to miejsce służące nie tylko zabawie, ale także aktywności fizycznej oraz integracji społeczności. Jak podkreśla wójt gminy Radzyń Podlaski Daniel Grochowski, samorząd konsekwentnie rozwija infra-

strukturę skierowaną do rodzin z dziećmi.

Powstający kompleks ma zapewnić mieszkańcom nowoczesną i bezpieczną przestrzeń do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Władze gminy zapowiadają jednocześnie, że

inwestycje w place zabaw nie zakończą się na Białej. Jeszcze w tym roku planowana jest budowa kolejnego obiektu. Gmina posiada już gotowe projekty dwóch nowych placów zabaw, które mają zostać zrealizowane w najbliższym czasie. Szczegóły dotyczące lokalizacji i harmonogramu prac mają zostać przedstawione po zakończeniu formalności związanych z inwestycjami.

Samorządowcy podkreślają, że rozwój infrastruktury rekreacyjnej jest jednym z elementów działań mających poprawić jakość życia mieszkańców oraz stworzyć atrakcyjne warunki do aktywnego wypoczynku dla dzieci i całych rodzin. Nowe place zabaw mają nie tylko zwiększyć bezpieczeństwo najmłodszych użytkowników, ale również zachęcać mieszkańców do częstszego korzystania z ogólnodostępnych terenów rekreacyjnych.

kb

Ilu jest mieszkańców Radzyna? Miasto opublikowało raport i zaprasza do debaty

13 839 mieszkańców, średni wiek blisko 44 lata i mediana wynagrodzeń przekraczająca 7 tys. zł brutto – to tylko część danych zawartych w „Raporcie o stanie Miasta Radzyń Podlaski za 2025 rok”, który został właśnie opublikowany przez magistrat.

zł brutto.

Publikacja raportu to nie tylko ustawowy obowiązek samorządu, ale również początek procedury poprzedzającej udzielenie burmistrzowi wotum zaufania. Dokument będzie przedmiotem publicznej debaty podczas sesji absolutoryjnej Rady Miasta zaplanowanej na 25 czerwca.

Mieszkańcy mogą zabrać głos w dyskusji. Aby uczestniczyć w debacie, należy najpóźniej do 24 czerwca złożyć do przewodniczącego Rady Miasta pisemne zgłoszenie poparte podpisami co najmniej 20 mieszkańców. Zgodnie z obowiązującymi przepisami w debacie może uczestniczyć maksymalnie 15 mieszkańców, a o dopuszczeniu do głosu decyduje kolejność zgłoszeń.

Dokument podsumowuje najważniejsze informacje dotyczące funkcjonowania miasta w minionym roku. Zawiera dane demograficzne, finansowe oraz informacje dotyczące realizowanych inwestycji i działań samorządu.

Jak wynika z raportu, na koniec 2025 roku Radzyń liczył 13 839 mieszkańców. Średni wiek mieszkańca wynosił niemal 44 lata. Z kolei mediana wynagrodzeń według miejsca zamieszkania osiągnęła w październiku poziom 7 149

kb

RAD

„Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” (cz. 20)

Pamiętka pielgrzymki Ojca Świętego do Polski

W samym sercu Grabowca w gminie Kąkolewnica, tuż przy pierwszym skrzyżowaniu od strony drogi krajowej nr 19, trudno przejść obojętnie obok miejsca, które dla wielu jest czymś więcej niż tylko przydrożnym znakiem wiary. Wznosi się tu kapliczka poświęcona Janowi Pawłowi II – dyskretna, a zarazem wymowna opowieść o czasie, który na trwałe zapisał się w historii Polski i w pamięci lokalnej społeczności.

Powstała w 1979 roku, w roku pierwszej pielgrzymki papieża do ojczyzny – wydarzenia, które dla milionów Polaków stało się symbolem nadziei i duchowego przebudzenia. To właśnie wtedy mieszkańcy Grabowca postanowili zostawić po sobie trwały ślad tej chwili. Kapliczka nie jest więc przypadkową konstrukcją – to świadectwo emocji tamtego czasu, dumy i głębokiej więzi z papieżem. Zbudowana

z białej cegły, przyciąga uwagę swoją prostą, a jednocześnie przemysłową formą. Trójczołnowa bryła, zwężająca się ku górze na planie kwadratu, prowadzi wzrok ku niebu, jakby sama konstrukcja była modlitwą zakłęta w architekturze. U jej podstawy umieszczono tablicę, która do dziś przypomina o genezie powstania: W ROKU PIELGRZYMKI / DO POLSKI / OJCA ŚW. JANA PAWŁA II / 2 VI – 10 VI 1979 r. / MIESZKAŃCY GRABOWCA /.

W środkowej części kapliczki znajduje się wizerunek papieża, a tuż obok – przeszklona z czterech stron wnęka z figurą Matki Bożej. Wyżej, w kolejnej kondygnacji, również za szkłem, tym razem w łukowej niszy, umieszczono figurę Jezusa Chrystusa. Każdy poziom zdaje się opowiadać własną historię, tworząc spójną, symboliczną całość.

Całość wieńczy czterospadowy dach, zwieńczony betonowym krzyżem z metalową pasyjką. Kapliczka otoczona jest metalowym ogrodzeniem, a zielen wokół niej łagodzi surowość materiałów. Wśród drzew i krzewów miejsce to nabiera niemal intymnego charakteru – jakby było stworzone nie tylko



Cykl „Ślady wiary. Krzyże i kapliczki powiatu radzyńskiego” powstaje pod redakcją Roberta Mazurka – regionalisty, społecznika, animatora kultury i samorządowca

do zatrzymania się, ale i do wy-ciszenia.

Dla przejezdnych to punkt orientacyjny. Dla mieszkańców – coś znacznie więcej. To żywa historia, zakorzeniona w codzienności, duchowy drogowskaz i świadek minionych dekad.

W cieniu tej kapliczki czas zdaje się płynąć wolniej. Nawet krótka chwila wystarczy, by poczuć atmosferę skupienia – tę samą, która towarzyszyła jej powstaniu i która, mimo upływu lat, wciąż tu trwa.

Robert Mazurek



INFORMATOR GMINY RADZYŃ PODLASKI

INFORMACJE Z GMINY RADZYŃ PODLASKI

Radosne święto - Gminny Piknik Rodzinny w Białej

31 maja zapisze się w pamięci mieszkańców jako dzień pełen radości, wspólnej zabawy i rodzinnej atmosfery. Boisko przy Szkole Podstawowej w Białej zamieniło się tego dnia w tętniące życiem centrum wydarzeń, gdzie śmiech dzieci i muzyka tworzyły wyjątkowy klimat Gminnego Pikniku Rodzinnego.

GOKiS zadbał o bogaty program atrakcji, które przyciągnęły tłumy mieszkańców. Publiczność zachwycił pokaz Magika Resorka, a kolejka wożąca najmłodszych nie miała ani chwili przerwy. Zumba porwała uczestników do tańca, a strażackie i policyjne konkurencje dostarczyły wielu emocji. Dmuchańce, przejażdżki bryczką i quadem, balonowe cuda oraz liczne animacje i konkursy sprawiły, że każdy – niezależnie od wieku – znalazł coś dla siebie. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również strefa gastronomiczna przygotowana przez OSP Biała i KGW Bielanki.



W trakcie Pikniku odbyło się wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Nasza gmina oczami dzieci” oraz Przegląd Piosenki Dziecięcej. Młodzi artyści zachwycili kreatywnością, talentem i odwagą, zdobywając aplauz publiczności. Szczególne podziękowania skierowano do strażaków z OSP Biała, członków KGW Bielanki, mieszkańców oraz wszystkich osób, które wsparły



przygotowanie wydarzenia. Dzięki ich zaangażowaniu Piknik stał się prawdziwym świętem lokalnej wspólnoty. Wysoka frekwencja pokazała, jak ważna jest integracja i wspólne spędzanie czasu. Organizatorzy zapowiadają, że to nie ostatnie takie wydarzenie – już dziś zapraszają na kolejne spotkania.

IV LIGA

WYNIKI 29. KOLEJKI

Huragan - Tomasovia 1:3
Orleńa Ł. - Orleńa R. 1:8
Tanew - Granit 2:0
Lewart - Tur 3:1
Łada - Start 2:2
Lublinianka - Motor II 4:1
Bug - Ruch 5:2
Hetman - Janowianka 4:1

MECZ ZALEGŁY

Granit - Orleńa 0:3

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	29	79	106:14
2	Lewart Lubartów	29	74	81:20
3	Łada Biłgoraj	29	65	77:28
4	Tomasovia Tomaszów Lub.	29	52	64:39
5	Lublinianka Lublin	29	49	58:41
6	Motor II Lublin	29	48	58:38
7	Orleńa Radzyń Podl.	29	47	62:46
8	Tur Milejów	29	45	53:51
9	Janowianka Janów Lub.	29	41	61:52
10	Start Krasnystaw	29	37	43:54
11	Bug Hanna	29	34	50:60
12	Granit Bychawa	29	25	29:71
13	Ruch Ryki	29	23	36:82
14	Tanew Majdan Stary	29	22	29:71
15	Orleńa Łukow	29	19	27:81
16	Huragan Międzyrzec Podl.	29	3	19:105

OSTATNIA KOLEJKA (13.06., godz. 12:00): Granit - Orleńa Ł., (13.06., godz. 18:00): Orleńa R. - Hetman, Janowianka - Huragan, Tomasovia - Bug, Ruch - Lublinianka, Motor II - Łada, Start - Lewart, Tur - Tanew.

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 28. KOLEJKI

Absolwent - KS Drelów 0:7
Unia Ż. - Orzeł 0:1
Podlasie II - Grom 5:0
Victoria - Kujawiak 12:0
Az-Bud - ŁKS Łazy 2:2
Agrotex - Red Sielczyk 3:3
Lutnia - Sokół 5:2
Bizon - Unia K. 1:1

WYNIKI 29. KOLEJKI

Bizon - Absolwent 2:6
Unia K. - Lutnia 1:0
Sokół - Agrotex 1:4
Red Sielczyk - Az-Bud 1:2
ŁKS Łazy - Victoria 2:2
Kujawiak - Podlasie II 1:11
Grom - Unia Ż. 0:0
Orzeł - KS Drelów 1:2

TABELA KL. O

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podlaska	29	72	125:36
2	Victoria Parczew	29	62	99:40
3	Lutnia Piszczac	29	59	95:49
4	KS Drelów	29	57	97:38
5	Az-Bud Komarówka Podl.	29	55	94:47
6	Agrotex Milanów	29	59	81:53
7	Orzeł Czemierniki	29	48	70:60
8	Red Sielczyk	29	47	60:55
9	Unia Żabików	29	34	38:64
10	ŁKS Łazy	29	34	44:65
11	Unia Krzywda	29	33	33:72
12	Grom Kąkolewnica	29	30	35:60
13	Sokół Adamów	29	30	32:60
14	Absolwent Domaszewica	29	25	46:75
15	Bizon Jeleniec	29	20	46:85
16	Kujawiak Stanin	29	3	17:153

OSTATNIA KOLEJKA (13.06., godz. 15:00): Lutnia - Bizon, Victoria - Red Sielczyk, (13.06., godz. 16:00): KS Drelów - Grom, Unia Ż. - Kujawiak, Podlasie II - ŁKS Łazy, Az-Bud - Sokół, Agrotex - Unia K., (14.06., godz. 17:00): Absolwent - Orzeł.

mp

„Olimpijskie” zmagania terespolskich przedszkolaków

Ponad dwadzieścia konkurencji sportowo-rekreacyjnych, mnóstwo uśmiechu i doskonała zabawa towarzyszyły uczestnikom 23. Olimpiady Przedszkolaka, która odbyła się w parku Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu.

Wydarzenie rozpoczęło się zgodnie z tradycją olimpijską. Nie zabrakło flagi, hymnu oraz znicza olimpijskiego. Oficjalnego otwarcia dokonała dyrektor ALO Agnieszka Kulicka. W uroczystości uczestniczyli także dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 Roman Świerbiński, dyrektor Edyta Krzemińska oraz sekretarz miasta Józef Paderewski.

Najmłodszy mieszkańcy Terespoła przez kilka godzin mogli sprawdzać swoje umiejętności w licznych konkurencjach przygotowanych przez Klub Olimpijczyka oraz Uczniowski Klub Sportowy „Młodzi”. Zadania zostały dostosowane do wieku i możliwości uczestników, a nad ich przebiegiem czuwali uczniowie liceum, opiekunowie oraz rodzice.

Organizatorzy podkreślają, że olimpiada nie miała charakteru rywalizacji. Liczyła się przede wszystkim dobra zabawa, aktywność fizyczna i wspólne spędzanie czasu. Dzięki temu każde dziecko mogło poczuć się zwycięzcą.

Głównym celem wydarzenia była popularyzacja sportu



Pamiątkowe zdjęcie uczestników 23. Olimpiady Przedszkolaka

i aktywnego stylu życia wśród najmłodszych, rozwijanie sprawności ruchowej oraz promowanie idei olimpijskiej. Jak pokazali uczestnicy, nawet najbardziej wymagające zadania nie stanowiły dla nich przeszkody.

Za ukończenie poszczególnych konkurencji dzieci otrzymywały pamiątkowe pieczątki. Dodatkowymi atrakcjami były kolorowe tatuaże, malowanie twarzy oraz fantazyjne balony. Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali wyjątkowe dyplomy, zaprojektowane specjalnie na tę okazję przez uczniów terespolskiego liceum.

23. Olimpiada Przedszkolaka po raz kolejny udowodniła, że sport może być doskonałą okazją do integracji, radości i wspólnej zabawy. Organizatorzy już dziś zapraszają najmłodszych na kolejną edycję wydarzenia w przyszłym roku.

mp

KLASA A - gr. II

WYNIKI 21. KOLEJKI

Bad Boys - AR-TIG 6:1
Armaty - Tur 5:2
Orleńa - Gręzovia 1:5
Orleńa II - Bór 3:1
Dwernicki - Olimpia 2:0
Polesie - pauza

TABELA KL. A - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orleńa II Łuków	19	52	90:21
2	Dwernicki Stoczek Łuk.	19	42	55:26
3	Armaty Stoczek Łuk.	19	41	64:26
4	Olimpia Okrzeja	19	40	43:26
5	Gręzovia Gręzówka	19	26	47:46
6	Polesie Serokomla	19	25	35:38
7	Bór Dąbie	19	23	37:46
8	Orleńa Gołaszyn	19	20	38:54
9	Tur Turze Rogi	19	15	31:57
10	Bad Boys Zastawie	20	14	28:60
11	AR-TIG Huta Dąbrowa	19	6	19:87

OSTATNIA KOLEJKA (14.06., godz. 12:00): AR-TIG - Dwernicki, Olimpia - Orleńa II, Bór - Orleńa, Gręzovia - Armaty, Tur - Polesie, Bad Boys - pauza.

mp

KLASA A - gr. I

WYNIKI 18. KOLEJKI

GLKS Rokitno - LZS Dobryń 0:3
Tytan - Olimpia 4:0
Niwa - Twierdza 1:3
Granica - Dąb 1:1
Wodnik - pauza

TABELA KL. A - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Granica Terespol	16	35	80:30
2	Dąb Dębowa Kłoda	16	35	55:17
3	Tytan Wisznice	16	34	56:25
4	Olimpia Jabłoń	16	27	42:27
5	Twierdza Kobylany	16	27	48:26
6	LZS Dobryń	16	22	30:42
7	Niwa Łomazy	16	18	47:52
8	Wodnik Siemień	16	6	24:91
9	GLKS Rokitni	16	3	6:78

Piłkarze Klasy A - gr. I zakończyli sezon 2025/2026. Do Klasy Okręgowej awansowali piłkarze Granicy Terespol.

mp

KLASA B - gr. I

WYNIKI 19. KOLEJKI

Az-Bud II - Lutnia II 1:1
Unia II - Janowia 0:8
Perła - Victoria II 5:0

TABELA KL. B - gr. I

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Janowia Janów Podl.	19	50	97:5
2	Victoria II Parczew	19	29	51:35
3	Perła Sławatyczne	18	26	51:37
4	Az-Bud II Komarówka Podl.	19	26	36:44
5	Lutnia II Piszczac	19	25	36:39
6	Unia II Żabików	18	6	17:128

OSTATNIA KOLEJKA (14.06., godz. 12:00): Victoria II - Az-Bud II, Janowia - Perła, Lutnia II - Unia II.

mp

KLASA B - gr. II

WYNIKI 19. KOLEJKI

Start - Lesovia 4:2
Orkan - Wenus 0:4
Wóldom - Bystrzyca 0:6

TABELA KL. B - gr. II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Lesovia Trzebieszów	19	52	103:16
2	Wenus Oszczepalin	18	35	57:31
3	Start Gózd	18	30	46:42
4	Bystrzyca Borki	18	18	37:35
5	Wóldom Wólka Dom.	19	14	20:76
6	Orkan Wojcieszków	18	10	16:79

OSTATNIA KOLEJKA (13.06., godz. 16:00): Lesovia - Orkan, (13.06., godz. 17:00): Bystrzyca - Start, (14.06., godz. 12:00): Wenus - Wóldom.

mp

KSZO zostanie w III lidze?

Piłkarze z Ostrowca Świętokrzyskiego walczą o awans.

KSZO w meczu półfinałowym baraży ograło 2:1 Wikę Luzino. W pierwszym starciu finałowym ekipa uległa 0:1 Resovii Rzeszów. Spotkanie rewanżowe odbędzie się 9 czerwca o godz. 19:00. W zespole z Ostrowca Świętokrzyskiego występują zawodnicy w przeszłości reprezentujący barwy klubów z naszego regionu. Między słupkami stoi Bartosz Klebaniuk, który zaczynał przygodę z piłką w TOP-ie 54 Biała Podlaska, zaś poważną szansę w dorosłej piłce zaczął w Orleńtach Radzyń Podlaski. Ponadto pomarańczowo-czarne barwy reprezentują: Maksym Gorżuj oraz Damian Lepiarz.

MECZE BARAŻOWE

KSZO - Wikę Luzino 2:1

Bramki: Łazarz 63' (k), Ziętarski 69' (s) - Sosnowski 36'.

ŁKS Łomża - Górnik Polkowice 2:3

Bramki: Stromecki 48', Klupś 90' - Żendek 26', 74', Skrzypczak 53'.

MECZE FINAŁOWE

KSZO - Resovia Rzeszów 0:1

Bramka: Czyżycki 44'.

Górnik Polkowice - Sokół Kleczew 1:0

Bramka: Wireński 31'.

mp

AUTOPROMOCJA

**OPOWIEDZ
NAM
O SPORCIE**

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połyńska
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184

Szersza oferta lecznicza, lepszy dostęp do specjalistów i diagnostyki

Sejmik przyjął nowy statut szpitala w Białej Podlaskiej. Łączenie z placówką w Adampolu

Podczas majowej sesji Sejmik Województwa Lubelskiego przyjął nowy statut szpitala w Białej Podlaskiej. Dokument porządkuje strukturę placówki, wprowadza nowe jednostki organizacyjne i dostosowuje zapisy do trwającego procesu połączenia z SPZOZ-em Gruzlicy i Chorób Płuc w Adampolu.

O połączeniu obu jednostek w jeden organizm sejmik zdecydował 1 grudnia 2025 roku. Teraz zatwierdzono bez problemów i sprzeciwów nowy statut powstającej placówki.

Różne role, uzupełniające się funkcje

Jak podkreślono w opracowanej koncepcji połączenia, oba szpitale pełnią obecnie różne, ale wzajemnie uzupełniające się funkcje. Szpital w Adampolu (pow. włodawski) specjalizuje się przede wszystkim w leczeniu gruźlicy oraz przewlekłych chorób płuc, zapewniając pacjentom długoterminową opiekę. Z kolei Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej prowadzi leczenie ostre, obsługuje przyjęcia w trybie nagłym i dysponuje szerokim zapleczem diagnostycznym oraz specjalistycznym.

Autorzy koncepcji wskazują, że połączenie pozwoli na lepsze wykorzystanie potencjału obu jednostek. Dzięki wspólnemu zarządzaniu możliwe będzie ograniczenie części kosztów administracyjnych,

Wszyscy pracownicy zatrudnieni na umowach o pracę w SPZOZ w Adampolu zostaną przejęci przez szpital w Białej Podlaskiej

skuteczniejsze planowanie zakupów sprzętu, leków i materiałów medycznych oraz bardziej efektywne wykorzystanie personelu.

Problemy kadrowe

Istotnym argumentem są także problemy kadrowe, z którymi w ostatnich latach zmagał się szpital w Adampolu. W 2024 roku niedobór lekarzy spowodował niewykonanie kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, co przełożyło się na zmniejszenie finansowania placówki o około 1,5 mln zł. Kolejne trudności pojawiły się w połowie 2025 roku, gdy szpital miał problemy z zapewnieniem minimalnej obsady wymaganej

przez NFZ. Według autorów dokumentu połączenie ma zwiększyć bezpieczeństwo kadrowe obu placówek dzięki stworzeniu wspólnego zespołu specjalistów zajmujących się chorobami płuc.

Konsolidacja, nie likwidacja

Władze województwa podkreślają jednocześnie, że konsolidacja nie oznacza likwidacji szpitala w Adampolu. Oddziały mają nadal funkcjonować w dotychczasowej lokalizacji, a zakres świadczeń ma zostać nawet poszerzony o poradnie specjalistyczne związane z leczeniem chorób płuc. Planowane jest również utworzenie stałego połączenia

transportowego pomiędzy obiema placówkami, które ułatwi przewóz pacjentów wymagających specjalistycznych konsultacji, a także transport leków, sprzętu i materiałów medycznych.

Po połączeniu pacjenci leczenia w Adampolu będą mogli korzystać z pełnego zaplecza diagnostycznego WSS w Białej Podlaskiej, w tym z nowoczesnej diagnostyki laboratoryjnej i radiologicznej. Placówka ma również zostać objęta procesem akredytacji Ministerstwa Zdrowia, co według autorów projektu powinno przełożyć się na dalszą poprawę jakości świadczeń i zwiększenie finansowania z NFZ.

Biała Podlaska przejmie pracowników Adampola

W koncepcji podkreślono także, że wszyscy pracownicy zatrudnieni na umowach o pra-

cę zostaną przejęci przez szpital w Białej Podlaskiej z zachowaniem dotychczasowych warunków zatrudnienia i wszystkich praw pracowniczych. Osoby współpracujące na podstawie umów cywilnoprawnych mają otrzymać propozycje dalszej pracy.

Nowy statut uwzględnia już funkcjonowanie oddziałów zamiejscowych w Adampolu, które po zakończeniu procesu integracji będą działały w strukturach Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Zdaniem władz regionu połączenie obu placówek ma stworzyć silniejszy organizm medyczny obsługujący około 400 tysięcy mieszkańców południowego Podlasia i północnej części województwa lubelskiego.

Beata Malczuk

Huragan przegrywa po fatalnej drugiej połowie z Tomasovią

Piłkarze Huraganu Międzyrzec Podlaski ulegli na własnym boisku Tomasovii Tomaszów Lubelskie 1:3, choć po świetnej pierwszej połowie i голу z rzutu karnego długo dyktowali warunki gry na boisku. Goście pokazali jednak charakter i bezlitośnie wykorzystali błędy defensywy gospodarzy w drugiej części spotkania.

Już w pierwszych minutach spotkania sygnał do ataku dał

De Souza Dorneles Anthony Bernardo, którego strzał z dystansu poszybował nad poprzeczką. Chwilę później podobnej próby z lepszym skutkiem, choć wciąż niecelnie, spróbował Kamil Kasjaniuk.

Kluczowa dla losów pierwszej połowy okazała się 19. minuta. W polu karnym gości nieprzepisowo zatrzymywany był Mateusz Bartnikowski, a sędzia bez wahania wskazał na „wapno”. Do piłki podszedł De Souza i pewnym strzałem zamienił rzut karny na gola, dając Huraganowi prowadzenie.

Gospodarze mieli doskonałą okazję, aby pójść za ciosem. W 29. minucie z rzutu wolnego precyzyjnie dośrodkował Hubert Łukanowski, piłka spadła pod nogi zamykającego akcję Bartłomieja Tymoszuka, jednak ten z dogodnej pozycji nie trafił w światło bramki. Goście odpowiedzieli groźną główką Szymona Dziury, po której piłka minimalnie minęła poprzeczkę. Na przerwę Huragan schodził z zasłużonym i nieco sensacyjnym prowadzeniem 1:0.

Druga odsłona meczu długo nie dostarczała kibicom większych emocji, jednak 59. minuta

okazała się punktem zwrotnym spotkania. Wszystko zaczęło się od fatalnego błędu Da Silvy Torete, który niefortunnie wybił piłkę z własnego pola karnego. Futbolówka trafiła prosto do Szymona Dziury, a ratujący sytuację Mateusz Panasiuk ratował się faulem. Sędzia podyktował drugi w tym meczu rzut karny – tym razem dla gości. Do piłki podszedł Przemysław Orzechowski i pewnym uderzeniem pokonał Patryka Ostapiuka, wyrównując stan rywalizacji.

Stracona bramka wyraźnie rozbiła szyki defensywne Huraganu. Tomasovia nabrała wiatru w żagle

i w 73. minucie zadała drugi cios. Ostapiuk zdołał co prawda sparować mocny strzał z dystansu, ale przy szybkiej dobitce Macieja Żernuchy był już całkowicie bezradny.

Gospodarze próbowali odwrócić losy meczu, jednak to goście postawili kropkę nad „i”. W doliczonym czasie gry (90+3') Tomasovia wyprowadziła zabójczą kontrę. Szymon Dziura przegrał co prawda pojedynek sam na sam z bramkarzem, ale odbita piłka trafiła pod nogi nadbiegającego Wiktora Łuczowskiego, który wpakował ją do siatki, ustalając wynik na 1:3.

Huragan Międzyrzec Podlaski – Tomasovia Tomaszów Lubelskie 1:3 (1:0)

Bramka dla Huraganu: De Souza (20')

Skład Huraganu: Ostapiuk, Kasjaniuk, Bartnikowski (87' Bartnikowski), De Souza, Da Silva, Panasiuk, Łukanowski, Koryciński, Sierociuk, Kiriłuk (80' Stetkiewicz), Tymoszek.

Kamil Pulik

IV liga: Granit Bychawa – Orleńskie Spomleki Radzyń Podlaski 0:3, Orleńskie Łuków – Orleńskie Spomleki Radzyń Podlaski 1:8

W derbach lepsi Radzynianie, Łuków w okręgówce

W środę biało-zieloni bez większych trudności przywieźli komplet punktów z Bychawy, w sobotę z jeszcze większą łatwością rozbili, żegnającego się z czwartą ligą imiennika z Łukowa. Najwięcej emocji przynosi rywalizacja o miano najlepszego strzelca drużyny między Krzysztofem Cudowskim a Marcelem Obroślakiem.

Przeciwno Granitowi dwa gole „Cudaka” pozwoliły mu dogonić Marcela. Trzecie trafienie, pierwsze w ligowym meczu, zaliczył Kacper Borkowski.

Wyścig strzelców

W mecz w Łukowie, mimo że derbowy i jako taki mogący



W tej sytuacji Marcel Obroślak nie trafił. Ale w trzech innych tak

się różnie ułożyć, nie przyniósł spodziewanych emocji. Rywala bardzo szybko „napoczął” Dominik Rycaj, który wykorzystał dobre podanie Cudowskiego. Potem przez chwilę gospodarze przez chwilę przejęli inicjatywę, mieli serię rzutów różnych (po jednym z nich piłka zatańczyła na poprzeczce bramki Macieja

Mitury), jednak szybko goście udokumentowali przewagę w umiejętnościach. W ciągu ostatnich 13. minut pierwszej połowy dołożyli cztery bramki, mogli więcej. Do przerwy w rywalizacji Obroślak - Cudowski było 1:1. Podkreślić za to należy, że dwa gole i dwie asysty zaliczył Dominik Rycaj. W drugiej poło-

wie goście, mimo że na boisko weszli kolejni młodzieżowcy, dorzucili jeszcze trzy trafienia: dwa zaliczył Obroślak. Swoje szanse miał też Cudowski, ale pudłował tego dnia niemiłosiernie.

Na koniec z trzecioligowcem

W ostatnim meczu sezonu będzie mu trudno odrobić, bo w sobotę o 18 na Warszawską przyjedzie zwycięzca ligi, Hetman Zamość. Wprawdzie w sobotę nawet przez chwilę przegrywał z Janowianką, ale odrobił straty z nawiązką, utrzymał przewagę nad Lewartem i do Radzyna przyjedzie już świętować. Drużyna z Lubartowa zapewniła zaś sobie drugie miejsce i ma prawo udziału w barażach o awans do trzeciej ligi.

Zielony stoliczek już czeka

Nie wiadomo, kto z ligi spadnie. Na pewno będą to ostatnie cztery drużyny, które muszą zrobić miejsce zwycięzcom okręgówek z Lublina, Białej Podlaskiej, Chełma i Zamościa. Kolejne dwa fotele trzeba opróżnić dla lubelskich spadkowiczów z trzeciej ligi - Stali Kraśnik i Świdniczanki. Ale i to wcale nie jest pewne. Każdy by wolał, żeby takie rozstrzygnięcia były jasne z ostatnim gwizdkiem w ostatnim meczu, ale tym razem trzeba będzie poczekać na odpowiedź: czy Stal Kraśnik, przechodząca kryzys organizacyjny zgłosi się do rozgrywek? Czy znowu nie będzie tak, że białkopodlaskiej okręgówce zabraknie chętnych do awansu? Pewnie w lipcu się dowiemy...

Zbigniew Smółko

Orleńskie Łuków - Orleńskie Spomleki Radzyń Podlaski 1:8 (0:5)

Muśko 66 - D. Rycaj 7, 45, Obroślak 42, 49, 82, Cudowski 40, Morenkov 33, J. Rycaj 84
Orleńskie Łuków: Żmuda (77 H. Rudź) - Prachnio (46 Kłoda), Woźniak (77 Matysiak), Jaworski, Muśko, Jastrzębski, Charczuk, Borkowski, Szymeczek (64 Symbor), Grzywacz (46 Dajos), J. Rudź (64 Bartczak).

Orleńskie Radzyń - Mitura - Gęca (53 Piróg), Borysiuk, Pendel, K. Rycaj (63 Borkowski), Gustavo (46 Siudaj), Obroślak, Warda (53 J. Rycaj), D. Rycaj, Morenkov (74 Porczyński), Cudowski
Widzów 400, około 80 z Radzyna, z czego 40 grupa zorganizowana.

Karatecy przywieźli medale z Łabuń

Na tradycyjny Puchar Wójta Gminy Łabunie połączony z Mistrzostwami Województwa Lubelskiego Młodzików i Juniorów Młodszych swoje reprezentacje wysłały oba działające w okolicach Radzyna Podlaskiego kluby karate kyokushin: Raptor i Shogun Kai.

30 maja do niewielkiej gminy koło Zamościa zjechali się zawodnicy z całego kraju - łącznie 200 karateków z 17 klubów. Shogun Kai przysłał pięciu wojowników. Konstantin Divac Krnic wygrał w swojej kategorii, Jakub Rusiniak był drugi, Tymoteusz Wierchowski, Oliwier Kolasa i Stanisław Kożuch zajęli trzecie miejsca.



Serdecznie gratulujemy wszystkim zawodnikom osiągniętych wyników oraz sportowej postawy na macie. Dziękujemy również rodzicom i opiekunom za wsparcie oraz pomoc podczas zawodów. Tradycyjnie jednym z sędziów maty podczas turnieju był Sensei Marek Woroszyło IV Dan

Radzyński Klub Karate Kyokushin Raptor reprezentowało dziesięciu zawodni-

ków, którzy również pokazali ogromne zaangażowanie i wolę walki. Pierwsze miejsca w swo-

ich kategoriach wywalczyli Filip Nurzyński i Aleksandra Jurkowska, drugie Sophie Mi-



- Zawodnicy Shogun Kai okazali się z bardzo dobrej strony, zwłaszcza ci, dla których był to już drugi start w sezonie. Widać zdecydowanie poprawę umiejętności i sposób walki. Jestem zadowolony z postępów, jakie robią. I bardzo dumny z ich postawy oraz sukcesów, jakie osiągają - podsumował występ podopiecznych Sensei Dawid Tryczyński

chalak, Liliana Nurzyńska, Filip Jurkowski, Kajetan Nurzyński i Antoni Nurzyński, trzecie

Anthony Michalak i Magda Masłowska.

Zbigniew Smółko

W ciągu doby przebiegł 166 kilometrów

W czasie rozegranego w Pabianicach Ultra Park Weekend ultramaratończyk z Radzyna Michał Żukiewicz po raz kolejny udowodnił, że nie ma dla niego żadnych granic odwagi i odporności. W swojej kategorii wiekowej 20-29 lat zajął drugie miejsce.

Zasady były proste: po płańskiej pętli o długości około półtora kilometra trzeba było biegać w kółko 24 godziny. Kto przebiegnie najwięcej - wygrywa. Marcin zrobił ponad 100 okrążeń. Ostatnie trzy godziny po prostu już szedł, ale do mety dotarł. Bo to niesamowicie silny facet jest.

- Ależ to był piękny bieg! Zaczął się dosyć kiepsko, bo na samym starcie zaczął deszcz padać i czułem, że może być ciężko, ale w ciągu 24 h wszystkiego trzeba było się spodziewać. Gdyby nie mój team wspierający (support) złożony z brata Marcina i Wójtki Stańczykowskiego, to śmiało można powiedzieć, że po 100 km zakończyłbym bieg. Na 85 km zrobił mi się potężny odcisk, który od razu eksplodował i przez jedną pętlę walczyłem z niesamowitym bólem i właśnie wtedy myślałem, że już po biegu. Ale chłopaki oczywiście ogarnęli to po



Michała na trasie wspierał support team złożony z brata Marcina oraz Wojciecha Stańczykowskiego. - Jestem bardzo zadowolony z brata. Wszystko poszło, jak trzeba, wszystko było pod kontrolą. Ponieważ biegało się pętlę, cały czas mieliśmy go blisko, dbaliśmy o suplementację - wyliczone co do kalorii (70-90 g węgli na godzinę, nawodnienie zgadzało się co do mililitra) i zdrowie, wiadomo było, kiedy odpocząć. Bywało, że Michał schodził z trasy takich biegów z kontuzjami, a tutaj wszystko było, jak trzeba. Wynik kapitalny, wiem, że ma jeszcze rezerwy. A gdzie jest granica? Wygrał facet, który przebiegł 240 kilometrów, czyli cały czas trzymał średnie tempo 10 km na godzinę... - komentuje Marcin Żukiewicz

mistrzowsku i zaraz czułem się jak nowo narodzony. Nieestety trochę czasu straciliśmy i spadłem z 2 miejsca na 6. Trzeba było trochę atakować. Do 130 km lecieliśmy bardzo sprawnie i bez większych problemów. I takim sposobem znowu wskoczyłem na 2 miejsce, którego już nie oddałem do końca. Po 130 km zaczęło

mnie boleć lewo kolano, które trochę mnie zatrzymało w moich planach, ale oczywiście nie było aż tak źle, żeby się iść popłakać, dlatego starałem się biec i płakać. To jest mój nowy rekord - podkreśla Michał.

Zbigniew Smółko



W SKRÓCIE

Orleciaki na kadrze województwa

W organizowanych na obiektach Orleńskich konsultacjach kadry wojewódzkiej U-11 uczestniczyli piłkarze Akademii Oliwier Iwaszko, Antoni Biernacki i Alan Tracz. Zwłaszcza ten pierwszy świetnie zaprezentował się na tle rówieśników z regionu i otrzymał powołanie na konsultację już nie oddziałowe, a bezpośrednio na szczebel wojewódzki.

Piłkarski terminarz

IV liga

sobota godz. 18
Orleńskie Spółdzielnie Radzyn Podlaski

klasa okręgowa

sobota godz. 16
AZ BUD Komarówka Podlaska - Sokół Adamów
Unia Żabików - Kujawiak Stanin
KS Drelów - Grom Kąkolewnica
niedziela godz. 17
Absolwent Domaszewnica - Orzeł Czemierniki

klasa B gr. I

niedziela godz. 12
Lutnia II Piszczac - Unia II Żabików
Victoria II Parczew - AZ BUD II Komarówka Podlaska

klasa B gr. II

sobota godz. 17
Bystrzyca Borki - Start Gózd

Tatusiowie prośeni na boisko TATA CUP!

21 czerwca na stadionie Orleńskim rozegrany zostanie Turniej

Tata Cup. Zasada jest tylko jedna: Każdy zawodnik na boisku musi być dumnym Rodzicem, czyli posiadać dzieci. Organizatorzy wyjątek zrobili tylko jeden: zgłosiła się drużyna reprezentująca stan duchowny. Gra się pięciu w polu plus bramkarz.

Impreza ma charakter rekreacyjny. Dla wszystkich uczestników turnieju oraz ich wiernych, rodzinnych kibiców będzie darmowy grill. Zapisy już ruszyły.

Jak zgłosić drużynę? Albo wiadomości prywatnej na profilu facebookowym Orleńskich lub pod numerem telefonu 516 768 983. Liczba miejsc jest ograniczona!

Zbigniew Smółko

Okręgówka na ostatniej prostej

Podlasie II wygrało ligę, ale chyba nie zechce awansować, druga Victoria Parczew też nie ogłosiła decyzji. Z ligi spada m.in. Absolwent Domaszewnica, Grom będzie drżał do ostatniego gwizdka a może nawet dłużej.

Jeżeli chodzi o emocje, białoskopolaska okręgówka ma sobie mało równych. O awansach i spadkach rozstrzygać się będzie dopiero po zakończeniu rozgrywek.

Automatycznie spada ostatnia drużyna - w tym roku Kujawiak Stanin. Liczba spadkowiczów powiększa się o liczbę spadkowiczów z IV ligi - w tym roku będą to Orleńskie Łuków i Huragan Międzyrzec Podlaski. Być może trzeba będzie jednak zrobić jeszcze jedno wolne miejsce, bo według nieoficjalnych

informacji rezerwy Podlasia nie będą chciały awansować. W tej sytuacji zaproszenie dostałaby Victoria Parczew (pewne drugie miejsce), ale też wcale nie wiadomo, czy je przyjmie. Wtedy zegnąć będzie trzeba aż cztery ekipy. Gdyby zaś awansowały i Podlasie, i - po barażach - Victoria, z okręgówki spadłyby tylko dwie ostatnie drużyny.

Co to znaczy dla klubów z okolic Radzyna?

Na pewno trzecie miejsce od końca, po zaskakująco słabej rundzie wiosennej, zajmie Absolwent Domaszewnica i nowy sezon zacznie chyba w klasie A. Czwarty od końca jest w tej chwili Sokół Adamów, który tylko gorszym stosunkiem bezpośrednich spotkań

ustępuje Gromowi Kąkolewnica. Obydwa kluby w ostatniej kolejce nie będą faworytami: podopieczni trenera Edmunda Koperwasy jadą do Drelowa, który zechce mocnym akordem pożegnać się z kibicami, w niedzielę wygrał 2:1 w Czemiernikach. Sokół pojedzie zaś do Komarówki Podlaskiej, będącej w podobnej sytuacji. Jeśli przegra - Grom będzie bezpieczny. Jeśli jednak urwie punkt...

O żadnych układach raczej mowy nie będzie. Niektórzy spodziewali się, że może już Unia Żabików zechce w niedzielę choć trochę pomóc kolegom z powiatu i nie będzie „grzyć trawy” na boisku w Kąkolewnicy. Nic z tego, fair play do końca, skończyło się twardym 0:0. I to jest fajne.

Zbigniew Smółko

INFORMATOR GMINY BORKI



Dzień pełen światła. Pierwsza Komunia Święta w naszych parafiach



Śnieżnobiałe sukienki, odświętne garnitury, pięknie przystrojone świątynie, ale przede wszystkim – ogromne duchowe przeżycie i czyste serca. Za nami wyjątkowy okres uroczystości pierwszokomunijnych, które zjednoczyły wokół ołtarzy mieszkańców gminnych parafii. Mimo kapryśnej w tym roku aury, nad młodymi parafianami ostatecznie zawsze wschodziło słońce. To było wielkie święto nie tylko dla samych rodzin, ale i dla całych parafialnych wspólnot.



10 maja był dniem pełnym światła i duchowej radości. W parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Woli Osowińskiej 23 dzieci po raz pierwszy w pełni uczestniczyły we Mszy Świętej, przyjmując Eucharystię



31 maja do Pierwszej Komunii Świętej w parafii pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Borkach przystąpiło 29 dzieci. To wyjątkowe wydarzenie wywołało mnóstwo pięknych emocji, co najlepiej podsumowują słowa jednej z dziewczynek: „Msza święta była tak piękna, że chciałabym ją przeżyć jeszcze raz”

Zapraszamy na Święto Dzieci

GIEŁDA TALENTÓW 2026

GINNY DZIEŃ DZIECKA
POD HONOROWYM PATRONATEM
WÓJTY GMINY BORKI

13 CZERWCA / SOBOTA
GODZ. 14.00

**BOISKO PRZY
SZKOLE PODSTAWOWEJ
IM. ŻOŁNIERZY WYKŁĘTYCH
W KRASIEWIE**

W PROGRAMIE:

- PREZENTACJE IGOZIOZONYCH UCZESTNIKÓW
- GRY I PAKIARY DIA CAŁEJ RODZINY
- (OWIENIANCE, MALOWANIE TWARDZI, WARBOCZYNI, TATUAŻE, AKOUBIENIE SPORTOWE, KAKI MALUCHA)
- WATA CIOKROWA, NAPIÓŁ, POPCORN, CIĄSTO, GRILL
- FESTIWAL KOLORÓW
- WYSTĘP MICHAŁA GÓRECNIEGO

Organizatorzy:

- Szkoła Podstawowa im. Żołnierzy Wyklętych w Krasiewie
- Stowarzyszenie „Przyjaciele Szkoły
- Rada Rodziców
- Koło Gospodyń Wiejskich „Paprocie”
- GOKiS

Już za chwilę wielkie wydarzenie: 50 lat Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu

50 lat

Pół wieku pasji, tradycji i kultury

**GINNY OŚRODEK KULTURY
I SPORTU W BORKACH**
z siedzibą w Woli Osowińskiej

GAŁA JUBILEUSZOWA
ODBEDZIE SIĘ

14 CZERWCA 2026

PROGRAM I UROZYSTOŚCI

godz. 12.00 Msza Św. w Kościele w Woli Osowińskiej
godz. 13.30 Oficjalna część uroczystości
w Zespole Placówek Oświatowych w Woli Osowińskiej
godz. 16.30 występ zespołu Guzowianki
godz. 18.00 Zabawa taneczna z DJ Mikołajem

Zapraszamy do wspólnego świętowania

ORGANIZATORZY:

- WSPÓLNOTA RADZYNIAK
- TWP 3 krp
- LUBIŁAM
- podlasie24.pl
- HARMONIA PŁYNIE
- HARMONIA PŁYNIE

„Dzień Dawcy Szpiku i Wola Osowińska”

Z inicjatywy Artura Firli, radnego Rady Gminy Borki i Stowarzyszenia Przyjaciele Szkoły, we współpracy z Fundacją DKMS, 14 czerwca podczas jubileuszu 50-lecia GOKiS Borki zostanie zorganizowana akcja rejestracji potencjalnych dawców szpiku oraz zbiórka pieniędzy.

**„To nic nie kosztuje,
nie boli,
a ratuje ludzkie życie”**

– Kilka miesięcy temu w naszej gminie zmarła osoba, która do walki z chorobą potrzebowała życiodajnej krwi. Jej odejście było dla mnie momentem zastanowienia, czy można było zrobić więcej... pomóc bardziej. Pomyślałem wtedy, że musimy zrobić wszystko, aby podnieść naszą świadomość. Akcje poboru krwi czy rejestracji dawców to sprawy bezcenne – możemy podzielić się czymś, co dla kogoś

Kiedy i gdzie będzie prowadzona akcja?

Data: 14 czerwca (niedziela)

Godzina: 13 – 17

Miejsce: Boisko w Woli Osowińskiej

Kto może się zarejestrować?

Wszystkie zdrowe osoby w wieku 18-55 lat

innego jest jedyną szansą na przeżycie. To nie boli, nic nie kosztuje, nie zagraża naszemu zdrowiu – mówi radny. – Dlatego postanowiłem działać. Skontaktowałem się z Fundacją DKMS i dzięki naszej współpracy, mobilny punkt rejestracji potencjalnych dawców szpiku stanie na boisku podczas nadchodzącego jubileuszu GOKiS. Gorąco zachęcam każdego, kto może i chce pomóc, do odwiedzania punktu i rejestracji się. Pamiętajmy, komórki macierzyste ratują życie – dodaje.

84 dzieci po raz pierwszy przyjęło Komunię Świętą. Wyjątkowa uroczystość w sanktuarium MBNP

Białe stroje, wzruszenie rodziców i jedna z najważniejszych chwil w życiu młodych katolików. W Sanktuarium Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Radzynie odbyła się uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. Do Stołu Pańskiego po raz pierwszy przystąpiło 84 dzieci.

Niedzielną uroczystość zgromadziła w świątyni nie tylko dzieci przygotowujące się od wielu miesięcy do tego wyjątkowego dnia, ale również ich rodziców, rodzeństwo, chrzestnych oraz licznych członków rodzin. Pierwsza Komunia Święta jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu religijnym młodych wiernych. To moment, w którym po raz pierwszy przyjmują Eucharystię, uznawaną przez Kościół katolicki za najcenniejszy sakrament i centrum życia chrześcijańskiego.

Podczas mszy świętej nie zabrakło podniosłej atmosfery i wzruszających chwil. Uroczystość



Niedzielną uroczystość zgromadziła w świątyni nie tylko dzieci przygotowujące się od wielu miesięcy do tego wyjątkowego dnia, ale również ich rodziców, rodzeństwo, chrzestnych oraz licznych członków rodzin. Pierwsza Komunia Święta jest jednym z najważniejszych wydarzeń w życiu religijnym młodych wiernych. To moment, w którym po raz pierwszy przyjmują Eucharystię, uznawaną przez Kościół katolicki za najcenniejszy sakrament i centrum życia chrześcijańskiego

sta oprawa liturgiczna, wspólna modlitwa oraz obecność najbliższych sprawiły, że wydarzenie na długo pozostanie w pamięci uczestników. Dla rodziców był to również szczególny dzień, będący zwieńczeniem wspólnych przygotowań i ważnym momentem w religijnym wychowaniu dzieci.



kb Do Komunii przystąpiło 84 dzieci



Podczas mszy świętej nie zabrakło podniosłej atmosfery i wzruszających chwil. Uroczysta oprawa liturgiczna, wspólna modlitwa oraz obecność najbliższych sprawiły, że wydarzenie na długo pozostanie w pamięci uczestników



Dla rodziców był to również szczególny dzień, będący zwieńczeniem wspólnych przygotowań i ważnym momentem w religijnym wychowaniu dzieci

Ponad 2,4 mln zł na nowe boisko w Radzynie. Powiat zdobył jedno z największych sportowych dofinansowań

Powiat Radzyński otrzymał ponad 2,4 mln zł dofinansowania na budowę pełnowymiarowego boiska piłkarskiego przy ul. Sikorskiego w Radzynie. Decyzję o przyznaniu środków ogłoszono w ramach rządowego programu wspierającego rozwój infrastruktury sportowej. Nowy obiekt ma służyć zarówno młodym piłkarzom, jak i naszym klubom sportowym.

Do Powiatu Radzyńskiego trafi ponad 2,4 mln zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Środki zostaną przeznaczone na budowę pełnowymiarowego boiska piłkarskiego wraz z niezbędną infrastrukturą przy ul. Generała Władysława Sikorskiego w Radzynie.

Informację o przyznaniu dofinansowania przekazano podczas spotkania z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz samorządowców z województwa lubelskiego. Dokument potwierdzający przyznanie środków odebrał starosta radzyński Szczepan Niebrzegowski. W wydarzeniu uczestniczył także wojewoda lubelski Krzysztof Komorski. Dofinansowanie zostało przy-



Władze powiatu zwracają również uwagę na znaczenie współpracy przy przygotowaniu projektu. Starosta Szczepan Niebrzegowski podziękował osobom zaangażowanym w proces pozyskania środków, wskazując szczególnie na wsparcie radnych powiatowych Aliny Kryjak i Emila Oleśkiewicza

znane w ramach „Programu budowy pełnowymiarowych boisk piłkarskich – Edycja 2025”. Łączna wartość wsparcia wynosi dokładnie 2 404 900 zł.

Nowa inwestycja ma poprawić warunki do uprawiania sportu w powiecie radzyńskim. Z boiska korzystać będą mogli uczniowie, młodzieżowe drużyny piłkarskie, kluby sportowe oraz mieszkańcy zainteresowani aktywnym spędzaniem czasu. Samorządowcy podkreślają, że nowoczesna infrastruktura sportowa może stać się impulsem do dalszego rozwoju szkolenia młodych zawodników.

Władze powiatu zwracają również uwagę na znaczenie współpracy przy przygotowaniu projektu. Starosta Szczepan Niebrzegowski podziękował osobom zaangażowanym w proces pozyskania środków, wskazując szczególnie na wsparcie radnych powiatowych Aliny Kryjak i Emila Oleśkiewicza. Budowa boiska ma rozpocząć się po zakończeniu procedur formalnych związanych z realizacją projektu. Po oddaniu do użytku będzie to jeden z najnowocześniejszych obiektów piłkarskich w powiecie radzyńskim.

kb

Nowe nasadzenia pojawiły się w Radzynie. Miasto stawia na więcej zieleni

W różnych częściach Radzyna pojawiły się nowe nasadzenia. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych uzupełnia zieleń tam, gdzie jej brakowało, a przy dwóch miejskich ulicach sadzone są dęby, które w przyszłości mają stać się ważnym elementem krajobrazu miasta.

Trwają kolejne prace związane z zazielenianiem Radzyna. Jak informuje Urząd Miasta, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych realizuje nasadzenia w miejscach, gdzie do tej pory brakowało drzew i krzewów.

W ostatnich dniach mieszkańcy mogą zauważyć nowe drzewa pojawiające się w przestrzeni publicznej. Szczególną uwagę zwracają prowadzone obecnie nasadzenia dębów przy ulicach Warszawskiej i Ostrowieckiej.

Dęby należą do najbardziej charakterystycznych i długowiecznych gatunków drzew występujących w Polsce. Odpowiednio pielęgnowane mogą rosnąć przez wiele dziesięcioleci, a nawet stuleci, stając się trwałym elementem miejskiego krajobrazu.

Samorząd podkreśla, że nowe nasadzenia mają nie tylko po-



W ostatnich dniach mieszkańcy mogą zauważyć nowe drzewa pojawiające się w przestrzeni publicznej. Szczególną uwagę zwracają prowadzone obecnie nasadzenia dębów przy ulicach Warszawskiej i Ostrowieckiej

prawić estetykę przestrzeni publicznej, ale również wpływać na jakość życia mieszkańców. Drzewa pomagają ograniczać skutki upałów, zatrzymują wodę opadową, oczyszczają powietrze i tworzą naturalne miejsca odpoczynku.

Coraz więcej miast inwestuje w rozwój terenów zielonych, traktując je jako ważny element adaptacji do zmian klimatycz-

nich. Podobne działania realizowane są również w Radzynie, gdzie sukcesywnie uzupełniana jest miejska zieleń.

Posadzone przy ulicach Warszawskiej i Ostrowieckiej dęby mają w przyszłości stworzyć efektowne szpalery drzew, które będą służyć kolejnym pokoleniom mieszkańców miasta.

kb

RAD



Janek Mela w naszej szkole

– inspirująca lekcja odwagi i wytrwałości

We wtorek, 2 czerwca, naszą szkołę odwiedził podróżnik, działacz społeczny i najmłodszy zdobywca obu biegunów Ziemi – Janek Mela. Swoją historią udowadnia, że nawet najtrudniejsze doświadczenia nie muszą przekreślać marzeń i planów na przyszłość.

Podczas spotkania opowiedział uczniom o swoim życiu, wypadku, który zmienił jego codzienność, wyprawach na bieguny oraz o wartościach, którymi kieruje się na co dzień. Wszyscy słuchali z ogromnym zainteresowaniem. Była to nie tylko ciekawa lekcja, ale także inspiracja do realizowania marzeń, po-



Spotkanie miało charakter otwarty. W sali I LO zebrał się uczniowie kilku szkół oraz mieszkańcy

konywania własnych ograniczeń i niepoddawania się

mimo przeciwności losu.

Po spotkaniu mieliśmy okazję

przeprowadzić z naszym gościem wywiad.



Jana Melę do Radzyna zaprosił Robert Mazurek / społecznik, animator kultury i samorządowiec, nauczyciel wychowania fizycznego

Spotkanie z podróżnikiem Janem Melą odbyło się w ramach realizowanego przez nasze liceum i SOSW w Radzynie Podlaskim projektu unijnego „Wsparcie procesu transformacji szkolnictwa specjalnego na terenie Powiatu Radzyńskiego”.



Wywiad z Jankiem Melą

■ Wczoraj oglądaliśmy Twój film „Mój biegun” i jesteś bardzo ciekawi, jak zareagowałeś na to, że prywatne sprawy Twojej rodziny zostały pokazane na wielkim ekranie. Jak się z tym czujesz? Co na to Twoja rodzina?

– Na początku ani ja, ani moi rodzice nie byliśmy optymistycznie nastawieni do tego pomysłu. Media często mają tendencję do pokazywania ludzi jako całkowicie dobrych albo złych. Nas przedstawiano jako idealną rodzinę i superbohaterów, a to przecież mijало się z prawdą. Dopiero gdy scenarzyści przedstawili nam koncepcję filmu o relacji ojca i syna, uznaliśmy, że warto spróbować. Temat relacji rodzicielskich, szczególnie relacji ojca z synem, wciąż bywa tematem tabu i warto o nim rozmawiać.

■ Jak poradziłeś sobie po wypadku? Czy myślałeś wtedy, że życie straciło sens?

– To był bardzo długi proces, który trwał wiele lat. Najważniejsze było wsparcie najbliższych, przede wszystkim rodziców. Nie zawsze wyglądało ono tak, jak bym chciał, ale byli przy mnie niezależnie od wszystkiego. Spotkałem też ludzi, którzy pokazali mi, że niepełnosprawność nie oznacza końca aktywnego życia, ale może stać się motywacją do odkrywania nowych pokładów siły.

■ Czy przez te doświadczenia zacząłeś bardziej doceniać małe rzeczy?

– Zdecydowanie tak. Często dopiero wtedy, gdy coś stracimy albo otarliśmy się o stratę, zaczynamy to naprawdę doceniać. Dzięki temu życie smakuje pełniej.

■ Spotkanie z Markiem Kamińskim było przełomowym momentem w Twoim życiu. Jak zareagowałeś na pomysł wspólnej wyprawy?

– Na początku byłem sceptyczny. Nie rozumiałem, dlaczego taka szansa spotkała właśnie mnie. Nie wierzyłem też, że to może się udać. Z czasem uznałem jednak, że nawet jeśli nie ma gwarancji sukcesu, zawsze warto spróbować. Nie wolno poddawać się na starcie.

■ Co dawało Ci motywację? Jak radziłeś sobie z trudnościami?

– Trudności było bardzo dużo – zarówno podczas przygotowań, jak i samej wyprawy. Ważnym motywatorem była zbiórka pieniędzy na protezy dla innych dzieci. Miałem poczucie, że działamy w ważnym celu. Wiedziałem, że jeśli zrezygnuję tylko dlatego, że jest mi ciężko, zmarnuję wysiłek wielu ludzi. To dawało mi siłę do dalszej walki.

■ Dlaczego nie zawróciłeś, gdy pojawiały się chwile wątpliwości?

– Bo czułem odpowiedzialność za wszystkich zaangażowanych w projekt. Za przyjaciół, trenerów, lekarzy, partnerów i rodziny. Gdybym zrezygnował z błahego powodu, zmarnowałbym energię całego zespołu.

„Nie skupiajcie się na swoich brakach i ograniczeniach. Każdy z nas ma trudności, ale każdy ma też wiele możliwości”

gażowanych w projekt. Za przyjaciół, trenerów, lekarzy, partnerów i rodziny. Gdybym zrezygnował z błahego powodu, zmarnowałbym energię całego zespołu.

■ Mówiłeś, że od dziecka lubiłeś podróżować. Skąd wzięła się ta pasja?

– Chyba naturalnie. Dorastałem blisko lasu i dużo czasu spędzałem na łonie natury. To sprawiło, że podróżowanie było mi bliskie. Myślę też, że większość przeszkód związanych z podróżowaniem istnieje tylko w naszej głowie.

■ W filmie pojawia się również temat trudnej relacji z ojcem. Jak poradziłeś sobie w takich sytuacjach?

– Trzeba rozmawiać i próbować odbudowywać relacje, nawet jeśli czasami wzajemnie się raniłyśmy. Często konflikty wynikają z tego, że jesteśmy do siebie bardzo podobni. Najważniejsze to nie tracić wiary w relację i umieć wybaczać.

■ Jak dziś wyglądają Twoje relacje z rodziną?

– Na szczęście bardzo dobrze. Nie są idealne, bo jesteśmy różnymi ludźmi, ale mogę powiedzieć, że się przyjaźnimy. Spotykamy się nie dlatego, że trzeba, ale dlatego, że naprawdę lubimy swoje towarzystwo.

■ Czy osoby z niepełnosprawnościami są dziś lepiej traktowane niż kiedyś?

– Myślę, że sytuacja stale się poprawia. Oczywiście nadal jest wiele rzeczy do zmiany, ale patrząc na moje doświadczenia z ostatnich 24 lat, widzę ogromny postęp.

■ Co chciałbyś, aby ludzie zrozumieli na temat życia osób z niepełnosprawnościami?

– Najważniejsza jest otwartość. Jeśli chcemy pomóc, powinniśmy najpierw zapytać. Nie należy kierować się litością. Trzeba znaleźć granicę między mądrym pomaganiem a wyręczaniem.

■ Jak wspominasz swoje dzieciństwo?

– Raczej staram się patrzeć w przyszłość niż wracać do przeszłości. Nie uważam, że moje dzieciństwo było złe, ale wolę skupiać się na tym, na co mam wpływ.

■ Jesteś ojcem trójki dzieci. Jakie wartości chciałbyś im przekazać?

– Chciałbym, aby miały odwagę podejmować własne decyzje i podążać własną drogą. Niezależnie od tego, kim zostaną w przyszłości, najważniejsze jest, aby były szczęśliwe i nie bały się odkrywać świata.



Opowiedział o swoim życiu, wypadku, który zmienił jego codzienność, wyprawach na bieguny oraz o wartościach, którymi kieruje się na co dzień

■ Czy podróżujecie razem?

– Trochę tak, choć moje dzieci są jeszcze małe. Mam jednak nadzieję, że w przyszłości będziemy podróżować więcej.

■ Masz jeszcze jakieś marzenia?

– Obecnie wraz z żoną marzymy o własnym domu. Chciałbyśmy znaleźć swoje miejsce na ziemi. To marzenie, ale też źródło wielu obaw, bo zawsze chce się podjąć jak najlepszą decyzję.

■ Czy chciałbyś jeszcze wyruszyć w wielką wyprawę?

– Chciałbym, ale jeśli się to nie wydarzy, nie będę miał żalu. Dużo już podróżowałem. Teraz najważniejsza jest dla mnie rodzina i wspólny czas z dziećmi.

■ Co chciałbyś przekazać młodym ludziom?

– Nie skupiajcie się na swoich brakach i ograniczeniach. Każdy z nas ma trudności, ale każdy ma też wiele możliwości. Warto dostrzegać swoje mocne strony i szanse, jakie daje życie, zamiast koncentrować się wyłącznie na przeszkodach.

Spotkanie z Jankiem Melą było dla nas niezwykle cennym doświadczeniem. Jego historia pokazała, że odwaga, wytrwałość i wiara we własne możliwości pozwalają pokonywać nawet największe trudności.

Wiktoria Mazur, Julia Strzęciwilk

INFORMATOR GMINY KOMARÓWKA PODLASKA

Ruszają zapisy do nowego Gminnego Żłobka w Komarówce Podlaskiej

Gmina Komarówka Podlaska informuje o rozpoczęciu naboru do nowo powstającego Gminnego Żłobka, który już wkrótce rozpocznie działalność i otworzy swoje drzwi dla najmłodszych mieszkańców gminy – dzieci do lat 3.

Zbliża się moment uruchomienia placówki, planowany na 1 lipca (tu zastrzeżenie: termin ten ma charakter orientacyjny i może ulec niewielkim zmianom w zależności od przebiegu prac organizacyjnych). Już teraz jednak ruszają zapisy, aby możliwe było sprawne przygotowanie miejsc oraz dostosowanie oferty opiekuńczo-edukacyjnej do potrzeb rodzin z terenu gminy.

Nowy żłobek ma być miejscem przyjaznym, bezpiecznym i wspierającym rozwój najmłodszych dzieci. W ramach codziennej opieki przewidziano zajęcia edukacyjne, muzyczne i sensoryczne dostosowane do wieku oraz możliwości rozwojowych maluchów. Placówka zostanie wyposażona w nowoczesne, atestowane pomoce dydaktyczne i zabawki, a nad bezpieczeństwem dzieci czuwać będzie wykwalifikowana i doświadczona kadra opiekunek.

Utworzenie żłobka to także istotne wsparcie dla rodziców, którzy dzięki zapewnionej opiece nad dziećmi będą mogli łatwiej łączyć życie rodzinne z aktywnością zawodową. Ważnym elementem funkcjonowania placówki będzie również rozwój społeczny dzieci poprzez kontakt z rówieśnikami, naukę współpracy oraz pierwsze doświadczenia w grupie.

Nabór prowadzony jest poprzez składanie deklaracji zgłoszeniowych. Dokumenty należy złożyć w Sekretariacie Urzędu Gminy w Komarówce Podlaskiej w terminie do 19 czerwca w godzinach pracy urzędu (7.30–15.30).

Inwestycja realizowana jest w ramach programu „Aktywny Maluch 2022–2029” i współfinansowana ze środków Krajowego Planu Odbudowy (KPO) oraz Funduszy Europejskich dla Rozwoju Społecznego (FERS).

Gmina zachęca wszystkich zainteresowanych rodziców do składania deklaracji i skorzystania z tworzonej właśnie oferty opieki nad najmłodszymi mieszkańcami. Nowy żłobek ma stać się miejscem, które zapewni dzieciom ciepłą, bezpieczną atmosferę oraz warunki sprzyjające harmonijnemu rozwojowi.

Beata Malczuk

Mieszkańcy mają głos w sprawie zagospodarowania dawnej szkoły

Konsultacje społeczne dotyczące przyszłości Pałacu w Żeliźnie

Samorząd Gminy Komarówka Podlaska zaprasza mieszkańców do wyrażenia opinii na temat przyszłości zabytkowego Pałacu w Żeliźnie. Działania te prowadzone są w związku z planowanym ubieganiem się o dofinansowanie ze środków europejskich w ramach Działania 7.9 „Zrównoważony rozwój dziedzictwa kulturowego” Priorytetu VII „Lepsza dostępność do usług społecznych i zdrowotnych” programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021–2027.

Celem prowadzonych konsultacji jest zebranie głosu mieszkańców w zakresie kierunków zagospodarowania obiektu po jego planowanym remoncie i rewitalizacji. Gmina pragnie wspólnie z lokalną społecznością określić, jakie funkcje powinien pełnić odnowiony Pałac w Żeliźnie, tak, aby jak najlepiej odpowiadał na potrzeby mieszkańców oraz służył rozwojowi życia społecznego i kulturalnego.

W szczególności zachęca się do zgłaszania propozycji dotyczących przyszłego wykorzystania obiektu – czy powinien on pełnić funkcje kulturalne, edukacyjne, społeczne, czy też stanowić przestrzeń łączącą różne formy aktywności lokalnej. Zebrane opinie pozwolą na wypracowanie koncepcji zagospodarowania pałacu oraz przygotowanie założeń projektowych w ramach planowanego wniosku o dofinansowanie.

Pałac w Żeliźnie, jako cenny zabytek dziedzictwa kulturowego gminy, ma szansę stać się miejscem o nowej, szerokiej funkcji społecznej. Warunkiem jego właściwego zagospodarowania jest jednak uwzględnienie potrzeb i oczekiwań mieszkańców, którzy najlepiej znają lokalne realia i potencjał tego miejsca.

Beata Malczuk

R E K L A M A

**ALIOR
BANK**

Partner

ZAPRASZAMY

Radzyń Podlaski
pl. Wolności 10/3
☎ 83 352 82 78

Łuków
ul. Piłsudskiego 5/19
☎ 25 798 74 04

Koszt połączenia jest zgodny z taryfą operatora. Alior Bank SA z siedzibą w Warszawie.

R E K L A M A

ENKLAWA

RADZYŃ PODLASKI

TWOJE MIEJSCE BLISKO NATURY

**ZIELEŃ I RELAKS**
TUŻ ZA OKNEM

**NOWOCZESNE MIESZKANIA**
Z BALKONEM LUB OGRÓDKIEM

**FUNKCJONALNE**
UKŁADY MIESZKAŃ

MIESZKANIA
— OD —
29 m²
IDEALNE NA START
I NA PRZYSZŁOŚĆ!

**ŚWIETNA
LOKALIZACJA**
SPOKÓJ, ZIELEŃ,
SZYBKI DOJAZD

**ENERGOOSZCZĘDNE
I NOWOCZESNE
BUDOWNICTWO**

**PLAC ZABAW
I TERENY
REKREACYJNE**

**BEZPIECZNE,
ZAMKNIĘTE
OSIEDLE**

**ZADZWOŃ I UMÓW SIĘ
NA SPOTKANIE! <**

**668 198 684**

602 497 939

**www.gtcontracting.pl**



Święta postać na drzewie w Lublinie?

Niezwykłe zjawisko przy ul. Jana Pawła II przyciągnęło wiernych

Procesja Bożego Ciała w parafii Świętej Rodziny w Lublinie przybrała nieoczekiwany obrót. Na pniu jednego z drzew rosnących przy ulicy Jana Pawła II wierni zauważyli niezwykle zjawisko, które błyskawicznie stało się tematem rozmów i spekulacji.

Dla części osób jasny, pionowy zarys kory z owalnym fragmentem u góry to wyraźny wizerunek Matki Boskiej.

Znak czy wytwór wyobraźni?

Dziś wciąż można spotkać osoby próbujące dostrzec coś na korze.

Na miejscu udało nam się porozmawiać z panią Justyną, mieszkanką bloku, pod którym rośnie drzewo. Kobieta przyznaje, że choć sama codziennie mijała to miejsce, to dopiero po fali komentarzy w sieci spojrzała na nie inaczej.

– Wczoraj (dzień po procesji - red.) ludzie się tym zainteresowali, robili zdjęcia, szukali tego miejsca. Po procesji nawet zakonnica to oglądała, chociaż druga machnęła ręką i poszła – opowiada pani Justyna. – Ja wcześniej nigdy nie zwracałam uwagi, chociaż chodzę tędy z psem codziennie.

– No to jest wszystko kwestia wiary. Tak naprawdę. Człowiek próbuje zauważyć coś, czego w rzeczywistości nie ma, bo tak działa ludzki mózg. Patrząc na chmury, też widzimy kształty i widzimy rzeczy,



Na pniu jednego z drzew rosnących przy ulicy Jana Pawła II wierni zauważyli niezwykle zjawisko, które błyskawicznie stało się tematem rozmów i spekulacji

które sobie wyobrażamy. No ja też wiem, że jeśli mowa o cudzie, no to nie wierzyłabym, że coś pojawi się na drzewie – dodaje.

Co ciekawe, nie jest to jedyny „znak” na drzewie. Jak zauważyła pani Justyna i co potwierdziliśmy na miejscu, z drzewa w miejscu „wizerunku” sączy się sok. Ta mokra plama wzbudziła dodatkowe spekulacje wśród wiernych.

Jako pierwsi sprawę nagłosili dziennikarze portalu Lublin112, do których czytelnik przesłał pierwsze zdjęcia i nagrania z czwartkowych wyda-

Mikołaj Borowiec

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMĘTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMĘTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Powiat lubartowski: Jeździła rowerem i podpałała. Wpadła na gorącym uczynku

Seryjna podpalaczka z gminy Niedźwiada wpadła w ręce policji.

W gminie Niedźwiada od marca do końca maja grasował seryjny podpalacz. Płonęły lasy, łąki, nieużytki. W tym okresie strażacy wyjeżdżali do pożarów spowodowanych podpaleniami aż 39 razy.

Szczególnie trudnym dniem dla służb była ostatnia niedziela maja. Aż pięciokrotnie re-



Zatrzymana to 51-letnia mieszkanka gminy Niedźwiada

agowały na sygnały o pożarze. W tym dniu policjanci zauważyli rowerzystkę, która jeździła w rejonie, w którym dochodziło do pożarów. Okazało się, że to ona podkładała ogień.

Zatrzymana to 51-letnia mieszkanka gminy Niedźwiada.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie jej łącznie 39 zarzutów dotyczących spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia w postaci pożaru zagrożającego życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach.

Na wniosek Policji i Prokuratury Sąd Rejonowy w Lubartowie zastosował wobec kobiety środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy - informuje podkomisarz Krzysztof Sykut z KPP w Lubartowie.

- Było wiele interwencji w rejonie Niedźwiada, Berejów. Były to pożary od trawy, przez ściółkę leśną, pożary trawy na nasypie w Berejowie - mówi m. bryg. Sławomir Listosz z KP PSP Lubartów.

Przez takie pożary straż pożarna ma coraz więcej pracy, w zeszłym roku zanotowano 1000 wyjazdów, w tym roku już 700.

Marcin Kusyk

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku



**SKUP SUROWCÓW
WTÓRNYCH**

OBSŁUGA FIRM

**ODBIÓR ODPADÓW
BUDOWLANYCH / GRUZU**

odbiór makulatury
odbiór folii

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG
PRODUCENT

**OKNA
I DRZWI PCV**

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA
SIEDZIBA

Więzienie dla 20-latka za szaleńczą jazdę po pijanemu. Jechali w dziesięciu, dwóch z bagażnika zginęło

20-latek siedział za kierownicą osobowej Toyoty, która w marcu ub.r. rozbiła się w Chełmie. Autem podróżowało dziesięciu nastolatków, dwóch zginęło na miejscu. Młody mężczyzna najbliższe lata ma spędzić za kratami. Sąd dożywotnio zakazał mu siadania za kierownicą.

Filip i Mateusz jechali w bagażniku. Nie przeżyli

Proces ruszył w styczniu br. przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Sprawa dotyczy tragedii z nocy z 29 na 30 marca ub.r., do której doszło w Chełmie. Informowały o niej wszystkie czołowe ogólnopolskie media - niewielką osobówką, pędzącą przez miasto z prędkością ponad 130 km/h, kierował pijany 19-latek, a w aucie znajdowało się łącznie dziesięciu nastolatków. Samochód wypadł z drogi i uderzył m.in. w ogrodzenie. Filip i Mateusz, 18-latkowie, którzy jechali w bagażniku, zginęli na miejscu.

Szymon C., obecnie 20-letni, został oskarżony przez prokuratora m.in. o umyślne spowodowanie katastrofy w ruchu lądowym, zagrażającej życiu i zdrowiu dziewięciu osób i jazdę pod wpływem alkoholu. Do tego ucieczkę z miejsca zdarzenia - młody mężczyzna oddalił się od miejsca zdarzenia, ale wrócił po jakimś czasie, po kontakcie telefonicznym z jednym z kolegów i pracownikiem służb interwencyjnych przy wypadku.

W mowie końcowej prokurator domagała się dla Szymona C. 14 lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz m.in. dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów. Takiej samej kary dla oskarżonego oczekiwały matki Mateusza i Filipa, występujące w procesie jako oskarżycielki posiłkowe.

Obrońca z kolei dowodziła, że czyn Szymona C. nie powinien zostać zakwalifikowany jako katastrofa, a wypadek, którego skutkiem była śmierć dwóch pokrzywdzonych. Taki czyn jest w Kodeksie karnym zagrożony mniejszą karą. Dwójka adwokatów 20-latka podkreśliła, że oczekuje zastosowania wobec Szymona C. nadzwyczajnego złagodzenia kary, czyli wymierzenia mu poniżej pięciu lat pozbawienia wolności. A także niestosowania wobec niego dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów.

Kilka lat więzienia za śmierć dwóch kolegów

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrok ogłosił w środę, 3 czerwca. Uznano go za winnego spowodowania wypadku, a nie spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. Sędzia wyjaśnił, że w przypadku katastrofy przyjmuje się liczbę co najmniej dziesięciu pokrzywdzonych, a tu było ich dziewięciu. Niemniej, młody



Szymona C. nie doprowadzono w środę do sali rozpraw z aresztu. Treści wyroku wysłuchali za to m.in. jego rodzice, którym trudno było ukryć emocje z powodu kary, jaką wymierzono 20-latkowi. Była też część z nastolatków, którzy uczestniczyli w wypadku. A także rodzice jednej z ofiar

sędzie Marek Woliński

Sąd Okręgowy w Lublinie

Okolicznością, która także działa na korzyść oskarżonego, jest przyczynienie się pokrzywdzonych do tego zdarzenia

mężczyzna został skazany na siedem lat i osiem miesięcy pozbawienia wolności.

- Na niekorzyść oskarżonego wskazują takie okoliczności, jak: znaczne stężenie alkoholu, liczba naruszonych zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, skutek w postaci śmierci dwóch osób oraz obrażeń trzech kolejnych osób. Na korzyść oskarżonego przemawiają: młody wiek, niekaralność, pojednanie się z pokrzywdzonymi, żal, przeprosiny rodziców zmarłych kolegów, które zostały przyjęte. Okolicznością, która

także działa na korzyść oskarżonego, jest przyczynienie się pokrzywdzonych do tego zdarzenia. Pokrzywdzeni znajdujący się w samochodzie umożliwili kierowanie oskarżonemu oraz akceptowali fakt, że Szymon C. kierował pod wpływem nietrzeźwości. Nikt nie zmuszał pokrzywdzonych do zajęcia miejsca w przestrzeni bagażowej. Pokrzywdzeni zagrozili oskarżonemu, żeby jechał szybciej. Padają na przykład słowa „mamy pakę!”, czyli 100 km/h. Jeden z pokrzywdzonych wielokrotnie zagro-

wał oskarżonego wulgarnie, by jechał szybciej - uzasadnił sędzia Marek Woliński.

Sąd zaznaczył, że w świetle Kodeksu karnego, Szymon C. jest osobą młodocianą. A wobec takiej należy stosować kary, które mają cel wychowawczy.

Poza karą pozbawienia wolności, sąd ukarał Szymona C. dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów.

- Nie ma w tej kwestii okoliczności łagodzących - zastrzegł sędzia Marek Woliński.

Środowy wyrok nie jest prawomocny. Strony mogą składać od niego apelacje.

- Zapoznamy się z pisemnym uzasadnieniem wyroku i ewentualnie będziemy podejmować decyzje co do tego, czy przyjmujemy ten wyrok, czy będziemy składać apelację - zaznaczył zaraz po wy-

ściu z sali rozpraw adwokat Jacek Przeciechowski, obrońca Szymona C.

Bawili się świetnie. Niemal do ostatnich sekund

Nastolatki tuż przed zdarzeniem brali udział w suto zakrapianych urodzinach jednego z nich, po czym wsiadli do auta. Toyota Avensis była przystosowana do przewożenia maksymalnie pięciu osób. Ich było dziesięciu. Pojazd nie miał aktualnego przeglądu, do tego z jednej z opon intensywnie schodziło powietrze, o czym nastolatki wiedzieli. Za kierownicą siedział mający ponad dwa promile alkoholu w organizmie nastolatek, a auto pędziło ulicami Chełma ze zdecydowanie nadmierną prędkością.

Młodzi mężczyźni bawili się niemal do ostatnich sekund tej szaleńczej podróży świetnie, o czym nastolatki nagrali z telefonów z pijackiego rajdu, co odtworzono później w sali rozpraw w czasie procesu.

Sędzia Marek Woliński skrupulatnie przepytował o przebieg wydarzeń feralnej nocy każdego z pokrzywdzonych. Nastolatki przede wszystkim tłumaczyli się wypitym alkoholem, bagatelizowali swój udział w tragedii, do której ostatecznie doszło. Trudno było dopatrzeć się u nich poczucia współodpowiedzialności za zdarzenie.

Dominik Smagała

Dziecko złamało kręgosłup. Zarzuty dla pracowników sali zabaw w Lublinie

Prokurator postawił zarzuty dwóm pracownikom sali zabaw w Lublinie w związku z dramatycznym zdarzeniem, do którego doszło jesienią ub.r. W jego wyniku 11-letnia dziewczynka doznała złamania kręgosłupa.

Jak poinformowała Prokuratura Okręgowa w Lublinie, podejrzani to 23-letni Jan Z. oraz 24-letni Dawid S. Mężczyźni byli odpowiedzialni za opiekę nad klientami obiektu oraz zapewnienie bezpiecznych warunków

korzystania z jego wyposażenia.

Do zdarzenia doszło 25 października 2025 roku w jednej z sal zabaw na terenie Lublina. Z ustaleń śledztwa wynika, że pracownicy nie uruchomili urządzenia napędzającego poduszkę powietrzną stanowiącą element konstrukcji zabawowej. Poduszka miała amortyzować skoki użytkowników.

Mimo braku prawidłowego przygotowania atrakcji do użytkowania podejrzani - zdaniem śledczych - dopuścili do korzystania z tej konstrukcji przez 11-letnią Anastazję W. Dziewczynka oddała skok na

nienapełnioną prawidłowo poduszkę, w wyniku czego doznała obrażeń kręgosłupa - złamania trzonów kręgów kręgosłupa szyjnego i kręgów kręgosłupa lędźwiowego.

- Zachowaniem tym pracownicy narazili małoletnią pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, powodując jednocześnie u niej naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający dłużej niż siedem dni - informuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

prok. Marcin Kozak

Prokuratura Okręgowa w Lublinie

Obaj podejrzani zostali przesłuchani przez prokuratora. Nie przyznali się do zarzucanych im czynów

Prokurator zarzucił Janowi Z. i Dawidowi S. narażenie 11-latki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (przy czym na pracownikach sali zabaw ciążył obowiązek opieki nad osobą

narażoną na niebezpieczeństwo) oraz spowodowania średniego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej.

- Obaj podejrzani zostali przesłuchani przez prokuratora. W toku czynności procesowych nie przyznali się

do zarzucanych im czynów i złożyli obszerne wyjaśnienia, w których przedstawili własną wersję przebiegu zdarzenia. Z uwagi na dobro postępowania, prokuratura na tym etapie nie ujawnia szczegółowej treści złożonych przez nich wyjaśnień - mówi prok. Marcin Kozak.

Śledztwo wkrótce ma zostać zakończone. Prokuratura zapowiada, że wniesienie aktu oskarżenia ma nastąpić jeszcze w czerwcu. Podejrzanym grozi do pięciu lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała
REG

Niebezpieczna substancja przejęta w areszcie



Funkcjonariusze działu ochrony Aresztu Śledczego w Lublinie po raz kolejny wykazali się czujnością i profesjonalizmem, skutecznie zapobiegając zagrożeniu dla bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej

Funkcjonariusze działu ochrony Aresztu Śledczego w Lublinie podczas rutynowej kontroli paczki higienicznej przeznaczonej dla jednej z osób pozbawionych wolności zwrócili uwagę na butelkę olejku pod prysznic marki Isana.

Podejrzane okoliczności skłoniły ich do przeprowadzenia szczegółowej weryfikacji zawartości kosmetyku. W trakcie kontroli ciecz została poddana wstępnemu badaniu przy użyciu narkotestu. Wynik okazał się pozytywny, co potwierdziło konieczność dalszych działań.

Przeprowadzone następnie testy wykazały obecność niebezpiecznej substancji psychotropowej PMA. Nielegalny środek nie trafił na teren jednostki penitencjarnej, co pozwoliło uniknąć potencjalnego zagrożenia dla bezpieczeństwa osadzonych oraz personelu.

Magdalena Kołcon

Uwierzyła w duży zysk na walutach. Straciła 10 tys. euro

LUBLIN: Mieszkanka Lublina chciała zainwestować na platformie handlowej, która miała zapewnić zysk na wymianie walut.

69-letnia mieszkanka Lublina poinformowała policjantów o oszustwie.

- Kobieta oświadczyła, że chciała zarobić na inwestycjach w internecie. W związku z tym zgodziła się na ofertę, która pojawiła się w internecie. Pieniądze miały trafić do brokera oferującego handel walutami na jednej z platform - przekazał w piątek (5 czerwca) podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Duże i pewne zyski

Sprawcy obiecywali 69-latkce duże i pewne zyski. Stąd kobieta zdecydowała się przelać na wskazane konta swoje oszczędności. Po pewnym czasie zrozumiała, że cały mechanizm to oszustwo. Straciła 10 tysięcy euro.

Joanna Niecko

- Pokrzywdzony zapłonął jak pochodnia. Takie sceny ogląda się w wypadku ataku napalmem... - przyznał sędzia

Sąd surowością zaskoczył nawet prokuratora. Dożywocie dla 33-latka za podpalenie człowieka

Niecodzienne rozstrzygnięcie - sąd wydał wyrok znacznie surowszy, niż kara, jakiej dla oskarżonego oczekiwał prokurator. Obecnie 33-letni Kamil P. został skazany na dożywocie. Sprawca oblał ofiarę rozcieńczalnikiem, a później podpalił. Młody mężczyzna walczył o życie w szpitalu jeszcze przez dwa miesiące. Zmarł po ogromnych cierpieniach.

Polął rozcieńczalnikiem Wojciecha. A potem podpalił...

W styczniu 2024 roku w Przytocznie, w gminie Jeziorany (pow. lubartowski) podczas spotkania towarzyskiego Kamil P. chwycił za kanister rozcieńczalnika, polał jego zawartością goszczącego u niego 26-letniego Wojciecha M., a potem podpalił zapalniczką. Mężczyzna momentalnie stanął w płomieniach. By ugasić trawiący go ogień, rzucił się w zaspę śniegu w ogrodzie.

26-latek doznał poważnych obrażeń - poparzeniu uległo wtedy ponad 40 proc. jego ciała. Nie był to jednak koniec jego gehenny, bo Kamil P., z pomocą swojego kompana Romana K., uniemożliwili opuszczenie budynku Wojciechowi i jego koledze Jackowi S. - ten miał zostać dodatkowo m.in. pobity przez Kamila P.

Gdy w końcu, po wielu kolejnych godzinach upokarzania i zastraszania ze strony oprawcy, pokrzywdzonym udało się opuścić dom Kamila P. i Wojciecha M. wrócił do rodzinnego domu, wezwano do niego służby ratunkowe. 26-latek trafił na oddział oparzeniowy szpitala w Łęcznej. Po nieco ponad dwóch miesiącach mężczyzna zmarł.

Prokurator domagał się 30 lat pozbawienia wolności

Prokurator postawił Kamilowi P. zarzut zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Jego proces ruszył we wrześniu 2024 roku przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia tej zbrodni.

- Nie chciałem go zabić. Pokłóciliśmy się przy picu, później się pogodziliśmy. To miał być głupi żart, nie chciałem zrobić



Kamila P. doprowadzono z aresztu do sali rozpraw. Mężczyzna w skupieniu i z kamienną twarzą przysłuchiwał się decyzji sądu

mu krzywdy - powiedział w sali rozpraw.

Proces zakończono dwa tygodnie temu. W mowie końcowej prokurator domagał się skazania Kamila P. na 30 lat pozbawienia wolności oraz zobowiązania go do zapłacenia łącznie 150 tys. zł na wzięcia dla bliskich pokrzywdzonego. Na takim samym stanowisku stanęła oskarżycielka posiłkowa, czyli matka Wojciecha M.

Z kolei obrońca postulował o uznanie Kamila P. winnym, ale nie zabójstwa, a spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu skutkującym śmiercią pokrzywdzonego. Zaznaczył, że wymiar kary pozostawia do uznania sądu.

- Chciałem przeprosić. Nie chciałem go zabić, nie zdawałem sobie sprawy, że do tego to wszystko pójdzie - powiedział na koniec procesu Kamil P., dodając: - Proszę o danie mi szansy na powrót do społeczeństwa.

Sąd był wyjątkowo surowy. „Takie sceny ogląda się w wypadku ataku napalmem...”

Wyrok został ogłoszony w środę, 3 czerwca. W sali rozpraw stał się prokurator, z aresztu doprowadzono także Kamila P. Mężczyzna miał skute kajdanami nogi i ręce, pilnowało go dwóch policjantów. Ubrany w koszulkę znanej marki, ze starannie ułożoną fryzurą, w dużym napięciu i skupieniu przysłuchiwał się, jaką karę mu wymierzono.

Sąd zaskoczył surowością nawet prokuratora - Kamilowi P. wymierzono ostrzejszą karę niż ta, której oczekiwał oskarżyciel publiczny, co zdarza się niezwykle rzadko. 33-latek skazano na dożywocie za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem. I to pomimo tego, że

sąd przyjął, iż Kamil P. działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Wojciecha M., a nie z bezpośrednim.

- Jeśli ktoś polewa człowieka łatwopalnym płynem i podpala, to musi godzić się, że może nastąpić skutek w postaci śmierci, niezależnie czy ta osoba się spali, czy ugasi. Nie daję wiary sąd wyjątkom, że oskarżony niewielką ilością skropli pokrzywdzonego płynem. Tego momentu nie zarejestrował monitoring, ale widoczny był bowiem efekt: pokrzywdzony zapłonął jak pochodnia, co wskazuje, że środka łatwopalnego nie było mało. Takie sceny ogląda się w wypadku ataku napalmem... - wskazał sędzia Andrzej Wach.

Ponadto sąd zobowiązał Kamila P. do zapłacenia 100 tys. zł na wzięcia dla matki pokrzywdzonego.

„Jest poczytalny, ale stanowi realne zagrożenie dla społeczeństwa”

Przebieg zdarzenia nie budził wątpliwości. Dla sądu kluczowym zagadnieniem była natomiast kwestia kwalifikacji prawnej zbrodni z uwagi na to, że między zdarzeniem a zgonem pokrzywdzonego upłynęły ponad dwa miesiące.

- Należało rozważyć, czy skutek zgonu był w ścisłym związku z czynem. Czy mieliśmy do czynienia z zabójstwem, czy ze spowodowaniem ciężkich obrażeń ciała ze skutkiem zabójstwa, o co wnosili obrońca i sam oskarżony. W ocenie sądu decydująca była treść opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej, którzy jednoznacznie wypowiedzieli się, że doznane przez pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci oparzeń o charakterze drugiego i trzeciego



Na jednej z rozpraw w czasie procesu sąd odtworzył monitoring sprzed domu, w którym doszło do zbrodni. Widać na nagraniu, jak Wojciech M. gasił trawiące go płomienie, rzucając się w śnieg. Szokujące nagranie robiło wrażenie nawet na doświadczonych sędziach...

sędzia Andrzej Wach, Sąd Okręgowy w Lublinie
Pozostawienie oskarżonego na wolności mogłoby prowadzić do kolejnych przestępstw ze względu na jego osobowość

stopnia na powierzchni 40 proc. ciała, szczególnie głowy oraz obrażenia wewnętrzne, musiały prowadzić do skutku takiego, jaki nastąpił - wyjaśnił sędzia Andrzej Wach.

Sąd rozważał propozycję prokuratora, by wymierzyć karę łagodniejszą. Jednak w przekonaniu sądu okoliczności czynu, poprzedzające zdarzenie i to, co nastąpiło po nim, wskazały, że tylko najsurowsza kara osiągnie cele w zakresie społecznego oddziaływania, ale i wobec oskarżonego.

- Oskarżony był wcześniej karany za przestępstwa o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, przestępstwa narkotykowe w recydywie szczególnej. Jest poczytalny, ale stanowi realne zagrożenie dla społeczeństwa. Pozostawienie go na wolności mogłoby prowadzić go do kolejnych poważnych przestępstw ze względu na osobowość oskarżonego. Przebudowa jej wymaga bardzo długiego okresu izolacji - uzasadnił sędzia Andrzej Wach.

Pomocnik oprawcy skazany już wcześniej

W związku z tą sprawą zapadł już jeden wyrok. W marcu br. Roman K. z miejscowości Nowiny w gminie Borki (pow. radzyński), obecnie 37-letni, został uznany za winnego m.in. pozbawienia człowieka wolności i nieudzielenia pomocy osobie znajdującej się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia

albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Na polecenie Kamila P. Roman K. zamykał drzwi domu, celem uniemożliwienia pokrzywdzonym opuszczenia go. Pomagał też Kamilowi P. w znęcaniu się nad drugim z pokrzywdzonych. Gehennę w domu oprawcy przeszedł także kolega Wojciecha M. Śledczy ustalili, że Kamil P. drugiemu z pokrzywdzonych groził podpaleniem, bił go po twarzy pięściami, kopnął kilka razy w głowę, dźgał śrubokrętem w plecy i przykładał do jego twarzy nóż z rozgrzanym ostrzem.

Kara dla Romana K. to dwa lata pozbawienia wolności i 8 tys. zł na wzięcia dla osoby bliskiej zmarłego Wojciecha M.

Wciąż ma szansę na wyjście z więzienia

Nawet przy karze dożywocia Kodeks karny przewiduje możliwość starania się przez skazanego o warunkowe przedterminowe wyjście na wolność po 25 latach odsiadki. Chyba że sąd dodatkowo zaostreza wyrok w tej kwestii. W tym przypadku takiego zaostreżenia nie było. W takim wypadku Kamil P. mógłby opuścić więzienie najwcześniej w wieku 56 lat.

Środowy wyrok dla Kamila P. nie jest prawomocny. Strony mogą składać od niego apelacje.

Dominik Smagała

Koniec śledztwa w sprawie tragicznej śmierci nastoletniej rowerzystki. Patryk M. z dwoma zarzutami stanie przed sądem

Do Sądu Rejonowego w Puławach wpłynął akt oskarżenia przeciwko kierowcy Audi, który w sierpniu ubiegłego roku na ul. Dęblińskiej śmiertelnie potrafił 13-latkę. Mieszkańcowi gminy Puławy grozi od 5 do 20 lat pozbawienia wolności.

Niepotrzebna śmierć

Do tragicznego wypadku doszło 14 sierpnia 2025 r. na ulicy Dęblińskiej w Puławach, będącej częścią drogi wojewódzkiej nr 801. W wyniku zdarzenia śmierć poniosła 13-letnia dziewczynka poruszająca się rowerem.

Policja ustaliła, że kierujący samochodem marki Audi, 20-letni mieszkaniec gminy Puławy, potrafił nastolatkę w chwili, gdy wjechała rowerem na przejście dla pieszych. Po zderzeniu kierowca zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie doszło do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki Volvo, prowadzonym przez 58-letniego mężczyznę.

Siła uderzenia była bardzo duża. 13-latka doznała rozległych obrażeń. Mimo długiej reanimacji prowadzonej przez ratowników nie udało się uratować jej życia.

Kierowca Audi po użyciu alkoholu

Badanie alkomatem wykazało, że 20-letni kierowca Audi miał około 0,5 promila alkoholu w organizmie, co oznacza, że znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Prokuratura nie wystąpiła o jego tymczasowe aresztowanie. Wobec podejrzanego zastosowano środki zapobiegawcze w postaci zakazu opuszczania kraju oraz poręczenia majątkowego. Zatrzymano mu również prawo jazdy.

Od kierowcy pobrano próbki krwi w celu ustalenia stężenia alkoholu w organizmie mężczyzny w chwili zdarzenia.

Śledczy zabezpieczyli także materiał z monitoringu oraz inne dowody, które pozwoliły odtworzyć przebieg wypadku, w tym ustalić prędkość, z jaką poruszała się Audi.

Wielomiesięczne śledztwo zakończone

W sierpniu minie rok od tych tragicznych wydarzeń. Przez cały ten czas Prokuratura Rejonowa w Puławach prowadziła śledztwo w tej sprawie, które zakończyło się skierowaniem 29 maja do

sądu aktu oskarżenia. Kierowca Audi usłyszał dwa zarzuty - spowodowania wypadku w stanie nietrzeźwości oraz prowadzenia pojazdy mechanicznego w stanie nietrzeźwości.

- Patryk M. został oskarżony o to, że dnia 14 sierpnia 2025 r. w Puławach na ul. Dęblińskiej, kierując samochodem osobowym marki Audi, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym nie mniej niż 0,5 promila alkoholu etylowego we krwi, poruszając się z prędkością przekraczającą prędkość dozwoloną w terenie zabudowanym, zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności, w wyniku czego nieumyślnie spowodował wypadek komunikacyjny, w ten sposób, że potrafił przejeżdżając przez przejście dla pieszych małoletnią rowerzystkę, która w wyniku tego doznała ciężkich obrażeń środkowego układu nerwowego, skutkujących jej śmiercią na miejscu zdarzenia, czyli o czyn z art. 177 par. 2 kodeksu karnego w związku z art. 178 par 1. kodeksu karnego - informuje Grzegorz Kwit, Prokurator Rejonowy w Puławach i dodaje:

- I o drugi czyn, że w dni 14 sierpnia 2025 r. w Puławach na ul. Dęblińskiej prowadził w ru-

chu lądowym samochód marki Audi, znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym nie mniej, niż 0,5 promila alkoholu etylowego we krwi, tj. o czyn z art. 178 a par. 1 kodeksu karnego.

Jak informuje prokuratura, zarzuty, jakie ostatecznie usłyszał mieszkaniec gminy Puławy, zostały zmienione względem pierwotnych. Śledczy, formułując akt oskarżenia, wzięli pod uwagę zawartość alkoholu w organizmie mężczyzny i oprócz wyniku badania alkomatem stężenia w wydychanym powietrzu, uwzględnili również wyniki badań krwi pobranej od sprawcy wypadku.

- Wtedy nie mieliśmy jednoznacznych wyników badania krwi, że jechał w stanie nietrzeźwości - mówi prok. Grzegorz Kwit, dlatego na początku mężczyzna usłyszał jedynie zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Jednak po tym, jak śledczy otrzymali wyniki badań na zawartość alkoholu w krwi Patryka M., podjęli decyzję o innej kwalifikacji czynu.

- Dlatego zmieniła się kwalifikacja i jest surowsze zagrożenie - dodaje szef puławskiej prokuratury.

Mężczyźnie grozi o 5 do 20 lat pozbawienia wolności.

Marta Pietroni

Driftował po drodze, w aucie miał narkotyki. 21-latek z zarzutami



Podczas interwencji 21-latek zachowywał się nerwowo, dlatego policjanci zdecydowali o przeszukaniu zarówno kierowcy, jak i pojazdu...

W niedzielę, 31 maja na terenie Chodla policjanci z opolskiej drogówki zwrócili uwagę na kierowcę Peugeota, który wykonywał niebezpieczne manewry i „driftował” pojazdem. Zachowanie kierowcy wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy, którzy postanowili zatrzymać samochód do kontroli.

Podczas interwencji 21-latek zachowywał się nerwowo, dlatego policjanci zdecydowali o przeszukaniu zarówno kierowcy, jak i pojazdu. W bagażniku samochodu znaleźli substancję, która po przebadaniu narkoterem okazała się marihuaną.

Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji. Następnego dnia usłyszał zarzut posiadania środków odurzających.

- Przeprowadzone badanie testerem wykazało, że zabezpieczona substancja to marihuana. Mężczyzna został zatrzymany. Przedstawiono mu zarzut posiadania środków odurzających, za co zgodnie z ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii grozi kara pozbawienia wolności do lat 3 - informuje podkom. Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

Wypożyczonym autem wylądował na słupie

Najpierw 35-latek z powiatu chełmskiego tłumaczył się, że w czasie jazdy spadł mu papieros elektroniczny, ale potem okazało się, że jechał na „podwójnym gazie”. Miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w poniedziałek czerwca w Puławach. 35-letni mieszkaniec powiatu chełmskiego jechał wypożyczonym Mercedesem. W pewnej chwili stracił panowanie nad



Na początku wydawało się, że przyczyną kolizji jest odwrócenie uwagi kierowcy przez e-papierosa, który w czasie jazdy spadł mu na podłogę. Jednak wkrótce wyszło na jaw, że 35-latek z powiatu chełmskiego prowadził pod wpływem alkoholu

pojazdem i uderzył w słup energetyczny. Na miejscu kolizji interweniował policyjny patrol. Początkowo funkcjonariusze ustalili, że w trakcie jazdy mężczyzna upadł na podłogę e-papieros. Schylił się po niego, nie skupiając się na prowadzeniu auta i w ten sposób doszło do zderzenia ze słupem. Jednak, by formalnościom stało się zadość, mundurowi sprawdzili również trzeźwość kierowcy.

- Badanie wykazało, że 35-latek miał w organizmie 1,8 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany, stracił prawo jazdy i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Po wytrzeźwieniu został przesłuchany. Usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

- Za to przestępstwo grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, co najmniej trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysoka grzywna. Sąd może również orzec świadczenie pieniężne w wysokości co najmniej 5 tysięcy złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej - tłumaczy rzeczniczka puławskich policjantów.

Marta Pietroni
REG

Nie żyje żołnierz. Uderzył motocyklem w krzyż

Nie żyje żołnierz 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. Starszy chorąży Arkadiusz Czyżak zginął tragicznie w wypadku motocyklowym, do którego doszło w piątek rano w miejscowości Lutcza w powiecie strzyżowskim.

Do zdarzenia doszło 5 czerwca przed godz. 9. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, kierujący motocyklem marki Honda na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Motocykl zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w przydrożny krzyż.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. Poszkodowany został przetransportowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Rzeszowie. Mimo wysiłków lekarzy nie udało się go uratować. Obrażenia odniesione w wypadku okazały się zbyt poważne.



Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, kierujący motocyklem marki Honda na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Motocykl zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w przydrożny krzyż (fot. OSP Lutcza)

Policjanci zabezpieczyli ślady na miejscu zdarzenia i prowadzą czynności mające wyjaśnić dokładne okoliczności oraz przebieg wypadku.

- Mogę potwierdzić, że doszło do tragicznego wypadku, w wyniku którego zginął nasz żołnierz. Jesteśmy poruszeni tym dramatem. Motocyklista, który zginął w Lutczy, był żołnierzem 41. Bazy Lotnictwa Szkolnego

w Dęblinie - powiedziała por. Marlena Kuna, oficer prasowy 4. Skrzydła Lotnictwa Szkolnego.

Wojsko przekazało rodzinie zmarłego wyrazy współczucia. Oficjalny komunikat w tej sprawie opublikowano również w mediach społecznościowych jednostki. - Składamy najszczerze wyrazy współczucia rodzinie i bliskim zmarłego - podkreśliła por. Kuna.

Starszy chorąży Arkadiusz Czyżak był doświadczonym i cenionym żołnierzem. Przez lata służby zyskał uznanie przełożonych oraz szacunek kolegów. Był mężem i ojcem córek. Jego śmierć poruszyła środowisko wojskowe oraz służby mundurowe.

Według nieoficjalnych informacji zmarły zostanie pożegnany z wojskowymi honorami.

mp

Szalał Mercedesem po ekspresówce i... słono zapłacił



Mieszkaniec Lublina tłumaczył się, że jechał szybko, bo wracał z rodziną z lotniska i spieszył się

1 czerwca na drodze ekspresowej S17 z Warszawy do Lublina na wysokości miejscowości Sielce w gm. Końskowola funkcjonariusze z Puław, pełniący służbę w nieoznakowanym radiowozie, zwrócili uwagę na Mercedesa, który poruszał się z bardzo dużą prędkością. Pomiar wykazał, że jedzie z prędkością 210 km/h.

Zatrzymali pojazd do kontroli. Za kierownicą siedział 45-letni Lublinianin. Tłumaczył, że wracał z rodziną z lotniska i spieszył się.

- Za znaczne przekroczenie dopuszczalnej prędkości funk-

cjonariusze nałożyli na kierowcę mandat karny w wysokości 2500 złotych oraz 15 punktów karnych - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej policji i dodaje: - Przypominamy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, kierowca, który w ciągu dwóch lat ponownie popełni to samo wykroczenie polegające na przekroczeniu prędkości, podlega surowszej karze finansowej. W ramach tzw. recydywy drogowej wysokość mandatu może zostać podwojona.

Marta Pietroni

Absolwent dęblińskiej „Szkoły Orląt” nowym Dowódcą Operacyjnym RSZ. Generał Ireneusz Nowak z nominacją prezydenta

Prezydent Karol Nawrocki mianował generała dywizji Ireneusza Nowaka na stanowisko Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych. Decyzja weszła w życie 2 czerwca 2026 roku i została podjęta na wniosek ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Nowy dowódca należy do grona najbardziej doświadczonych oficerów polskiego lotnictwa wojskowego. Urodzony w 1972 roku w Końskich generał Nowak swoją drogę do najwyższych stanowisk w Siłach Zbrojnych RP rozpoczął w Dęblinie. W 1991



Generał Ireneusz Nowak swoją drogę do najwyższych stanowisk w Siłach Zbrojnych RP rozpoczął w Dęblinie. W 1991 roku ukończył tam Liceum Lotnicze, a cztery lata później Wyższą Oficerską Szkołę Lotniczą na kierunku pilota samolotów naddźwiękowych (fot. Przemysław Keler/KPRP)

roku ukończył tam Liceum Lotnicze, a cztery lata później Wyższą Oficerską Szkołę Lotniczą na kierunku pilota samolotów naddźwiękowych.

Po promocji oficerskiej trafił do 11. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego we Wrocławiu. W kolejnych latach pełnił szereg funkcji dowódczych i sztabowych, prze-

chodząc przez wszystkie szczeble kariery wojskowej – od pilota i dowódcy eskadry po dowódcę bazy lotniczej oraz skrzydła lotnictwa taktycznego.

Oprócz bogatego doświadczenia operacyjnego generał Nowak posiada również imponujący dorobek naukowy. Nowy Dowódca Operacyjny Rodzajów Sił Zbrojnych jest pilotem klasy mistrzowskiej.

Nominacja generała Ireneusza Nowaka oznacza powierzenie jednego z najważniejszych stanowisk w polskich siłach zbrojnych oficerowi z wieloletnim doświadczeniem dowódczym, operacyjnym i szkoleniowym, który przez lata był związany z rozwojem nowoczesnego lotnictwa wojskowego w Polsce.

mp

Wypadek na hulajnodze dwójki dzieci

Dwaj 14-latkowie z powiatu puławskiego trafili z obrażeniami ciała do szpitala w Lublinie po tym, jak przewrócili się, jadąc na hulajnodze. Sprawa trafi do sądu rodzinnego.

Wszystko działo się w miniony wtorek, 2 czerwca w Puławach. Stąd spod Szkoły Podstawowej nr 11 na osiedlu Niwa wyruszyło dwóch nastolatków - mieszkaniec Puław - właściciel hulajnogi i mieszkaniec gminy Końskowola, który kierował pojazdem. Jechali w kierunku Końskowoli, następnie skręcili w ul. Pompy w miejscowości Rudy. W pewnym momencie, będąc na wysokości zlokalizowanej tam rozdzielni elektrycznej, stracili równowagę i przewrócili się. Służby otrzymały zgłoszenie o zdarzeniu o godz. 15.40. Pierwszej pomocy poszkodowanym udzielił pracownik cywilny Komendy Powiatowej Policji w Puławach, który był świadkiem zdarzenia. 14-latkowie poruszali się bez kasków. Obaj z obrażeniami



nadkom. Ewa Rejn-Kozak, KPP w Puławach

Od 3 czerwca obowiązują przepisy nakładające na osoby do 16. roku życia poruszające się rowerami oraz hulajnogami obowiązek używania kasku ochronnego. W przypadku, gdy młody człowiek nie zastosuje się do tego przepisu, mandat w wysokości 100 złotych może zostać nałożony na jego rodzica lub opiekuna.

m.in. twarzy i nóg trafili do szpitala dziecięcego w Lublinie. Jak informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik puławskiej policji, sprawa trafi do sądu rodzinnego.

Marta Pietroni

Dachowanie pod Wąwolnicą. Renault wpadło w poślizg

We wtorkowe popołudnie, 2 czerwca tuż przed godz. 15 w miejscowości Łopatki Kolonia (gm. Wąwolnica) na drodze wojewódzkiej nr 830 z Bochnicy do Lublina 19-letni mieszkaniec gm. Wąwolnica

jechał Renault od Wąwolnicy w stronę Karmanowic. W pewnym momencie na łuku drogi, z uwagi na śliską nawierzchnię, młody kierowca stracił panowanie nad autem, uderzył w skarpe, a następnie samo-

chód odrzuciło i dachował. Na miejscu interweniowała straż pożarna, policja i pogotowie. Na szczęście kierującemu nic się nie stało, najadł się tylko strachu. Ucierpiało jedynie auto. 19-latek został pouczone

przez policję. Mimo to zdarzenie to na pewno nauczy go, że w każdych warunkach należy zachować ostrożność na drodze.

Marta Pietroni

Dromader runął w trakcie akcji gaśniczej. Są pierwsze ustalenia

Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych opublikowała wstępny raport dotyczący katastrofy samolotu gaśniczego, do której doszło 5 maja podczas akcji w rejonie Puszczy Solskiej. Dokument przedstawia przebieg lotu i okoliczności zdarzenia, w którym zginął 65-letni pilot, a maszyna została całkowicie zniszczona.

Rozległy pożar Puszczy Solskiej wymagał zaangażowania lotnictwa gaśniczego, które wspierało działania strażaków z powietrza. Podczas pierwszego dnia akcji doszło do tragicznego wypadku samolotu Dromader.

Raport wstępny został opublikowany 2 czerwca. Przedstawia fakty dotyczące okoliczności zaistnienia i przebiegu zdarzenia lotniczego.

Historia lotu

Jak wynika z raportu, 5 maja o godzinie 18.31 do gaszenia rozległego pożaru Puszczy Solskiej został zadysponowany samolot PZL M18B Dromader stacjonujący w Bazie Leśnej na lotnisku Warszawa Babice. Współrzędne miejsca pożaru zostały przesłane SMS-em na telefon Bazy. Dyżurny mechanik zatankował ok. 1900 litrów wody, po czym pilot wykonał przegląd przedlotowy, zajął miejsce w kabinie i o godzi-



Samolot, ścinając wierzchołki drzew, o godzinie 20.40 zderzył się z ziemią. Nastąpił zapłon paliwa wyciekającego z rozerwanymi zbiornikami

nie 19.10 samolot wystartował, kierując się w rejon Biłgoraja.

W trakcie prowadzenia korespondencji radiowej pilot otrzymał informację, że po zakończonej akcji ma na nocleg lądować na działającym do godz. 22 lotnisku w Mielcu. O godzinie 20.20 samolot doleciał do wskazanego miejsca pożaru, jednak pilot nie potwierdził występowania ognia w tym rejonie. W związku z tym poprosił o wektorowanie do punktu wskazanego przez innego pilota. Punkt ten znajdował się ok. 15 km na wschód od Biłgoraja.

O godzinie 20.38 pilot zlokalizował pożar, na który zamierzał dokonać zrzutu wody. Zgłosił, że robi rozpoznanie wzdłuż linii ognia, następnie zrobi nalot i wyjdzie na prostą. Pilot po wykonaniu kręgu w rejonie pożaru faktycznie zrobił nalot, który zakończył się gwałtownym nurkowaniem.



Ostatni fragment trasy lotu samolotu

Ściął wierzchołki

Samolot, ścinając wierzchołki drzew, o godzinie 20.40 zderzył się z ziemią. Nastąpił zapłon paliwa wyciekającego z rozerwanymi zbiornikami. Pracująca w pobliżu Straż Pożarna zabezpieczyła miejsce zdarzenia, gasząc powstały pożar.

W katastrofie zginął 65-letni mężczyzna. Posiadał ważną licencję pilota oraz orzeczenie lotniczo-lekarskie.

Zespół badawczy: przeprowadził oględziny na miejscu zdarzenia; zabezpieczył dokumentację dotyczącą pilota, samolotu i operatora; zdemontował ze statku powietrznego do dalszych badań urządzenia mogące rejestrować parametry lotu, w tym tablice przyrządów; zabezpieczył tablet i telefon komórkowy znajdujący się na pokładzie.

Ewa Zajmała

Upamiętnienie zmarłego pilota Zginął, ratując innych. Jest wniosek o pomnik dla pilota

Tragiczna śmierć kapitana Andrzeja Gawrona podczas akcji gaśniczej wstrząsnęła mieszkańcami powiatu biłgorajskiego. Teraz radni chcą godnie upamiętnić pilota, który oddał życie, ratując innych.



Andrzej Szarlip
starosta biłgorajski:

Chcemy upamiętnić bohatera, który oddał życie za nasze bezpieczeństwo, za to, żebyśmy ten pożar mogli opanować i żeby nie doszło jeszcze do większej tragedii, chociaż do wielkiej tragedii już doszło.

rytoreczna upamiętnienia pilota. Musi to jednak zaakceptować jego rodzina.

Determinacja i odwaga

Starosta podziękował radnemu za inicjatywę. Jednocześnie złożył wyrazy uznania i podziękowania dla wszystkich osób zaangażowanych w gaszenie Puszczy Solskiej. Zaznaczył, że był to największy pożar w historii powiatu biłgorajskiego – czwarty co do wielkości, jeśli chodzi o powojenną historię Polski. Było bezpośrednie zagrożenie budynków w Józefowie. – Były to tragiczne wydarzenia. Tym bardziej za tą determinacją, za odwagę wszystkim osobom chcę podziękować – mówił. Zaznaczył, że społeczeństwo wykazało się wielką solidarnością w obliczu zagrożenia i tragedii.

Ewa Zajmała

Kolejne odkrycie na Górkach Czechowskich w Lublinie. Szczątki kobiety i dziewięciu mężczyzn

LUBLIN: IPN zakończył VIII etap prac na Górkach Czechowskich. Eksperci znaleźli jedną jamę grobową zawierającą szczątki dziesięciu ofiar.

Szukali miejsc pochówku ofiar niemieckich egzekucji

- Działania prowadzone w ramach śledztwa Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (OKŚZpNP) w Lublinie. Prace przeprowadzono w dn. 11-29 maja br. w centralnej części wąwozu głównego, gdzie w latach 2022-2025 ujawniono pięć zbiorowych mogił, kryjących szczątki ponad 60 osób. Miejsce tegorocznych prac łączyło się



Miejsce tegorocznych prac łączyło się bezpośrednio z przebadanym do tej pory obszarem: w rozszerzeniu terenu w wąwozie głównym, w okolicach tzw. mogił legionistów

bezpośrednio z przebadanym do tej pory obszarem: w rozszerzeniu terenu w wąwozie głównym, w okolicach tzw. mogił legionistów - informuje Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN.

Szkielety i przedmioty osobiste

Eksperci znaleźli jedną jamę grobową zawierającą szczątki dziesięciu ofiar.

Ze wstępnych oględzin wynika, że szkielety należały do dziewięciu mężczyzn i jednej kobiety. Wiek większości ofiar oscylował w przedziale 20-50 lat. Tylko w jednym przypadku określono wiek na 40-60 lat.

- Pewna ilość ujawnionych kości czaszek składała się z licznych fragmentów o ostrych brzegach lub wykazywała po-

tencjalne szczeliny złamań, w zakresie których mogło dojść do urazu lub przetrzału. W co najmniej dwóch przypadkach zlokalizowano otwory wlotowe o charakterystycznych cechach postrzału z broni małokalibrowej. Jednakże, w celu weryfikacji oraz potwierdzenia obrażeń, wymagane są dalsze badania, w tym rekonstrukcja kości - dodaje ZBPIP IPN.

Wszystkie ofiary były ubrane. Większość z nich miała na sobie obuwie. Przy szczątkach znaleziono przedmioty osobiste jak: medalik z wizerunkiem Matki Bożej Niepokalanej, szczoteczkę do zębów, szklaną buteleczkę niewiadomego pochodzenia, dwa ołówki, sprzączki metalowe i guziki cywilne.

- Ujawnione przy ofiarach pojedyncze przedmioty (zwłaszcza

szczoteczka do zębów) wskazują, że zamordowani przetrzymywani byli wcześniej w miejscu odosobnienia. Korespondujące z artefaktami odnalezionymi podczas poprzednich etapów prac. Po raz kolejny potwierdzają także, że badany fragment wąwozu był wykorzystywany jako miejsce tajnych pochówków ofiar niemieckich egzekucji z więzienia na Zamku w Lublinie - zaznacza ZBPIP IPN.

Szczątki ekshumowano i przekazano do dalszych, szczegółowych badań. Odnalezione przedmioty zostały zabezpieczone przez technikę policyjnego i włączone jako materiał dowodowy do śledztwa prowadzonego przez prokuratora OKŚZpNP w Lublinie.

Joanna Niecko
REG

SOBOTA 13 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (55): Wielki powrót **9.50** Komisarz Alex (64) **10.45** Ojciec Mateusz (171) **11.40** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (2): Łowcy o trzech sercach i tajemniczy padlinożerca **12.55** ★★★ Zaproszenie dla rewolwerowca – western USA 1964 **14.45** Okrasa kamie przepisy

15.20 Rozmowy na medal **16.00** Dziedzictwo (947) – serial obycz. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.35** Rolnik szuka żony (2) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **20.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. B: Katar – Szwajcaria **23.30** Trzy sekundy ★★★ – film sensacyjny W. Bryt./USA/Kanada 2019 Reż. Andrea Di Stefano, wyk. Rosamund Pike, Joel Kinnaman, Common Były agent sił specjalnych na zlecenie agencji FBI infiltruje polską mafię, która opanowała handel narkotykami w Nowym Jorku. By przetrwać w jej strukturze, trafia do więzienia Bale Hill. **1.30** 63. KFPP w Opolu **2.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **2.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. C: Haiti – Szkocja

TVP 2

5.40 Barwy szczęścia (3331) – serial Polska 2026 **6.25** M jak miłość (1915) – serial obycz. Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.20** Góra półka smaku – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (2): Ostatni kurs – serial komed. Polska 1986 **13.00** Panna młoda (121) – serial obycz. Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Ralph Kaminski **16.15** Na dobre i na złe (984) – serial obycz. Polska 2026 **17.20** Panna młoda (122) Cihan dowiaduje się, że Hancer zerwała tapety w pokoju dziecka. Romantyczne spotkanie w letnim domu się nie udaje. Beyza uważa, że dziecko Yoncy może mieć poważne wady. Cihan prosi Ertugrula o radę. **18.15** Va banque – teleturniej **18.45** Wyższa Szkoła Jazdy (2) **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (298): Zęby – serial kom. Polska 2025 **20.00** 63. KFPP w Opolu: SuperJedynki – festiwal **22.05** Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show **23.00** 63. KFPP w Opolu: Hip-hop. Jedno podwórko 2 **23.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. C: Brazylia – Maroko **2.25** Akacjaowa 38 – serial obycz. Hiszpania **4.30** Barwy szczęścia (3332)

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **12.00** ★★★ Dziennik cwaniaczka II – komedia obyczajowa USA 2011, reż. David Bowers, wyk. Zachary Gordon, Devon Bostick **14.20** Toy Story II – film anim. USA 1999, reż. John Lasseter, Ash Brannon, Lee Unkrich

16.20 7 rzeczy, których nie wiecie ★★★ o facetach – komedia Polska 2016 Reż. Kinga Lewińska, wyk. Zbigniew Zamachowski, Maciej Zakościelny, Mikołaj Roznerski **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Polsat Hit Festiwal 2025: Sopocki Hit Kabaretowy **23.25** Venom 2: Carnage ★★★ – horror USA 2021 Reż. Andy Serkis, wyk. Tom Hardy, Woody Harrelson, Michelle Williams **1.45** Rok pierwszy ★ – komedia USA 2009 Reż. Harold Ramis, wyk. Jack Black, Michael Cera, Oliver Platt Jaskiniowcy Zed i Oh to nieudacznicy. Starszyzna wygania ich z wioski. W ten sposób rozpoczynają pełną przygód podróż życia. Biorąc udział w najbardziej kluczowych momentach w dziejach ludzkości. **3.50** Świat według Kiepskich (582): Patoturystyka **4.40** Disco gramy!

TVN

5.15 Recepta na stary dom (6) – serial dokument. USA 2018 **5.40** Uwaga! (8014) **5.55** Ukryta prawda (1667) **6.50** Pogromcy chaosu (6) – program rozrywkowy **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Na Wspólnej (4224-4227) – serial ob. Polska 2026 **13.35** Młode gliny (3) – serial kryminalny Polska 2026 **14.40** Mała Wielka Stopa – film anim. Belgia/Fr./USA 2017

16.30 Indiana Jones i Świątynia Zagłady – film USA 1984 Reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Kate Capshaw, Ke Huy Quan **19.00** Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Dzień Matki ★★★ – komediodramat USA 2016 Reż. Garry Marshall, wyk. Jennifer Aniston, Kate Hudson, Julia Roberts Mąż zostawił Sandy dla młodszej kobiety. Bohaterka robi wszystko, żeby udowodnić, że jest lepszą matką dla dzieci niż ich macocha. Ale stosunki Jesse i jej siostry z matką są dalekie od idealu. **22.30** Weselne przeznaczenie ★★★ – komedia romantyczna USA/Kanada/W. Bryt. 2018 Reż. Victor Levin, wyk. Winona Ryder, Keanu Reeves, DJ Dalenbach **0.15** Dziewczyna w czerwonej pelerynie – horror USA/Kanada 2011 **2.25** Szpital św. Anny (112) **3.25** Uwaga! – magazyn **3.40** Kuba Wojewódzki **4.50** Recepta na stary dom (7)

TVN 7

7.15 New Looney Tunes (24-26) **8.00** Kapitan Majtas: Pierwszy wielki film – film anim. USA/Kan./Fr./W. Bryt./Indie 2017 **9.55** Zgłoś remont (2) **10.55** Bitwa o gości (3) **12.00** Ukryta prawda (1396-1398) **15.00** Szpital św. Anny (5, 6) **16.55** Detektywi (323) **17.55** Madagaskar III – film anim. USA/Indie 2012 **20.00** ★★★ Wyspa – film sensacyjny USA 2005, reż. Michael Bay, wyk. Ewan McGregor, Scarlett Johansson, Sean Bean **22.55** ★★★ Jack Ryan: Teoria chaosu – thriller USA/Rosja/W. Bryt. 2014 **1.15** ★★★ Matrix – film sf USA 1999 **3.55** Fachowcy (2)

TVP Kultura

8.50 ★★★ Panna z mokrą głową – film przyg. **10.35** Kosmos 1999 (3) **11.45** Odrodzenie katedry Notre-Dame **12.50** ★★★ Mała księżniczka – film dla dzieci USA 1939 **14.35** Kariera Nikodema Dyzmy (3) **15.35** ★★★ Siewkierzada – film psych. Polska 1985 **17.05** Zmysły – Musica Polonica Nova 2026 **17.35** ★★★ Świat cyrku – dramat USA 1964 **20.00** ★★★ Matka siedzi z tyłu – komediodr. Estonia/Isr. 2022 **22.05** Falewanie i spadanie – pamięci Kory **23.50** ★★★ Diuna – film sf USA/Meksyk 1984

TVP Sport

10.30 Droga do mundialu **11.05** Oko w oko: Wojciech Szczęsny **11.45** **(L)** Jeździectwo: LOTTO CSIO4 Sopot **14.00** Piłka nożna: 1. kol. gr. D: USA – Paragwaj; 1. kol. gr. B: Kanada – Bośnia i Hercegowina **18.30** Dzień na mundialu **20.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. B: Katar – Szwajcaria **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. C: Brazylia – Maroko **2.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. C: Haiti – Szkocja

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (185) **7.00** Galileo (1139, 1140) **9.05** #Jesteśmy-DlaDzieci (332) **9.30** Galileo (1141, 1202, 1203) **12.30** Mini Galileo (33) **12.40** ★★★ Tolkien – film biograficzny USA 2019, reż. Dome Karukoski, wyk. Nicholas Hoult, Lily Collins **14.55** Policjantki i policjanci (1431-1435) – serial obycz. Polska 2026 **20.00** Sprawiedliwi. Trójmieście (109-112) – serial krymin. Polska 2026 **0.00** Gwiazdy kabaretu (177, 178): Kabaret Rewers / Grupa Rafała Kmity **2.05** STOP Drogówka (350) **3.05** Interwencja (5915) **3.25** Lubie Disco! (259)

TV Trwam

12.20 Brat Bronisław z Dębowa **12.55** Natura obiektywnie **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Fatima – orędzie na dziś **17.30** Przełamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończono **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefoniz. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem **22.15** Głos serca (128)

TV Puls

5.00 Dyzur (31, 33) **6.00** Kobra – oddział specjalny (5-7) **9.00** Taki jest świat (24, 23) **9.25** Boso przez świat **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (491, 493, 495, 497, 499, 968-971, 952) **20.00** ★★★ Prawo zemsty – thriller USA 2009, reż. F. Gary Gray, wyk. Jamie Foxx **22.10** ★★★ Bodyguard zawodowiec – film akcji USA/Holandia/Bulgaria/Hongk./Kanada/W. Bryt./Fr. 2017, reż. Patrick Hughes, wyk. Ryan Reynolds **0.25** ★ Najemnik – film sens. USA/Aruba/RPA 2006 **2.30** Dyzur (34) **3.10** Taki jest świat (24)

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 14 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.35** Stawka większa niż życie (2, 3): Hotel Excelsior / Ścisłe tajne **10.55** Ojciec Mateusz (172): Złoty saganek **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana (12): Ks. Leszek **13.05** Planeta zmian II **14.10** Dom (20): Powrót z dalekiej podróży – serial obycz. Polska 1997

16.00 Dziedzictwo (948) – serial obycz. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (2) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Ojciec Mateusz (333) Mateusz zostaje wezwany do biskupa trzynastego, dokładanie na godzinę 13:00. Natalia odczytuje to jako znak, że nadchodzą wielkie zmiany. Gibalski marzy o awansie na sierżanta sztabowego. **21.20** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. F: Holandia – Japonia **0.35** Delikatność – komedia ★★★ romantyczna Francja 2011 Reż. David Foenkinos, Stéphanie Foenkinos, wyk. Audrey Tautou, François Damiens, Bruno Todeschini **2.30** 63. KFPP w Opolu **3.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **3.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. F: Szwecja – Tunezja

TVP 2

5.05 Barwy szczęścia (3333) – serial Polska 2026 **5.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **5.50** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kolejka grupy D: Australia – Turcja **8.25** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Tamte lata, tamte dni **11.55** 63. KFPP w Opolu – festiwal **14.00** Familiada **14.35** Kolo fortuny

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Ich Troje – show **16.15** Tak to leciało! – teleturniej **17.15** Harald i Sonja: miłość wbrew regułom (4) Król Olaf po raz pierwszy zasięga porady rządu. Wielu Norwegów uważa, że Harald i Sonja powinni wziąć ślub, ale rząd obawia się, że będzie to stanowiło początek końca monarchii. **18.25** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **18.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. E: Niemcy – Curaçao **21.40** 63. KFPP w Opolu: „Kiedy mnie już nie będzie...” W hołdzie Magdzie Umer i Agnieszce Osieckiej **22.20** Café Fogg – show **0.35** Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kolejka grupy E: Wybrzeże Kości Słoniowej – Ekwador **3.30** Rodzinka.pl – serial kom. Polska 2026 **4.35** Na dobre i na złe – serial obyczajowy Polska 2026

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **7.00** **(L)** Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FI-VB: Ukraina – Polska **9.25** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Piotruś Królik 2: Na gigantów – film animowany USA/Australia 2021 **13.15** ★ Daleko jeszcze? – komedia Kanada/USA 2005, reż. Brian Levant, wyk. Ice Cube, Nia Long, Aleisha Allen

15.30 Piraci z Karaibów: **★★★** Skrzynia umarlaka – film przygod. USA 2006 Reż. Gore Verbinski, wyk. Johnny Depp, Orlando Bloom, Keira Knightley **18.50** Wydarzenia **19.35** Państwo w państwie **20.00** Zadra – dramat obyczajowy Polska 2022 Reż. Grzegorz Moida, wyk. Magdalena Wieczorek, Jakub Gierszał, Ignacy Liss **22.05** Tylko nie ty – komedia ★★★ romant. USA/Australia 2023 Reż. Will Gluck, wyk. Sydney Sweeney, Glen Powell, Alexandra Shipp **0.15** Captain Fantastic ★★★ – komediodr. USA 2016 Reż. Matt Ross, wyk. Viggo Mortensen, George MacKay, Samantha Isler Ben jest ojcem sześciorga dzieci, które z żoną wychowują inaczej, niż ma to miejsce w innych rodzinach. Sytuacja ulega zmianie, gdy trzeba stać czoła cywilizacji. **3.00** Świat według Kiepskich (583, 584) **4.10** Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8015) – magazyn public. **5.55** Ukryta prawda (1668) **6.50** Bez kompleksów (6) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Co za tydzień (1274) – magazyn **11.30** Ugotowani (2) – reality show Polska 2025 **13.25** ★ Wredne dziewczyny 2 – komedia obyczajowa USA 2011, reż. Melanie Mayron, wyk. Meaghan Martin, Maiara Walsh, Jennifer Stone

15.35 Starcie tytanów **★★★** – film przygodowy W. Bryt./Austral./USA 2010 Reż. Louis Leterrier, wyk. Sam Worthington, Gemma Arterton, Mads Mikkelsen Hades marzy o odebraniu Zeusowi mocy i przejęciu kontroli nad Ziemią. Perseusz postanawia poprowadzić wyprawę do krainy umarłych, by pokonać boga śmierci i ocalić świat. **17.55** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Biały Kredens **19.00** Fakty **19.45** Indiana Jones i ostatnia **★★★** krucjata – film przygod. USA/Włochy/Hiszpania/W. Bryt./Jordania 1989 Reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Sean Connery, Denholm Elliott **22.25** Sherlock Holmes: Gra cieni **★★★** – film sensacyjny W. Bryt./USA 2011 Reż. Guy Ritchie, wyk. Robert Downey Jr., Jude Law, Noomi Rapace **1.00** 15:17 do Paryża – dramat **★★★** dokumentalny USA 2018 **3.00** Szpital św. Anny (113) **3.55** Superwizjer

TVN 7

7.10 New Looney Tunes (27, 28) **7.55** ★★★ Chłopiec i wilk – komedia Belg./Francja 2019 **9.40** Ukryta prawda (1399-1401) **14.40** Szpital św. Anny (7, 8) **16.40** Detektywi (324) **17.45** ★★★ Czego pragną dziewczyny – komedia USA/W. Bryt. 2003, reż. Dennie Gordon, wyk. Amanda Bynes **20.00** ★★★ Liga Sprawiedliwości – film fantasy USA 2017, reż. Zack Snyder, wyk. Ben Affleck **22.40** ★★★ Oszukać przeznaczenie II – horror USA/Kan. 2003 **0.35** ★★★ Sekret w ich oczach – film krym. USA/W. Bryt./Hiszp./Korea Pd. 2015

TVP Kultura

9.15 Modlitwa w kamieniu **9.55** Odrodzenie katedry Notre-Dame **11.00** Kosmos 1999 (4) **12.05** Opole – koncertowe wspomnienie 2020 **12.25** Opole 2007 na bis **14.15** ★★★ Łowcy skalpów – western USA 1968 **16.05** Kariera Nikodema Dyzmy (4) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **17.55** ★★★ Złoto dezerterów – komedia Polska 1998 **20.00** ★★★ Boska Florence – komedia W. Bryt./USA/Fr. 2016, reż. Stephen Frears, wyk. Meryl Streep, Hugh Grant **22.00** Kulturalni **22.55** Bob Fosse: show czas zacząć!

TVP Sport

5.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. D: Australia – Turcja **9.00** Mundialowy poranek **10.30** **(L)** Wiosłarstwo: PS w Płodivie **14.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. C: Brazylia – Maroko **16.30** Dzień na mundialu **18.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. E: Niemcy – Curaçao **21.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. F: Holandia – Japonia **0.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ: 1. kol. gr. E: Wybrzeże Kości Słoniowej – Ekwador

TV 4

7.00 Wielkie tajemnice historii (13, 14) **8.50** Galileo (1204, 1205) **10.50** ★★★ Dziś 13, jutro 30 – kom. USA 2004, reż. Gary Winick, wyk. Jennifer Garner, Mark Ruffalo **12.50** ★★★ Wojna o planetę małp – film sens. USA/Kanada/Nowa Zelandia 2017, reż. Matt Reeves, wyk. Woody Harrelson, Amiah Miller **15.50** ★ Obcy kontra Predator – film akcji USA/W. Brytania/Kanada/Czechy 2004 **17.55** Uroczysko (159-162) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (992-995) **0.05** STOP Drogówka (351) **1.10** Wielkie tajemnice historii (15, 16) **3.05** Interwencja (5916)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Komańcza w duchu Prymasa **11.00** Głos serca (128) **11.45** Muzyczne chwile **12.00** Anioł Pański z Ojcem Janem Leonem **12.15** Papież Polak do rodaków **13.25** ★★★ Najświętsze Serce – dramat Hiszp. 2020 **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą

TV Puls

8.35 Zaklinaczka duchów (61) **9.30** ★ Bi-lekci do kontroli – kom. Fr./Belg. 2023 **11.10** ★ 7 krasnoludków. Historia prawdziwa – komedia Niemcy 2004 **13.10** ★ Agent XXL – kom. sens. USA/Niemcy 2000 **15.10** ★★★ Dirty Dancing – film muzyczny USA 1987 **17.35** ★ W imię króla – film fant. USA/Niemcy/Kan. 2007 **20.00** ★★★ Bodyguard i żona zawodowca – film sens. USA/W. Bryt./Szwecja/Bulg./Fr. 2021 **22.30** ★ Terrorysta – film sens. USA 2001 **0.10** ★★★ Nocny łowca – film akcji Kan. 2018

(D&T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★ koniecznie ★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

PONIEDZIAŁEK 15 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Czerdziestolatek (11): Cudze nieszczęście, czyli świadek obrony **9.10** Ranczo (56): Amerykańska baza **10.10** Komisarz Alex (65): Ślepa furia **11.05** Ojciec Mateusz (173): Ostatnie dni **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Planeta zmian II **14.00** Złoty chłopak (312)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (949)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacyjowa 38 (890)
Leonor chce zorganizować przyjęcie dla Blanki. Ursula jest wściekła, że nie została zaproszona i przysięga zemstę wszystkim lokatorom.
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. G: Belgia – Egipt
23.35 La Singla – film dok. Hiszpania/Niemcy 2023, wyk. La Singla, Adelfa Calvo, Helena Kaittani
0.40 Trzy sekundy – film sens. ******* W. Bryt./USA/Kanada 2019 Reż. Andrea Di Stefano
2.40 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. G: Iran – Nowa Zelandia

TVP 2

5.30 M jak miłość (1775) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3334) **7.30** Pytanie na śniadanie – program infor.-publicystyczny **11.30** Okrasa łamie przepisy (405): Wrocławski bigos **12.00** Wyższa Szkoła Jazdy (2) **12.35** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (122) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (854): W sieci kłamstw – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (411) – telenowela Hiszpania 2023
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.15 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
17.50 **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kolejka grupy H: Hiszpania – Republika Zielonego Przylądka
20.40 Omnibus – szybcy mądrzy – teleturniej
21.30 Postaw na milion
22.30 Na sygnale (843-opis, 844) Zespół Góry odpowiada na wezwanie z zegarka z funkcją SOS i trafia na młodego pacjenta w spektrum autyzmu, który ma poparzenia. Ekipa Banacha musi pomóc kobiecie, której serce stanęło podczas ćwiczeń.
23.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kolejka grupy H: Arabia Saudyjska – Urugwaj
2.40 Akacyjowa 38
4.35 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (292, 293): Poszukiwana / Bezbronny w śpiączce **9.30** Trudne sprawy (1223, 1224): Ciężarówka / Zadłużony z miłości **11.35** Gliniarze (836, 837): Wykorzystana / Konwój – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **13.40** Dlaczego ja? (1466, 1467): Stalker / Test na wytrzymałość

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1033, 1034): Winny / To tylko biznes
18.50 Wydarzenia
19.18 Gość „Wydarzeń”
19.55 Szybcy i wściekły VI ******* – film sensacyjny USA/Jap./Hiszp./W. Bryt. 2013 Reż. Justin Lin, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Dwayne Johnson Agent Hobbs jest na tropie organizacji przestępczej. Jedyny sposób na powstrzymanie gangsterów to pokonanie ich w ulicznych wyścigach. Hobbs zwraca się więc z prośbą do Doma.
22.45 Snajper: Dziedzictwo ****** – thriller USA/Bułg. 2014 Reż. Don Michael Paul, wyk. Tom Berenger, Chad Michael Collins, Doug Allen
0.55 Wpół do śmierci – film sens. ****** USA/Niemcy 2002 Reż. Don Michael Paul, Morris Chestnut, wyk. Steven Seagal, Morris Chestnut, Ja Rule
3.05 Nasz nowy dom
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1669) **6.50** Kuchenne rewolucje: Bobowa – Paleta Smaków **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku: Ubijana feta z szynką i warzywami **11.25** Kuchenne rewolucje: Włocławek – Biały Kredens / Tamowskie Góry – „Art-smaku” **13.40** Ukryta prawda (1647-1648, 1706) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (46) Kaśka zajmuje się jednastolatkiem, który ma anginę. Zachowanie chłopca niepokoi lekarkę. Daria nie zamierza przeproszać Bartka za spotkanie z Wrońskim. Paweł odwiedza Zytę i proponuje wyjazd na góry.
17.55 Detektywi (170)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4228)
20.50 Bitwa o gości (4) Magda i Andrzej ugostczą rywali we francuskim zamku pod Koszalinem, Marek i Łukasz zaproszą wszystkich do luksusowych namiotów, a Weronika z Krzysztofem zaprezentują swój hotel.
22.00 Nagle – thriller ******* Francja/Islandia/Belgia 2023 Reż. Thomas Bidegain, wyk. Mélanie Thierry, Gilles Lellouche
0.10 Matrix: Reaktywacja ******** – film sf USA 2003 Reż. Andy Wachowski, Larry Wachowski
3.00 Co za tydzień – magazyn
3.35 Uwaga! – magazyn

TVN 7

6.50 Szkoła (724, 725) **8.45** Ukryta prawda (1319, 1406, 1407) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1041-1043) **14.00** Detektywi (103) **15.00** Szpital (749) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (482, 483) **18.00** Sekrety życia (39) **19.00** Ukryta prawda (1510) **20.00** ******* Wyścig o złoto – dram. Norw. 2022 **22.35** ******* Ojciec panny młodej – kom. USA 2022, reż. Gary Alazraki, wyk. Andy Garcia, Gloria Estefan **1.00** ******* Dzień próby – film sensac. USA 2001, reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington **3.30** Fachowcy (4) **4.10** Dorota was urządzi (4)

TVP Kultura

10.25 ******* Łowcy skalpów – western USA 1968 **12.20** Niepoprawny Belmondo **13.20** Kosmos 1999 (3) **14.25** ******** Człowiek, który zdemoralizował Hadleyburg – film Polska 1967 **15.05** ******** Mała księżniczka – film dla dzieci USA 1939 **16.45** Samochodzik i templariusze (3, 4) **18.10** Dźwięk Nowego Jorku **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (6) **20.00** ******* Jutro nie umiera nigdy – film sens. W. Bryt./USA/Hiszp. 1997 **22.10** ******** Boska Florence – komedia obycz. W. Bryt./USA/Fr. 2016

TVP Sport

12.40 Droga do mundialu **13.15** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. F: Szwecja – Tunezja **15.30** Dzień na mundialu **17.00** Studio **17.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. H: Hiszpania – Republika Zielonego Przylądka **20.35** Studio **20.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. G: Belgia – Egipt **23.35** Studio **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ: 1. kol. gr. H: Arabia Saudyjska – Urugwaj **2.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ: 1. kol. gr. G: Iran – Nowa Zelandia

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (132) **8.55** Policjantki i policjanci (472, 473) **10.55** Na ratunek 112 (1130-1131) **11.55** Dlaczego ja? (1559, 1560) **13.55** Trudne sprawy (1134-1136) **16.55** Policjantki i policjanci (1380) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (67) **19.00** Policjantki i policjanci (1381) **20.00** Uroczysko (173, 174) **21.05** Sprawiedliwi. Trójiasto (113) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (996) **23.05** ******** Pamięć absolutna – film sf USA/Meksyk 1990 **1.30** Love Island. Wyspa miłości (12)

TV Trwam

12.20 Rotmistrz Pilecki – przywrócenie pamięci (1) **12.55** Czerwony Dwór **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Dom w serce wypisany **15.00** Ratując człowieka. Ludzie Kościoła wobec zagłady **16.10** Sanktuarium polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **22.30** ******* Gość oczekiwany – dramat spot. Polska 2024

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (9, 10) **10.00** Maria z przedmieścia (17, 18) **12.00** Nie igraj z aniołem (95) **13.00** Wspaniałe stulecie (29) **14.00** Kurierzy (14) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (500, 501) **17.00** Kurierzy (15) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (952, 953) **20.00** ******* Prowokacja – film sens. USA 2005 **21.55** ******* Zabójca idealny – film sens. USA/Hiszpania/Szwecja 2016 **23.30** ******** Batalion Donbas – dramat Ukraina 2019 **2.00** Dzielnica strachu (388)

**** koniecznie *** zdecydowanie tak ** możesz * nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 16 Czerwca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.15** Czerdziestolatek (12): Nowy zastępca, czyli meteor **9.20** Ranczo (57): Człowiek z Rio **10.15** Komisarz Alex: Okup (66) **11.05** Ojciec Mateusz (174): Panaceum **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Kalahari, twarde prawo pustyni (1): W upale **14.00** Złoty chłopak (313)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Pogoda Info
15.25 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (950) – serial obyczaj. Turcja 2020
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Reporterzy – magazyn
18.25 Akacyjowa 38 (891)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
20.50 **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kolejka grupy I: Francja – Senegal
23.35 Zagłada superjachtu Bayesian – film dokument. W. Bryt. 2024
0.35 Delikatność – komedia ******* romantyczna Francja 2011 Reż. David Foenkinos, Stéphane Foenkinos, wyk. Audrey Tautou, François Damiens, Bruno Todeschini
2.35 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
2.50 **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kolejka grupy J: Argentyna – Algieria

TVP 2

5.35 M jak miłość (1776) **6.30** W drodze do doskonałości **6.55** Barwy szczęścia (3335) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.25** Rodzinka.pl (11, 12): Nienormalnie normalna rodzina / Walka z nalogami **12.35** Koło fortuny **13.15** Postaw na milion – teleturniej **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (855): Miało być tak pięknie – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (412) Po odkryciu przez Catalinę prawdy o brudnych interesach Pelayo, ten próbuje się tłumaczyć narzeczonej i błaga o wybaczenie. Maria prosi Pię o wstawiennictwo za Salvadorem u senora Baazy.
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (123)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3335) – serial Polska 2026
20.05 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
20.55 Postaw na milion
21.55 Na sygnale (845, 846)
22.50 Rodzinka.pl (275)
23.25 Studio Mistrzostw Świata w Kanadzie, Meksyku i USA
23.50 **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kolejka grupy I: Irak – Norwegia
2.25 Nie z Gienkiem te numery. Ballada o ostatnim ligaczu – film dok. Polska 2023
3.20 Akacyjowa 38
4.30 Na dobre i na złe

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Malanowski i Partnerzy (294, 295): Stajenna / Niebezpieczne czary **9.30** Trudne sprawy (1225, 1226): Obce dziecko / Wybór Ewy **11.35** Gliniarze (838, 839): Między prawdą a pozorem / Na zawsze **13.40** Dlaczego ja? (1468, 1469): Nic nie dzieje się przypadkiem / Trzy siostry – serial fabularno-dokumentalny Polska 2025

15.50 Wydarzenia
16.15 Pogoda
16.25 Interwencja – magazyn
16.40 Gliniarze (1035, 1036) – serial fab.-dok. Polska 2024
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.55 Dzień Niepodległości: ******* Odrodzenie – film sf USA 2016 Reż. Roland Emmerich, wyk. Liam Hemsworth, Jeff Goldblum, Bill Pullman
22.30 Baby Driver ******** USA/W. Bryt. 2017 Reż. Edgar Wright, wyk. Ansel Elgort, Kevin Spacey, Lily James
0.55 Zasady walki II – Zdrada ****** – film sens. Kanada 2008 Reż. Josef Rusnak, wyk. Wesley Snipes, Athena Karkanis, Scott Heindl Agent Neil Shaw, wyjaśniając sprawę morderstwa swojego byłego przełożonego, odkrywa sieć korupcyjnych powiązań. Razem z przyjacielem Garretem, ma za zadanie opanować sytuację.
3.15 Nasz nowy dom
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Recepta na stary dom (9) **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1670) **6.50** Kuchenne rewolucje: Toruń – EP-TO **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (5): Halibut pieczony z cytrusami **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Vintuna”, Warszawa / Suwałki – „Fresco” **13.40** Ukryta prawda (1649-1650, 1707) – serial fab.-dokum. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (47) Zyta i Paweł spędzają miło czas w górach. Ale podczas drogi powrotnej znajdują na szlaku nastolatka, który próbował popełnić samobójstwo i podciął sobie żyły.
17.55 Detektywi (171) Detektywi szukają rodziców niemowlęcia, które ktoś podrzucił pod drzwi mieszkania Oskara Wilkowskiego. Gdy ustalają dane ojca, okazuje się, że był w delegacji i nie ma kontaktu z żoną.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4229)
20.50 Księgowy ******** – film sens. USA 2016 Reż. Gavin O'Connor, wyk. Ben Affleck, Anna Kendrick, J.K. Simmons
23.30 Kuba Wojewódzki **0.45** Star Trek: W ciemności ******* – film sf USA 2013 Reż J.J. Abrams, wyk. Chris Pine, Zachary Quinto, Benedict Cumberbatch
3.25 Szpital św. Anny (115)
4.25 Uwaga! – magazyn
4.40 Nauka jazdy

TVN 7

6.50 Szkoła (727, 728) **8.45** Ukryta prawda (1320, 1408, 1409) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (1044-1046) **14.00** Detektywi (104) **15.00** Szpital (750) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (484, 485) **18.00** Sekrety życia (40) **19.00** Ukryta prawda (1511) **20.00** ******** Jestem legendą – film sf USA/W. Bryt. 2007, reż. Francis Lawrence, wyk. Will Smith, Alice Braga **22.20** ******* Oszukać przeznaczenie II – horror USA/Kan. 2003 **0.15** ******* Królowe zbrodni – film krym. USA/Kanada 2019 **2.25** Zgłosz remont (2) **3.15** Fachowcy (5) **3.55** Usterka (3)

TVP Kultura

10.25 ******** Pograbek – dramat Polska 1992 **11.55** ******** Jutro idiemy do kina – dramat Polska 2007 **13.50** Taniec – kultura czy życie **14.50** Kosmos 1999 (4) **15.55** ******* Koniec babiego lata – dramat Polska 1975 **17.00** Samochodzik i templariusze (5) **17.45** Podróż za jeden uśmiech (1) **18.20** Poszukiwacze zaginionych dzieł sztuki: Wiele twarzy Rembrandta **18.55** Pan wzywał, Milordzie? (7) **20.00** Teatr TV: Ich czworo – Polska 2015 **21.45** ******* Angielka i książkę – dram. Niemcy/Fr. 2001 **0.05** Sen Sultany

TVP Sport

12.40 Droga do mundialu **13.15** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. H: Arabia Saudyjska – Urugwaj **15.35** Oko w oko: Wojciech Szczęsny **16.10** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. G: Iran – Nowa Zelandia **18.30** Dzień na mundialu **20.00** Studio **20.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. kol. gr. I: Francja – Senegal **23.35** Studio **23.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ: 1. kol. gr. I: Irak – Norwegia **2.50** **(L)** Piłka nożna: MŚ: 1. kol. gr. J: Argentyna – Algieria

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (24, 25) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (133) **8.55** Policjantki i policjanci (474, 475) **10.55** Na ratunek 112 (1132, 1133) **11.55** Dlaczego ja? (1561, 1562) **13.55** Trudne sprawy (1337-1339) **16.55** Policjantki i policjanci (1381) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (68) **19.00** Policjantki i policjanci (1382) **20.00** Uroczysko (175, 176) **21.05** Sprawiedliwi. Trójiasto (114) **22.05** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (997) **23.05** ******** Nieśmiertelny – film fantasy Wielka Brytania/USA 1986 **1.35** Love Island. Wyspa miłości (13)

TV Trwam

12.03 Informacje **12.20** Ojcu Świętemu się nie odmawia... **12.55** Przerwany posiłek **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Z Zaczisa na Syberię **15.00** W górę Rio Negro **16.10** Jesteśmy mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokonczono **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z telefonycz. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (11, 12) **8.00** Kobra – oddział specjalny (10, 11) **10.00** Maria z przedmieścia (19, 20) **12.00** Nie igraj z aniołem (96) **13.00** Wspaniałe stulecie (30) **14.00** Kurierzy (15) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (502, 503) **17.00** Kurierzy (16) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (953, 954) **20.00** ******* Kod 211 – film akcji USA/Bulgaria 2018 **21.50** ******* Momentum – thriller USA/RPA 2015 **23.45** ******* Bez granic – film kryminalny Dania/Niemcy 2024 **2.35** Dzielnica strachu (389)

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L

żywo

TVP Kultura

TVP Sport

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

DVB-T

TV Trwam

TV Puls

CZWARTEK 18 Czerwca

DVB-T

★★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DVB-T

możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L

ywo

TVP Kultura

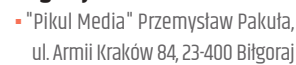
TVP Sport

DVB-T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

TV Trwam TV Puls 

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



To czas wewnętrznie-
go oczyszczenia – nie uciekaj
przed tym, co czujesz. Neptun
w Twoim znaku wyostreza intu-
icję, ale może też wprowadzać
mgłę. Zadbaj o sen, rytm dnia
i rische

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchórzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł. Tel. 660 667 093

DOM o pow. 110 m² w msc Sitno 8 km od Radzyna Podl. Nieruchomość znajduje się w spokojnej, cichej okolicy z dobrym dojazdem drogą krajową DK 19. Dom ocieplony, okna plastikowe. Tel. 609 433 476

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia. Tel. 692 171 673

SPRZEDAM DOM BLIŹNIAK PLUS WARSZTAT SAMOCHODOWY 21-400 ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ Tel. 511 925 566

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE w bloku w Lubartowie Tel. 604 445 182

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m² na 3 piętrze, Biłgoraj przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546

SPRZEDAM mieszkanie/ kawalerka 38 metrów, przy ul. Sikorskiego w Biłgoraju. Parter. Cena do uzgodnienia Tel. 518 681 820

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m², Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 606 346 648 lub 609 304 827

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/m² C 535 tys Tel. 662 220 861

GRUNT orny, ponad 1 ha w kilku działkach, okolice Firleja Tel. 604 445 182

SPRZEDAM 0,85 ha pola Radzyń Podlaski - Radowiec położone od granicy do zielonej Tel. 514 936 315

SPRZEDAM działkę rolną-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

DZIAŁKA budowlana 12arów media w działce Jasionka K Parczewa Tel. 512 893 527

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane Szczekarków, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działkę w Lisowie, 15 arów, koło boiska, 150 zł. mkw - 225 tys. zł, nr działki 250/7 Tel. 605 949 009

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stołki, krzesła, wernik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

LOKAL handlowo - usługowy 25 mkw (dwa pomieszczenia + łazienka), po remoncie. Dostosowany do handlu, usług, biura, działalności spożywczej i gastronomicznej ul. Słowackiego 3 Tel. 728 891 613

WYNAJMĘ garaż z kanałem, ul. Szaniawskiego obok cmentarza Tel. 609 127 327

» KUPIĘ

SOLIDNĄ przyczepkę sam, DMC 750 ,zarejestrowaną może być do remontu. Tel. 502 577 697

ŚRUTOWNIK żeliwny do zboża. Tel. 502 577 697

KUPIĘ POLE ŁĄKĘ NIEUŻYTKI W OKOLICACH ŁUKOWA ROZWAŻĘ INNĄ LOKALIZACJĘ MASZ COŚ CIEKAWEGO DZWOŃ Tel. 515 545 174



MOTORYZACJA

» AUDI

AUDI A4 Benzyna 2l Czar. Stan idealny. Hak. Opony wielosezonowe 2011rok. Motor Suzuki Maruder 125 Stan idealny-Zarejestrowany. Cena do uzgodnienia.Radzyń Tel. 501 485 286

SPRZEDAM AUDI 2,5TDI; 1996R; ZADBANY; 256 TYŚ PRZEBIEGU; PIERWSZY WŁAŚCICIEL W POLSCE; LIMUZYNA; GRANATOWY; STAN TECHNICZNY BARDZO DOBRY; BIAŁA PODLASKA; CENA 18 TYŚ Tel. 500 254 083

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy , cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» CITROEN

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM AUTO CITROEN C4 PICASSO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FIAT

SPRZEDAM CZĘŚCI DO FIATA 126P, SILNIK, KAROSERIA I INNE Tel. 780 037 869

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Tel. 662 993 814

SPRZEDAM AUTO FIAT PANDA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE 46000ZŁ Tel. 662 993 814

» HYUNDAI

HYUNDAI TUCSON 2020 rok, czarny, 1.6 D, 70 tys km, Hybryda 48V, cena do uzgodnienia, Parczew Tel. 606 926 084

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2012, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka, bezwypadkowy. Cena 19800zł do negocjacji Tel. 662 993 814

» KIA

KIA SPORTAGE 2011R 1,7 DIESEL SZYBERDACH PANORAMICZNY, PODGRZEWANE FOTELE, PEŁNA ELEKTRYKA, BEZWYPADKOWY, KOLOR KONIAK METALIC. CENA 24500ZŁ Tel. 662 993 814

» MERCEDES

SPRZEDAM mercedes e 320, 2007 r,kombi ,automat 30 5000km czarny cena 22 000zł. bmw x1 2020rok automat 12 5000km biały cena 70 000zł Parczew Tel. 604 779 576

» NISSAN

SPRZEDAM AUTO NISSAN MICRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» OPEL

SPRZEDAM OPEL MERIDA 2009 1,6 BENZYNA Tel. 511 069 381

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; CENA 1000ZŁ; BIAŁA PODLASKA Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYŚ PRZEBIEGU STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14000ZŁ Tel. 662 993 814

» TOYOTA

SPRZEDAM AUTO TOYOTA AVENSIS; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

SPRZEDAM toyotę avensis verso, 2004 r., diesel, gotowy do jazdy. Cena 11,5 tys. zł do negocjacji, okolice Puław Tel. 518 216 744

» VOLKSWAGEN

SPRZEDAM VOLKSWAGEN SHARAN 1.9TDI; 2004R; W DOBRYM STANIE, BOGATE WYPOSAŻENIE; ZAREJESTROWANY NA 7 OSÓB; CENA 7 TYŚ Tel. 725 139 513

SPRZEDAM AUTO VOLKSWAGEN TRANSPORTER; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SUZUKI Intruder 800 1996r. Po serwisie, 41000 km przebiegu. Szczekarków. 10500zł. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM motocykl Honda FES 125, cena 6,5 tys. zł do negocjacji. Okolice Puław Tel. 518 216 744

» PRZYCZEPKI

PRZYZEPA kempingowa Adria, 4m. 6000zł. Tel. 789 244 885

» ROWERY

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM koło zapasowe do forda nowe rozmiar 185/r/14 cena 150zł Parczew Tel. 609 215 242

» INNE

SPRZEDAM WÓZ NA ŻELAZNYCH KOŁACH KOMPLETNY DO OGARNIĘCIA; BIAŁA PODLASKA; CENA 650 ZŁ Tel. 724 312 674

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SUBARU Forester, diesel, 2016r. 42000zł - do uzgodn. Tel. 789 244 885

» KUPIĘ

KAŻDE auto osobowe, dostawcze, ciężarowe, kłady, motocykle, motorowery w każdym stanie technicznym. Masz pytania dzwoń Tel. 511 925 566

KUPIĘ KAŻDY MOTOCYKL MOTOROWER WSK MZ JAWA WFM SHL IŻ NIEPR SIMSON KOMAR MOTORYNKA ITD ORAZ STARE AUTA I CZĘŚCI MASZ PYTANIA DZWOŃ Tel. 511 925 566

KUPIĘ przyczepę campingową lub towarową z dokumentami jak i bez. W każdym stanie i stare motocykle. Tel. 511 925 566



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYZEPY, KOMBAINY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłące gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

PRZEWRAKARKA karuzelowa, 6-talerzowa, Deutz Fahr, 7,2m, stan bdb., cena 5500 zł, Lubartów. Tel. 508 631 372

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, wialnia z silnikiem, pługi 2ki Grudziądz, brona talerzowa Akpil 8, siewnik poznaniak na skrzyni olejowej, obsypnik Tel. 517 642 344

PRZYZEPA ZBIERAJĄCA 10/01 , górny zaczep, STAN DOBRY, obsypniki do ziemniaków 5, Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

CIĄGNIK T-25A z kabiną z ważnym przeglądem i ubezpieczeniem. Cena 15,5tys zł Tel. 664 939 148

SPRZEDAM talerzówkę Bomet szer 3m z wałem strunowym st.b.dobry Tel. 609 078 023

CIĄGNIK T-25A z kabiną z ważnym przeglądem i ubezpieczeniem. Cena 15,5tys zł Tel. 664 939 148

SPRZEDAM silnik PERINS 4, oś z kołami do przyczepy, silnik do ciągnika C330, betonarka 150, silnik PERKINS 3P na części, siłownik wywrotu. Tel. 607 388 176

SPRZEDAM zwijarkę Warfama Tel. 722364039

SPRZEDAM przetsząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samobierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnika obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

PRZEWRAKARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r i sadzarkę dwurzędową. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM glebogryzarkę Grudziądz 1,65m, Ursus C330, krajege. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM sprężynówkę i pługi dwójki. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM wóz do ciągnika i klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM wirówkę 6 kałetowa, nierdzewna Okolice Biłgoraja Tel. 693 450 953

SPRZEDAM Rozrzutnik obornika jednoosiowy stan bardzo dobry .Cena do uzgodnienia Tel. 698 001 820

SPRZEDAM maszynę szerokomłotną Kutnowianka stan dobry, pługi 5ki, obsypniki 5ki + 5 płużków, przetrząsacz konny, przyczepa zbierająca 10/1 górny zaczep Tel. 81 857 41 49 , 667 668 575

SPRZEDAM PAJĄK DO SIANA FABRYCZNY; CENA 400ZŁ Tel. 502 243 030

KUPIĘ OBSYPNIK BUKOWNIK
Tel. 502 243 030

SPRZEDAM kopaczkę ele-
watorową i tuczniaki na ubój
gospodarczy Tel. 696 490 497

SPRZEDAM przyczepę wy-
wrotkę, jednoosiową 3x1,8
cena 2500zł. Silnik 11KW cena
600zł. Tel. 663 279 446

SPRZEDAM kosiarkę rotacyj-
ną „165” i wóz na oponach „16”
z ligami. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM śrutownik z silni-
kiem i grabiarkę do siana „7”.
Tel. 797 362 266

CZĘŚCI do kombajnu, Forsz-
nit - 512,E514, różne i do pra-
cy Spima Z224 kostka, różne.
c. od 20 zł. Lubartów. Tel. 508
631 372

SPRZEDAM podcinarkę cią-
gnikową do chwastów w sa-
dach i jagodnikach. Cena do
uzgodnienia. Kowala Druga
Tel. 693 042 808

SPRZEDAM kosiarkę rotacyj-
ną „motyl” do nawozów, plug
3 skibowy, i plug 4 skibowy,
obciążniki c 360 przednie 4
szt, kosa spalinowa stihl oko-
lice,przekłania do rozrzutnika
Siemienia Tel. 500 027 799

SPRZEDAM kierat sprawny,
zadbany, na chodzie. Cena do
uzgodnienia. Kowala Druga
Tel. 693 042 808

SPRZEDAM kombajn ziem-
niaczany Anna Tel. 73 637 80
49

SPRZEDAM maskę na silnik
do URSUSA C328 + obudowę
zwolnicy, cena od 200 zł Tel.
505 098 743

SPRZEDAM tylne felgi + obu-
dowę zwolnicy do URSUSA
C360 + misa olejowa Tel. 505
098 743

SPRZEDAM silniki elektrycz-
ne od 3 kW - 4 kW i większe
wiertarkę stołową WS 15 i liny
stalowe. Tel. 603 346 594

KUPIĘ maszyny rolnicze, cią-
gniki, przyczepy, prasy, kom-
bajny, plugi, agregaty, kosiarki
i inne Tel. 510 504 916

SPRZEDAM kosiarkę rota-
cyjną 1,65m, gniotownik do
zboża Sigma 3 walcowy, mie-
szalni pasz 1200kg i śrutownik
ssący 11kw silnik, grabiarka 7 i
Gruber 2,2m Tel. 510 504 916

SPRZEDAM silnik elektrycz-
ny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena
do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM przewracarkę do
siana. Tel. 797 362 266

SPRZEDAM: stara wialnia do
zboża-150zł i młocarnia-200zł.
Tel. 660 232 085

KABINA do Ursusa C 330 w
oryginalnym bdb stanie, kom-
pletna. Cena 1000 zł Tel. 791
510 087

SZUFLA, łycha niemiecka od
ładowarki solidna z zębami
może być do tura. Cena 1000
zł Tel. 791 510 087

OŚ z piastami łożyskowana,
kołami R 16/ 650 208 cm od
kombajnu buraczanego b sil-
na!!! Cena 1000 zł Tel. 791 510
087

WYKASZARKA (kosa) Honda
b. mocna 2,6 KM mocy stan
bdb. Cena 1000 zł Tel. 791 510
087

KOSIARKA oryginalna Hon-
da z Niemiec silna 5 KM mocy
Stan bdb!! Cena 1000 zł Tel.
791 510 087

SPRZEDAM elektryczną ko-
siarkę do trawy, okolice Pu-
ław, cena 350 zł Tel. 518 216
744

SPRZEDAM kombajn Class
Consul, sprawny, rok 1980 Tel.
507 413 200

SPRZEDAM C 328 silnik
przód kabina C330 cena 23
tys. Tel. 514 206 137

SPRZEDAM kosiarka, opry-
skiwacz 400L, kabina c330,
obsypnik, rozsiewacz, opony
C330 tył Tel. 509 832 339

SPRZEDAM rozrutnik jed-
noosiowy czarna białostocka
w oryginale nie malowany
cena 4300zł Biłgoraj Tel. 518
075 077

SPRZEDAM przyczepa
szybowa d35 cena 3200
Rozsiewacz nawozu Ama-
zone ZA F603 600L w orygi-
nale nie malowany jak nowy
cena3900zł Bilgoraj. Tel.
518075077

» **PLODY ROLNE**

SPRZEDAM owies,pszenicę
bezglutenową i wysoko biał-
kową na mąkę, sprzedam gor-
czycę z domieszką gryki na
poplon.Samokłeski Tel. 506
196 863

SPRZEDAM pszczoły z ulami
lub bez, warszawskie zwykłe
oraz miód majowy. Cena do
uzgodnienia. Kowala Druga
Tel. 693 042 808

SPRZEDAM drzewo-brzoza,
metry. Tel. 609 446 723

» **INNE**



POJEMNIKI na owoce mięk-
kie 500g. 0,50 gr/szt. większe
ilości do uzgodnienia. Tel.
725 218 043

SPRZEDAM SIANO, SŁOMĘ
W KOSTKACH LUB BELACH,
CIELAKI, TALERZÓWKA „18”
NOWA; WC NA BUDOWĘ
UŻYWANE; BRONY TRÓJKI
Tel. 502 243 030

SPRZEDAM drzewo suche
rąbane, dąb, grab, brzoza Tel.
517 961 403

SPRZEDAM zrzuty poroża
łościa skandynawskiego. Tel.
789 244 885

» **KUPIĘ**

KUPIĘ PRASĘ kosztującą,
rolującą, siewnik, przycze-
pę, talerzówkę, glebogry-
zarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy,
ładowarka teleskopowa
sprawne i uszkodzone, owi-
jarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt
ciągnik rolniczy, kombajn
ziemniaczany sadzarkę sor-
townik, kopaczkę, glebo-
gryzarkę talerzówkę prasę,
przyczepę, wywrotkę, rozsie-
wacz RCW, gniotownik wial-
nię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOM-
BAJN,ŁADOWARKĘ TE-
LESKOPOWĄ, KOPARKĘ,
KOPARKO - ŁADOWARKĘ,
MINI ŁADOWARKĘ - MA-
NITOU, CASE, BOBCAT, MF,
MATBRO, NEW HOLLAND I
INNE W KAŻDYM STANIE.
Tel. 607 876 449

KUPIĘ gniotownik do zboża
z silnikiem elektrycznym lub
bez, przyczepę rolniczą, kosiarkę
rotacyjną, glebogryzarkę,
ciągnik, przyczepkę samocho-
dową i inne, różne maszyny
rolnicze Tel. 695 314 487

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebo-
gryzarkę, kopaczkę, siewnik,
agregat, ciągnik z turem,
przyczepę, żmijkę do zboża
Tel. 783 154 031

KUPIĘ w rozsądnej cenie
używany zbiornik do mleka
o poj. od 200-600l, Tel. 601
051 417

KUPIĘUŻYWANĄ papę
wody w obudowie alumi-
niowej do URSUSA C328 tel.
505098743 Tel. 505 098 743

KUPIĘ tuleje i tłoki do USRU-
SA C325 oraz inne części do
tego silnika lub cały silnik tel.
505098743 Tel. 505 098 743



SPRZEDAM konia ogierka 1
rok , gniady, rasa małopolska
Tel. 604 948 681

SPRZEDAM kaczki,króle ,gęsi
,gołębie,cena do uzgodnienia
,ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM pszczoły różki
majowe na 8 ramkach war-
szawskie zwykłe. Możliwość
odbioru z ulami lub bez. Za-
biele 55, Radzyń Podl. Tel. 518
655 912

SPRZEDAM prosiaki Tel. 501
956 111

SPRZEDAM 4 letnią kobyłkę,
ożrebi się w VI 2026 jest ładna
i spokojna. Cena 9200 zł. Okoli-
ce Łukowa Tel. 515 616 556

SPRZEDAM krowę pierwiast-
kę z cielakiem 3 m-cz, Simenta-
lerka,cena do uzgodnienia,ok
Kamionki Tel. 886 373 095

SPRZEDAM klacz 5 letnią ze
żrebakiem miesięcznym,klacz
zdolna do rozrodu,cena do
uzgodnienia ,ok Kamionki Tel.
886 373 095

PROSIĘTA mięsne, zaszczepio-
ne, zdrowe, cena do uzg.
Lubartów. Tel. 508 631 372

SPRZEDAM 2 jałówki mlecz-
ne do zacielenia Tel. 501 968
854

SPRZEDAM trzy miesięcz-
ne kozłeta białe, siwe czarne
cena 120 zł szt. Okolice Mile-
jowa sms po godz.20:00 Rasa
anglonubijska i seaneńczyk.
Sprzedam mleko kozie 12 zł za
litr. Tel. 502 268 084

SPRZEDAM krowy mięsne
rasy Hereford na chów Tel. 73
637 80 49



SPRZEDAM urządzenia pro-
tetyczne w dobrym stanie do
pracy w metalu piec do wy-
grzewania pierścieni z elek-
troniką, wirówka elektryczna
+ zestaw do topienia metalu
gazem lub prądem. Tel. 506
640 874

AUTOKLAW (sterylizator
medyczny) Exacta Macom z
drukarką, paszportem po du-
żym serwisie, b. solidny, nie
chińczyk. Cena 1000 zł Tel.
791 510 087

NOWY nieużywany wózek
inwalidzki sprowadzony z
USA nośny 140 kg szeroki z
specjalnych stopów, b. ładny
Cena 1000 zł Tel. 791 510 087



SPRZEDAM 4 rowery uży-
wane sprawne w cenie 250
zł szt. Okolice Puław Tel. 518
216 744

STOWARZYSZENIE Emer.
i Renc. KORMORAN w Ra-
dzyniu Podl. posiada wolne
miejsca na wycieczkę
18-22.06.26r Wrocław,Kotlina
Kłodzka,Czeska Praga.1600zł.
Bliższe info pod Tel. 509 716
489

ART.DZIECIĘCE
SAMOCHÓD dla dzieci
elektryczny w bdb stanie,
Lubartów Tel. 604 445 182



» **DAM PRACĘ**

ZATRUDNIĘ MURARZY I
POMOCNIKÓW Z OKOLIC RA-
DZYNIA I KOCKA PRACA W
WARSZAWIE Z ZAKWATERO-
WANIEM I DOJAZD GRATIS.
PŁATNOŚĆ CO TYDZIEŃ Tel.
509 764 449

ZATRUDNIĘ PRACOWNI-
KÓW DO UKŁADANIA KOSTKI
BRUKOWEJ MILE WIDZIANE
DOŚWIADCZENIE. PRACA
ŁUKÓW I OKOLICE Tel. 606
583 816



» **TRANSPORT**
PRZEPROWADZKI, trans-
port aut, maszyn i innych
rzeczy Tel. 511 925 566

» **BUDOWA, RE-
MONT**
MAŁOWANIE DACHÓW Tel.
516 964 592

MAŁOWANIE dachów. Tel.
604 217 219

MAŁOWANIE dachów i ele-
wacji, sprawnie, solidnie Tel.
607 337 546

KLIMATYZACJE wy-
cena, montaż, serwis
**USŁUGI ELEKTRYCZNE-
:MONTAŻ I NAPRAWY**
**INSTALACJI ELEKTRYCZ-
NYCH, OKRESOWE PO-
MIARY ELEKTRYCZNE.** Tel.
507 851 227

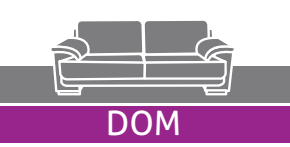
PROJEKTY architektonicz-
no - budowlane tj. dom go-
spodarczy i inne. Przyłącza
i instalacje wod-kan, C.O. i
gazowe. Przeglądy roczne
i pięcioletnie budynków i
instalacji. Szybko i tanio Tel.
501 257 176

CYKLINOWANIE bezpyłowe
Tel. 605 660 777

UKŁADANIE kostki bru-
kowej Tel. 501 956 111

» **TOWARZYSKIE**
MILY pan zaprzyjaźni się
panią z okolic Biała Podl,
Siedlce Tel. 503 131 287

» **SERWIS**
POMPY wodne naprawa,
skup używanych Tel. 604
200 271



» **MEBLE**
SPRZEDAM meble mło-
dzieżowe 250zł. Biurko
100zł. Lubartów. Tel. 660
232 085

SPRZEDAM stół dębowy,
okrągły. Wym. 110cm, po
rozłożeniu 160cm. 470zł.
Tel. 660 232 085

SPRZEDAM kredens ku-
chenny z PRL. 150zł. Tel. 660
232 085

» **AGD**
SPRZEDAM TELEWIZOR
THOMSON 32” + NOWY DE-
KODER NAZIEMNY VAKOSS
CENA 300 Tel. 604 421 099

SPRZEDAM kuchnię induk-
cyjną z okapem. 260zł. Tel.
660 232 085

R E K L A M A

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. **660 667 093**

www.gabinetyterapii.pl

» MATERIAŁY BUDOWLANE

GRZEJNIK C.O. typu Purmo stalowy z głowicą termostatyczną, 3 l używany, 100 cm x 60 Cena 220 zł Tel. 791 510 087

» INNE

SPRZEDAM Deski sosnowe suche, kilkuletnie (5-6 lat) bezszęcne nadające się na otwory okienne, drzwi, meble grubość 5cm. Cena do uzgodnienia. Tel. 603 181 387

SPRZEDAM piec węglowy do centralnego ogrzewania, mało używany. Cena do uzgodnienia. Radzyń Podlaski Tel. 605 634 356

UŻYWANY ELEKTRYCZNY WÓZEK INWALIDZKI. CENA DO UZGODNIENIA. BASONIA 513983455 Tel. 513 983 455

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM kafle stare z kuchni z kompletem: opasywak i drzwiczki. Cena do uzgodn. Tel. 660 232 085

BETONIARKA polska nie marketowa 130 l mało używana, stan bdb na 230V, lewar kolejowy na korbę, 15T udźwigu stan bdb !! Cena 850 zł Tel. 791 510 087

BOJLER CO z węzownicą 120 l Galmet po roku używania z grzałką elektryczną ocieplany. Cena 420 zł Tel. 791 510 087

STÓŁ wibracyjny 380 V z 2 formami połówki, całe, bloczki żużlowe betonowe komplet. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

FREZARKA stolarska z kompletem frezów, maszynowa w pełni sprawna. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

BETONIARKA fabryczna 300 l Zremb lekki wywrot na korbę, czysta, jak nowa!! cena 1000 zł Tel. 791 510 087

PRZĘSŁO metalowe ogrodzeniowe 250 cm x 160 z kątownika wypełnione: gruba siatka, solidne. Cena 220 zł Tel. 791 510 087

BRAMA przesuwana od ślusarza 488 cm / 152 / nowa w stanie surowym do ocynku lub malowania b solidna. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087



MATRYMONIALNE

MIŁY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

MĘŻCZYZNA 65 lat poszukuje kobiety 62 - 68 lat, z gminy Niemce Tel. 605 267 554

EMERYT 60 plus pozna Panią do przyjaźni i spędzania wolnego czasu Tel. 519 563 239

POZNAM normalną kobietę do stałego związku. Możliwa pomoc lub wspólne zamieszkanie ok Międzyrzecza Podl. Niezależny w średnim wieku. Tel. 600 773 807



KRAJZEGA niemiecka cała w ocynku b. solidna, lekka mocna silnik 3 KW. Cena 950 zł Tel. 791 510 087



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrza. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 280 zł -dąb 260 zł -brzoza 250 zł -olcha 240 zł -sosna 210 zł -osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarki, krajzegi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony.

...

SPRZEDAM spawarkę 1 faz. akordeon 80 bas, krajzęgę bez silnika, cena do uzg. ok. Lubartowa Tel. 505 861 164

SPRZEDAM rębak do gałęzi i przyczepę sadowniczą do skrzyni palet Tel. 508 504 903

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1000** zł/t

Brykiet drzewny RUF od **1300** zł/t

Pellet od **1550** zł/t

» DOSTĘPNY CAŁY CZAS «

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolice Adamowa Tel. 604 891 618

MIGOMAT walizkowy nowy powystawowy bez gazowy b. wygodny, bdb spawa. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

IMADŁO ślusarskie z b. wytrzymałej odpornej na uderzenia stali duże 25 kg nowe!! Cena 850 zł Tel. 791 510 087

ZEGAR ścienny Gustaw Becker antyk na chodzie, ładny. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

KOMPLET końcówek materiałów tapicerskich od 2 mb x 15 m, kawałki po likwidacji pracowni renowacji mebli. Cena 850 zł Tel. 791 510 087

KOMPLET spawalniczy: wózek, butla tlenowa, gazowa, reduktory, palniki ciecie, spawanie, przewody. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

WYWÓZ ZŁOMU

sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzętanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW

podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzętanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE

malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE

dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

Rok założenia 1983

STUDNIE

Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74

☎ **608 046 239** ☎ **504 320 592**

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

Media System

ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

SZAMBA

PROSTOKĄTNE

6 m³, 8 m³, 10 m³

Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzyl.pl

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

NADAJ OGŁOSZENIE BEZ WYCHODZENIA Z DOMU

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07** zł z VAT

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

„Jestem cały czas w drodze”

W niedzielę wieczorem scena należeć będzie do Łukasza Zagrobelnego. Artysta jest jedną z gwiazd tegorocznej edycji Jarmarku Opolskiego. Przy tej okazji rozmawiamy z nim m.in. o Opolu, ale tym trochę większym, o miejscu na artystycznej drodze i radach dla początkujących artystów, a także o tym, dlaczego jest „darmozjadem”, a latem zamierza wyjąć choinkę z szafy.

■ Rozmawiamy niedługo przed Twoim występem na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Kilka dni później zagrasz również w Opolu, ale Lubelskim. Można więc powiedzieć: od Opolu do Opolu. Ale już całkiem poważnie – który to będzie Twój występ na KFPP?

Trzynasty... a może cztertnasty. Sam już nie jestem pewien. Od mojego debiutu w 1999 roku trochę się tego uzbierało. Ale nawet gdyby był to mój trzydziesty występ w Opolu, i tak za każdym razem przeżywam go jak pierwszy. Bardzo poważnie traktuję tę scenę. To dla mnie jedno z najważniejszych, jeśli nie najważniejsze wydarzenie muzyczne w Polsce. Każde zaproszenie do Opolu daje mi ogromną radość i satysfakcję, jest wielkim wyróżnieniem, ale także ogromnym wyzwaniem.

■ Któryś z tych występów w Opolu zapamiętałeś szczególnie? Czy może za każdym razem towarzyszą Ci podobne emocje?

Emocje są porównywalne, ale kilka występów rzeczywiście zapisało się w mojej pamięci szczególnie mocno. Na pewno ten pierwszy, czyli Debiuty w 1999 roku. Wtedy po raz pierwszy zetknąłem się tą sceną na żywo i pierwszy raz zobaczyłem opolski amfiteatr od środka. I mówiąc szczerze, byłem trochę zaskoczony. Do tej pory znałem festiwal wyłącznie z telewizji, więc wydawało mi się, że ten amfiteatr jest ogromny, a scena wręcz monumentalna. Tymczasem przed remontem i przebudową to miejsce miało bardziej kameralny charakter. Scena nie była aż tak wielka, jak wyglądało to w telewizji. Bardzo ważny był dla mnie również rok 2008, kiedy razem z Ewelina Flinta otrzymaliśmy Superjedynkę za przebój „Nie kłam, że

kochasz mnie”. To był dla mnie wyjątkowy moment. Dodatkowo byłem wtedy nominowany także za mój solowy utwór „Życie na czekanie”, więc tamten festiwal wspominam naprawdę szczególnie. No i oczywiście rok 2012, kiedy wygrałem koncert „Premiery” piosenką „Ja tu zostaję”. Ogromne wyróżnienie i wielka nagroda, która później zaowocowała nagraniem albumu „Symfonicznie”. Naprawdę wiele zawdzięczam Festiwalowi w Opolu.

■ Tak intuicyjnie czuję – choć w zasadzie biorę to za pewnik – że obecna edycja Festiwalu też zapisze się w Twojej pamięci szczególnie, a to dlatego, że jesteś częścią zupełnie wyjątkowego koncertu.

Już sam tytuł tego koncertu „Kiedy mnie już nie będzie” brzmi bardzo wzruszająco. To wyjątkowy hołd dla twórczości Agnieszki Osieckiej i Magdy Umer. Wielu artystów, którzy zgodzili się wystąpić w tym projekcie, od lat nie pojawiało się w Opolu, ale zrobili to właśnie ze względu na pamięć o tych artystkach. Jesteśmy przed pierwszymi próbami w amfiteatrze (rozmowa z Zagrobelnym miała miejsce przed Festiwarem w Opolu – red.), a Zygmunt Kukla i Grzegorz Urban napisali naprawdę przepiękne aranżacje. Ja zaśpiewam piosenkę „Nie jesteś sama”, który z tą orkiestrową aranżacją niesie się po prostu wspaniale. Jestem przeszczęśliwy, że akurat mi zaproponowano ten utwór, bo ma niezwykle mądry tekst i jest w nim mocne przesłanie. My naprawdę powinniśmy dziękować losowi za to, że mieliśmy Osiecką, która zostawiła nam tak wiele pięknych tekstów. Jedne bawią, inne skłaniają do refleksji, jeszcze inne mają w sobie smutek, ale wszystkie są ponadczasowe.

■ W jakim miejscu drogi artystycznej stoi dziś Łukasz Zagrobelny?

Jestem cały czas w drodze. Nie zatrzymałem się na żadnym przystanku i nigdzie nie „przysnąłem”. Wciąż intensywnie koncertuję, a równolegle realizuję swoją drugą artystyczną pasję, czyli występy w musicalach. Oczywiście przychodzi czasem taki moment wygodnictwa – człowiek myśli sobie: jest dobrze, są przeboje, sukcesy, wydane płyty. Ale właśnie wtedy trzeba uważać, żeby nie osiąść na laurach. Trzeba cały czas szukać nowych pomysłów i próbować czymś zasko-

czyć słuchaczy. W ubiegłym roku wydałem singiel „Tam gdzie cię nie ma”, a wcześniej utwór „Za nami błędy”, który był dla mnie pewnym eksperymentem i próbą pójścia w bardziej nowoczesne brzmienia. Z kolei „Tam gdzie cię nie ma” to bardzo osobista i wyjątkowa ballada, nagrana ku pamięci mojej mamy, która odeszła półtora roku temu.

■ W roku 2026 ma się zmaterializować Twój kolejny album.

Będę robił wszystko, by tak się stało. Mam też wielkie marzenie, by wydać płytę świąteczną, na której zaprezentuje

swoje interpretacje najpiękniejszych polskich kolęd, piosenek świątecznych i okolicznościowych. I tak teraz dzielę czas trochę pomiędzy swoimi solowymi nagraniami a płytą świąteczną, którą nagram w środku lata.

■ To taka anomalia, że płyty świąteczne są nagrywane sporo wcześniej, czyli zazwyczaj latem, gdy na dworze jest upał. Dlatego artyści często próbują sami stworzyć w studiu odpowiedni bożonarodzeniowy klimat.

Oczywiście, że też tak zrobię, nie wyobrażam sobie inaczej! (śmiej) Na pewno przyniosę do studia choinkę – oczywiście sztuczną – ubiorę ją w bombki i lampki, bo ten klimat naprawdę ma znaczenie. Chodzi o to, żeby wszystko było jak najbardziej autentyczne i żeby w głosie było słychać atmosferę świąt. Bo właśnie to jest najważniejsze. Głos jest przecież zwierciadłem emocji, tego, co chcę wyśpiewać i przekazać ludziom.

■ Jakie miałybyś rady dla artysty, który może trochę utopijnie, ale jednak marzy, żeby podbić scenę muzyczną.

Ja może naiwnie, ale cały czas wierzę, że prawdziwy talent zawsze się obrotni. Nawet jeśli trzeba długo czekać na swoją szansę, to naprawdę warto być cierpliwym i konsekwentnym. Najważniejsze jest to, żeby pozostać wiernym sobie i nie poddawać się tysiącom podpowiedzi ze strony ludzi dookoła. Jeśli ktoś czuje muzykę, którą tworzy i śpiewa, jeśli wierzy, że to właśnie jego droga, to powinien się tego trzymać. Prędzej czy później znajdzie swoich słuchaczy – ludzi, którzy pokochają taki sposób wyrażania emocji i opowiadania o świecie. I jeszcze jedna bardzo ważna rzecz: własne utwory, nie covery. Tak naprawdę tylko program Must Be the Music daje uczestnikom przestrzeń do prezentowania własnych kompozycji. W większości pozostałych programów uczestnicy śpiewają znane wszystkim covery – czasem lepiej, czasem gorzej wykonane.

A prawdziwy sprawdzian zaczyna się dopiero wtedy, gdy artysta wychodzi ze swoim repertuarem. Wtedy okazuje się, czy ma własną osobowość, własny styl i coś do powiedzenia. Dlatego uważam, że najważniejsze jest nie kopiować nikogo, tylko po prostu być sobą. Bo wcześniej czy później ludzie naprawdę zakochują się w autentyczności.

■ Rząd przyjął projekt ustawy, wedle której artyści o niskich i nieregularnych dochodach dotrzymają dopłaty do ZUS. Wywołało to gorącą debatę, a stanowiska są mocno spolaryzowane.

No właśnie nie wiem, czy wiesz, ale rozmawiasz z „darmozjadem”.

■ Chciałbym poznać opinię „darmozjada” na ten temat...

Uważam, że każda grupa społeczna – nie tylko muzycy czy artyści – powinna mieć możliwość otrzymania wsparcia ze strony państwa, szczególnie wtedy, gdy znajduje się w trudnej sytuacji życiowej lub finansowej. Państwo powinno pełnić także funkcję opiekunczą i troszczyć się o tych, którym jest po prostu ciężiej. Dotyczy to artystów, ale również wielu innych zawodów i środowisk. Dlatego uważam, że takie inicjatywy są potrzebne i mają sens. Mam nadzieję, że ten projekt zostanie doprowadzony do końca i realnie pomoże ludziom, którzy tego wsparcia potrzebują.

■ Losy projektu są niepewne, ale na pewno jest Twój koncert w Opolu Lubelskim. Czego możemy się spodziewać?

Bardzo się cieszę na ten koncert. To w końcu Opolu, a Opolu jest mi bliskie (śmiej), Usłyszycie moje największe przeboje, pojawią się też covery. Mam kilka fajnych pomysłów i cały czas pracuję nad setlistą. Jednego jestem pewien: będzie dużo dobrej muzyki, dobrej energii i tego, co od lat jest wspólnym mianownikiem wszystkich moich koncertów, czyli wspólnego śpiewania i muzykowania do piosenek z tekstem!

Cała rozmowa na stronie

Lublin24.pl

Michał Dybaczewski



Fot. Fot. Paweł Deska

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CXCVI

Kwitnie bez – dla każdego coś miłego

Wiosna to jest ten moment w ogrodzie, że co chwilę pojawia się w nim coś ciekawego, intrygującego, z czego można zrobić jakiś fajny pożytek. Jednym z moich ulubieńców jest czarny bez. Z jego kwitnących – jak sam nazwa wskazuje – na biało – kwiatów można zrobić kapitalny świeży kompot – lemoniadę, syrop, a dla dorosłych (zwłaszcza pań...) aromatyczną nalewkę. Zapraszamy!

Jest tego pełno, odnoszę wrażenie, że o tej porze roku wystarczy nie mieć betonu pod nogami, żeby bez pojawił się w polu widzenia. Zrywamy w pełni rozwinięte kwiatostany (baldachy). Gałązki ucinamy tylko tyle, ile jest niezbędne, mają specyficzny, lekko gorzko-cierpki smak. Niezależnie, co planujemy zrobić dalej, baldachów kwiatowych – broń Boże! – nie myjemy, bo kwiatki stracą swój pyłek, w którym jest dużo dobroci. Najpierw układamy je kwiatem w dół na jasnej ścierece albo obrusie na około pół godziny – godzinę, żeby wszystkie żyłki, które w nich bytują, wyszły na zewnątrz. To ważne, bo czasem jest ich zaskakująco sporo.

Lemoniada z bzu

Najprostsza sprawa, u mnie w sezonie obecna w domu niemalże bez ustanku: lemoniada z bzu. Napisałbym, że cudowna na upały, tylko tych upałów właśnie na

horyzoncie latoś nie widać... W słoju albo dzbanku układam kwiaty i dodaję do nich to, co mi akurat serce dyktuje i wiosną mam pod ręką: połówki truskawek, parę plasterków cytryny albo limonki, łyżkę albo dwie wiosennego miodu. Kiedy odstoi godzinę, wtedy najchętniej dorzucam jeszcze parę kostek lodu i nie ma nic lepszego na świecie...

Syrop z bzu

Żeby zamknąć trochę dobroci na później i mieć nie tylko świetny dodatek do deserów i napojów, ale też naturalny, pyszny syrop wzmacniający odporność i wspomagający w walce z infekcjami, robię sobie zawsze kilka butelek na jesień i zimę.

Robi się równie prosto. W 4-litrowym słoju układamy kwiaty – ile wlezie, u mnie około 40 – 50 sztuk. Zalewamy je ciepłym syropem zrobionym z dwóch litrów wody, półtora kilograma cukru i soku z 3-4 cytryn. (da to nam ok. 3 litry płynu). Słój zakrywamy gazą albo tetrą i odstawiamy na 24 godziny. Następnie prze-

cedzamy płyn do garnka i zagotowujemy. Przelewamy do wyparzonych (to ważne!!!) słoiczków albo butelek. Przechowywać można co najmniej rok.

Nalewka z kwiatów czarnego bzu

W mojej wersji nalewka z kwiatów bzu powinna być delikatna, raczej orzeźwiająca, bardziej na zaostrzenie apetytu przed obiadem niż jako deser.

Podobnie jak przy syropie, baldachy układamy w słoju luźno, ile się zmieści. Do tego kilka plasterków cytryny bez pestek. Teraz dodajemy alkohol. Musi to być dobrej jakości czysta wódka, żadne „domowe”, nawet lekko pachnące bimbrem, nie wchodzi w rachubę. Ma być delikatniutko. Pytanie: ile mocy?

Cała uroda pasji nalewkowej polega na tym, że zrobimy taką, jak lubimy i nikomu nic do tego. Moc ustalamy na podstawie obliczeń objętości użytych składników. Pamiętajmy, że popularne, łatwo dostępne w sklepach z gospodarstwem domowym alkoholomierze w postaci soplawika radzą sobie tylko z czystym alkoholem, roztwory z cukrem już je mylą. Kilogram

LEMONIADA Z BZU

6 baldachów białego bzu
6 przekrojonych truskawek
3 plasterki cytryny
3 łyżki miodu
1,5 litra wody

SYROP Z BZU

45 baldachów bzu
2 litry wody
1,5 kg cukru
4 pokrojone i wypestkowane cytryny

NALEWKA Z BZU

40 baldachów bzu
600 ml spirytusu 94%
1300 wody
250 gramów cukru
jedna cytryna

rozpuszczonego cukru to około 600 ml płynu. Ja przy nalewce z bzu celuję zwykle w około 25-28 proc. alkoholu. Czyli np. 600 ml spirytusu 94 proc. i 250 gramów cukru rozpuszczonych w 1300 ml wody powinno dać nam około 2 litrów roztworu o mocy około 28 proc.

Zalewamy, zakręcamy słoik i odstawiamy na 2 miesiące. Potem butelkujemy i znowu czekamy miesiąc. Można i dłużej, ale efekt nie będzie znacząco lepszy. Spożywamy jak zwykle ostrożnie, z umiarem i w dobrym towarzystwie.

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Kraj na równiku	▼	Rzeka Cezara	Chwyt magika	▼	Beckinsale, aktorka	Prowadzi w wyścigu	Wezwania do narodu	Oma wian na lekcji	Kolejna spółata	▼	Jeden z siatkarzy	▼	Ewa, znana aktorka	▼
12					Olimpijskie miasto w Japonii				P3ynie przez Wenezuelę					
▼		▼	▼	▼	Poprzedza jesień	▼	22	▼	Atut podejrzanego	▼				21
Leży na biegunie					Gaz musztardowy	▼			6		Spodnie z drelichu		Skok królika	
Bok 3odzi	▼				Moore z ekranu	▼			Dawna mi3oææ	▼				
Cyrkulacja wody			10	11					3	▼	Partia towaru			
▼				Wnosi odw3a- nie od wyroku					17		Epiewa- ne w operze		18	19
Ze j3e cie z linii haka	Szpeci 3ydkê		Antonim pry- musa	Hindus- ki klan	Dobry mówca	▼			13		Muzyka grana przez Queen			
▼	▼		▼	▼	Orszak	▼								
3E wie 3o upie czony m1 3						16	Znany lek zio3owy	Forma za lot3w ptasich	Rzadki metal	▼		Gaz z pieca	Malutka Modrze- jewska	Prezen- tacja s3owna
▼					Przyja- ciel Hol- mesa	▼			Hipo- potam	▼				
					5						Le3ony odg3os		14	
Warzy- wo na pestki		Mies zka w igloo	▼						7					
▼					Obrabia metal	▼					Druh Stasia i Nel	▼		2
						8	1							
Salwa hono- rowa		3E cie 3ka kornika	▼						Konku- ruje z Nike	▼				
			9											

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22